

HOTEL

★★★★



www.olawianhotel.pl

Był w Oławie - myślał, że to Niemcy s.3



powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE



Niezbędnik kierowcy GRATIS

reklama

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

1 grudnia 2011
nr 48 (968)
rok XXII
cena 2,60 zł 8% VAT
www.gazeta.olawa.pl
Index 324280
ISSN 1509-0809



Solidarna Polska w powiecie



Jolanta Krysowata tworzy struktury nowej partii. Została koordynatorką na okręg wrocławski i prawą ręką Beaty Kempy. Czy będzie rozłam w powiatowych strukturach PiS?

s.16

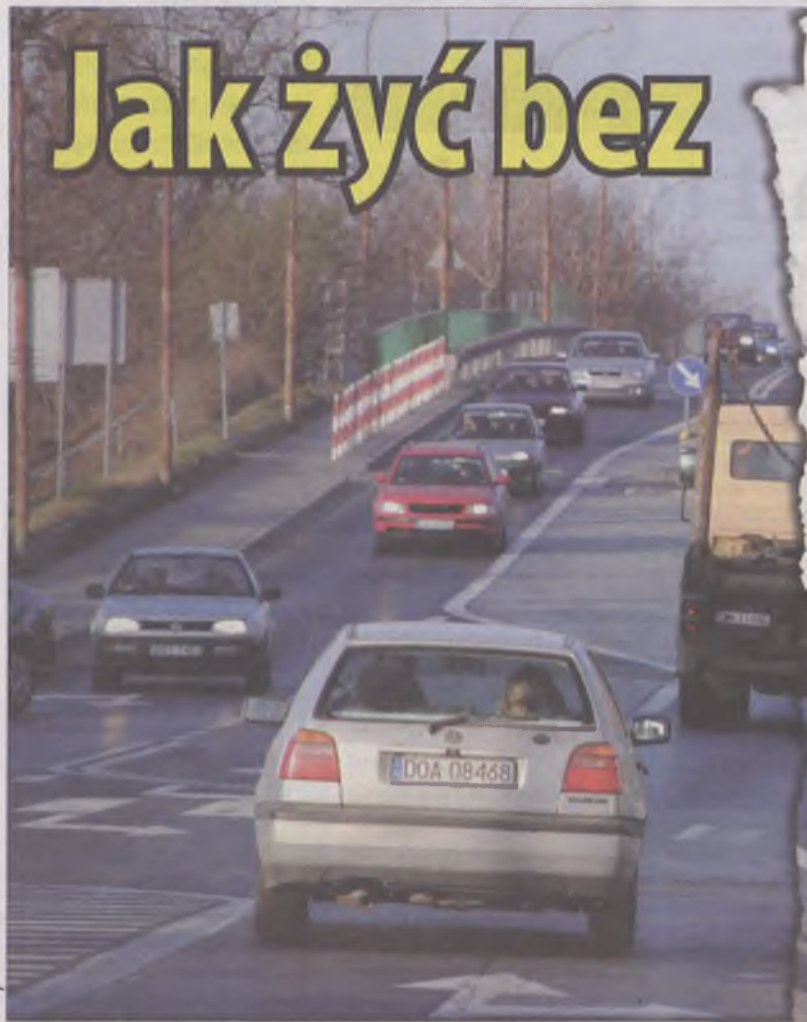
7 nieszczęść łucji



Czasem na człowieka spada tak wiele, że po prostu sobie nie radzi. Urzędnicy mają przepisy, a chora kobieta na wózku inwalidzkim - nadzieję, że jakoś to będzie

s.20

Jak żyć bez



wiaduktu?!

s.24-25

2013

- w tym roku czeka nas rozbiórka i budowa nowego wiaduktu

Czy wyobrażacie sobie życie bez oławskiego wiaduktu? Wkrótce trzeba to sobie będzie nie tylko wyobrazić, ale - najprawdopodobniej za rok - z taką wizją żyć. Bez wiaduktu, który w 2013 ma być zburzony, by w dwa lata postawić nowy. Co na czas przebudowy? Objazdy, objazdy, objazdy. Burmistrz Październik zapewnia, że nikt nie wyburzy wiaduktu, zanim nie będą gotowe

Skalinska

Makijaż permanentny
Botox, Wypełniacze,
Mezoterapia Iglowa
Fryzjer Solarium Tipsy

NOWOŚĆ
FOCUSHAPE

Alternatywa dla
LIPOSUKCJI
nieinwazyjne usuwanie
tłuszczu i cellulitu.

Oława, ul. Młyńska 1
tel 71 303 30 29, 509 166 914



Ukraiński rajd

s.2

Oławianie z „Quad team” wrócili z rajdu po Ukrainie. Przez pięć dni pokonali 2000 km. Spędzali całe dni za kółkiem, przemierzali bezdroża i grzęźli w błocie. Osobliwy wypoczynek - ale oni to lubią

Tajemnicze podziemia

w Jelczu-Laskowicach



s.17

SYLWESTER 2011/2012

Zapraszamy od godz. 20.00
Gwarantujemy świetną
oprawę muzyczną
Liczne konkursy
i zabawy z nagrodami
Gwarantowana super
zława do białego rana

Cena od pary
460zł

Jelcz-Laskowice, ul. Wróclawska 10
Tel. 71/381 21 21
kom. 603 605 968

STOMATOLOGIA RODZINNA



OŁAWA,
ul. Rybacka 5A
tel. 71 303 22 33,
kom. 601 89 32 32

STOMATOLOGIA OGÓLNA,
DZIECIĘCA, PROTETYKA,
CHIRURGIA, ORTODONCJA

PRACUJEMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU: 8.00 - 20.00
W SOBOTY: 9.00 - 19.00, W NIEDZIELE NIECZYNNIE

Café Michelle
club & restaurant

Oława, ul. Lipowa 1c
tel. 717271080

PIERWSZY SYLWESTER
od 100 zł/os.
muzyka klubowa

www.cafe-michelle.pl

KARCZMA
"U MICHELLE"
Jankowice 61
71-797-10-83

Wielki Bal SYLWESTROWY
Pełne menu.

Alkohol i napoje
BEZ OGRANICZEŃ

Cena: 290 zł od osoby

www.karczma-michelle.pl

CATERING - 71-727-10-80

Café Michelle
club & restaurant

CZWARTKI - MUZYKA NA ŻYWO, WSTĘP WOLNY

Oława, ul. Lipowa 1c (GALERIA - ostatnie piętro)



Chłopaki z Olawy przed wyruszeniem na podbój Karpát



Takie sytuacje powtarzały się kilkanaście razy dziennie

OŁAWA/KARPATY
Ukraiński rajd

Wielu z nich prowadzi na co dzień własne biznesy, więc nie narzekają na brak zajęć. Relaks znajdują za kierownicami terenówek. Wtedy - bez reszty pochłonięci przygodą - mogą zapomnieć o codziennych obowiązkach



Nagrodą za pokonanie błotnistych szlaków były górskie panoramy

Przed dwoma tygodniami członkowie oławskiego „Quad teamu” wrócili z kolejnej wyprawy. Tym razem, wykorzystując wydłużony przez Święto Niepodległości weekend, zorganizowali rajd po ukraińskich Karpatach. Przez pięć dni pokonali 2.000 km. Całe dni za kółkiem, przemierzanie bezdroży i grzęźnięcie w błocie. Osobliwy wypoczynek - w sam raz dla takich fanatyków jazdy terenowej, jak oni.

Wcześniejsze wyprawy wiodły w Beskid Żywiecki, nad Bałtyk, do Rumunii i na Ukrainę. To nie przypadek,

że wrócili właśnie tam. Motywacje patriotyczne - że jadą na dawne polskie Kresy, że Święto Niepodległości uczczą, przemierzając szlak pana Wołodyjowskiego itp. - miały przysłonić inne pobudki. Otóż Ukraina to ulubiony cel wypraw off roadowców, zaletą są dzikie i malownicze góry, atrakcyjne ceny i brak obostrzeń, jakie obowiązują w polskich parkach narodowych.

Oczywiście, trzeba się było solidnie przygotować. Na koła założyli specjalne opony, podwyższyli podwozia i wzmocnili silniki. Pierwotnie, po przekroczeniu polskiej granicy, mieli się połączyć z ukraińskimi off roadowcami z Lwowa i wspólnie przemierzać górskie szlaki. Ale przestój na granicy pokrzyżował te plany. Później dokonali dalszych korekt ustalonego planu.

Pierwszym wrażeniem po wjeździe na Ukrainę był fatalny stan dróg. Innym - ogólna bieda, warunki podobne do tych, które mieliśmy w Polsce lat 80. I jacy skrupulatni milicjanci! Jakby dopiero wręczenie koperty miało ostudzić ich zapał... Również

dłatego woleli jak najszybciej jechać w góry.

Codziennie wieczorem wytyczali szlak na następny dzień. Poruszali się według map i nawigacji, ale niejednokrotnie okazywało się, że nie są wystarczająco szczegółowe. Decyzje o przebiegu dalszej trasy trzeba było podejmować samodzielnie, albo po zasięgnięciu języka u miejscowych. Przemierzanie bezdroży jest czasochłonne. Na 30-kilometrowe odcinki potrzebowali do ośmiu godzin. Kilkanaście razy na dzień wyciągali linami zakopane auta. Do hotelu zjeżdżali nieraz nawet o 23.00. Zakupy robili w wiejskich sklepach, gdzie zamiast kalkulatorów, w użyciu były drewniane liczydła. Jedno przywieźli do Olawy, na pamiątkę tegorocznej wyprawy. Wszystkie trzy auta - nissan patrol, nissan terrano i mitsubishi pajero - spisały się na medal. Bez poważniejszych awarii, jedynie z drobnymi usterkami na trasie.

Największa przygoda spotkała ich podczas wdrapywania się na jeden ze szczytów górskich. Droga wiodła przez stare koryto rzeki, ale w pewnym punkcie zwalone drzewo odcięło dalszy szlak. Trzeba było sięgnąć po piłę ręczną - a prze-

zornie zaopatrzyli się w nią - i usunąć przeszkodę. Potem czekał ich wyjątkowo stromy podjazd. O zatrzymaniu się nie było mowy, bo samochód natychmiast zacząłby się ześlizgiwać w dół. - Na pierwszym biegu, z włączonymi reduktorami, darliśmy na sam szczyt, pomimo że wskaźniki temperatury były już w czerwonych rejestrach i woda zaczęła się gotować - relacjonuje Mariusz Włodarczyk.

Uczestnicy wyjazdu - Tomasz i Jacek Jurczakowie, Mariusz Włodarczyk, Henryk Gulka, Jacek Węglarowicz i Maciej Walas - mówią o sobie, że są stałą doświadczoną kadrą. Ale dołączają do nich nowi miłośnicy terenowej jazdy. W tym roku byli to Robert Mruk i Paweł Trościaniec. Oławscy rajdowcy obejrzeli już wspólnie zdjęcia i na świeżo wspominali wyprawę. Teraz, za naszym pośrednictwem, dzielą się swoimi wrażeniami z szerszym gronem mieszkańców i planują następne wypady. W przyszłym roku chcieliby sprawdzić swoje maszyny w pustynnym klimacie Maroka, albo na północnych szlakach Skandynawii.

XAWERY PISNIAK
xpisniak@gazeta.olawa.pl

Spóźnione zasiłki

OŁAWA

Problemy z pieniędzmi

Niepełnosprawni otrzymujący zasiłki stale musieli czekać w październiku dłużej niż zwykle. Kto zwinął?

Temat poruszył na listopadowej sesji radny Mieczysław Koprowski (PO). Zbulwersowany pytał burmistrza, skąd dziewięciodniowe opóźnienia w wypłacie i czy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wystąpił do burmistrza o dofinansowanie stałych zasiłków dla niepełnosprawnych. Mówił, że dziewięć dni dla niepełnosprawnych to bardzo dużo, ponieważ zasiłek stały jest dla nich jedynym źródłem utrzymania.

Burmistrz Franciszek Październik bronił pracowników MOPS, mówiąc, że wystąpili w terminie o przyznanie środków. Zasiłki stałe były dotychczas w 100% finansowane z budżetu państwa, teraz 20% muszą dopłacać gminy. - Urząd Wojewódzki skierował do nas pismo, ale podstawa prawna jest jasna - zasiłek stały jest obowiązkiem państwa - mówił burmistrz. - Powstało zamieszanie, ale w kilka dni spięliśmy się i zapewniliśmy środki na zasiłki. Chcieliśmy to pilnie rozwiązać.

Mieczysław Koprowski zapowiedział, że wystąpi do wojewody dolnośląskiego z prośbą o wyjaśnienie sprawy.

(MON)

Kłopoty z młodzieżową radą

OŁAWA

Są problemy

Radni przygotują zmiany w statucie Młodzieżowej Rady Miasta

Na listopadową sesję Rady Miejskiej przygotowano projekt uchwały w tej sprawie. Zaproponowano nowe zapisy, dotyczące trybu podejmowania uchwał przez

Młodzieżową Radę Miasta i frekwencji podczas obrad. Według tego projektu, już jedna czwarta składu rady wystarczyłaby do podejmowania uchwał. Celem tych zmian miało być skuteczniejsze podejmowanie decyzji przez młodych radnych.

Punkt ten zdjęto z porządku obrad, ponieważ pojawiły się wątpliwości prawne, dotyczące proponowanych

zapisów, a sugerowane zmiany wywołały sporo kontrowersji.

Radny Jacek Żydło (BBS) wnioskował o powołanie zespołu, który przygotuje i opiniuje zmiany w statucie Młodzieżowej Rady Miasta. Oprócz Jacka Żydła, w skład zespołu weszli: Piotr Regiec (PiS), Tomasz Frischmann (BBS), Andrzej Mikoda (PO) i Lidia Markowska (SLD).

(MON)

KUP WĘGIEL PRZED AKCYZĄ

Oława
ul. 3 Maja
tel. 71-313-48-92

Jelcz-Laskowice
ul. Inżynierska obok firmy Ronal
tel. 71-381-12-04

Wrocław-Swojczyce
ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93



PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU

www.sklad-szczepanski.pl

AUTORYZOWANY
SPRZEDAWCA
KOMPANII
WĘGLOWEJ SA

ZAPRASZAMY NA SYLWESTRA 2010/2011
400zł/para
Arkadia
tel. 71 318 82 80
www.arkadia-jolinda.com.pl

Prosty przepis by nakarmić dzieci

ZAPRASZAMY NA SYLWESTRA 2010/2011
400zł/para
Arkadia
tel. 71 318 82 80
www.arkadia-jolinda.com.pl

Sprawdź swój stan zdrowia!
Specjalista irydolog na podstawie tęczy (kolorowej części oka) oceni stan Twojego zdrowia i wskaże narząd, gdzie toczy się proces chorobowy. Metoda pozwala wykryć początek rozwoju choroby, jeszcze przed nastąpieniem objawów. Specjalista irydolog ukończyła Uniwersytet Medyczny w Odessie i ma długoletni staż pracy w specjalnościach: irydologia, pediatria, pulmonologia i fizjatria. Stosuje tylko naturalne metody i ziołolecznictwo, skuteczne w chorobach nerek, układu oddechowego, zaburzeniach krążenia, nerwicy, bezsenności, schorzeniach kręgosłupa.
DIAGNOZA IRYDOLOGICZNA 7 grudnia 2011. Oława, ul. gen. W. Sikorskiego - nr tel. 502-123-539.
Diagnoza irydologiczna 80 zł.

Nowo powstający **Niepubliczny Punkt Przedszkolny przy ul. ks. Janowskiego 9 w Oławie**
Przyjmujemy dzieci w wieku przedszkolnym
Oferujemy:
- atrakcyjne godziny otwarcia
- specjalną ofertę opieki weekendowej
- doskonałą lokalizację i program edukacyjny
- terapię pedagogiczną
- zajęcia dodatkowe.
Więcej informacji pod nr tel. 607 786 729, 513 914 063, malyodkrywca.olawa@gmail.com

Rada Sołecka wsi Osiek zaprasza na ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
Koszt-250 zł/para
Pełna konsumpcja
Kontakt:
71-301-54-10
71-313-01-20

POWIAT

Zagubiony

73-letni Niemiec wyjechał z domu, by kupić samochód, w drodze powrotnej zabrał i skończyło mu się paliwo. Dojechał pod Oławę, zostawił auto i poszedł szukać stacji benzynowej. Kiedy dotarł na miejsce, był pewny, że wciąż jest w swoim kraju

Chciał zatankować paliwo do kanistra, ale miał proble-

Był w Oławie - myślał, że to Niemcy

my z porozumieniem. Był roztrzęsiony i zagubiony. Nie miał polskiej waluty, ani karty bankomatowej. - Nie mógł zrozumieć, że na stacji nie przyjmują płatności w euro - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Był przekonany, że jest w Niemczech, bo tam kupił samochód. Policjanci poinformowali konsulat we Wrocławiu, pracownicy skontaktowali się z rodziną zagu-

bionego. Potwierdzono, że wybrał się po nowy samochód.

Starszy człowiek był bardzo zmęczony. Policjanci zorganizowali mu opiekę medyczną w oławskim szpitalu, a później przewieźli do hotelu. Tam poczekał na przyjazd rodziny.

Funkcjonariusze odnaleźli auto między Chwalibóżycami a Godzikowicami. (AH)

Nie ustąpił pierwszeństwa

OŁAWA

W latarnię i ogrodzenie

Do groźnego wypadku doszło na skrzyżowaniu Nowoosadniczej i Kutrowskiego

24-letni mieszkaniec Marszowic kierował fiatem punto, a wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa volkswagenowi. Oba auta wjechały na chodnik, uderzyły w latarnię i ogrodzenie.



Do wypadku doszło 28 listopada, kilka minut po 21.00

58-letni kierowca golfa trafił do oławskiego szpitala, a sprawcę wypadku, z podejrzeniem

wstrząsu mózgu, przewieziono do Wrocławia. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. (AH)

LISTY, OPINIE, POLEMIKI

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Zwracam się z pytaniem - w jak sposób można ograniczyć niebezpieczeństwo, wynikające z brawurowej jazdy samochodów ciężarowych po naszych drogach? Celowo piszę - ograniczyć, bo nie wierzę tak naprawdę, że uda się wiele zdziałać

Zdecydowałem się napisać do redakcji, ponieważ dzisiaj, około godziny 15.00, jadąc z Oławy w kierunku Janikowa, na wysokości Starego Górnika mijalem się z dwiema ciężarówkami, jadącymi z naprzeciwka. Pierwsza wiozła śmieci, dodam że nie były przykryte plandeką. Na nierównej drodze, przy prędkości zbliżonej do maksymalnej (na pewno nie było to tylko 60 km/h), samochód podskoczył i wyleciały ze skrzyni ładunkowej szklane butelki. Rozpędzona ciężarówka, jadąca zaraz za pierwszą, wjechała na te butelki. Jedna z tych butelek odbiła się o mój samochód, rozbijając reflektor, druga uderzyła w szybę, zostawiając pęknięcie, a odłamki szkła odbiły się od karoserii samochodu, zostawiając delikatne wgniecenia.

W tirach bez ograniczeń

Samochody jechały z dużą prędkością i nie zauważyłem nawet tablic rejestracyjnych, więc po wyhamowaniu nie było sensu zawracać, zwłaszcza że jechałem z małym dzieckiem.

Zadzwoń na policję, ale mogłem tylko porozmawiać, bo przecież jaki sens ma wszczynanie śledztwa, gdy nie znam numerów rejestracyjnych, marki samochodu, ani nazwy firmy. Niestety, zazwyczaj nie zwracamy szczególnej uwagi na samochody, jadące z przeciwnika.

Zastanawiam się, w jaki sposób można zwiększyć bezpieczeństwo, ograniczając brawurę kierowców ciężarówek? Jeżdżę tą drogą bardzo często i nieraz uciekałem na pobocze, mijając na łuku drogi rozpędzoną ciężarówkę z naczepą, prawie wyrzucaną ze swojego pasa. Niedawno w naszej okolicy zdarzył się tragiczny wypadek, gdzie naczepa przewróciła się na samochód osobowy na łuku drogi. Zginęła niewinna osoba.

Obserwując zachowanie kierowców ciężarówek, u większości z nich nie widać umiejętności wyciągania wniosków z takich zdarzeń, rozsądku, myślenia i troski o innych użytkowników dróg. Przykład można zauważyć na skrzyżowaniu w Jani-

kanie, gdzie na głównej drodze w kierunku Biskupic, ciężarówka przejeżdżająca przeciwko teren zabudowany, naprawdę rzadko zachowują dozwoloną prędkość. Zwalniają wtedy, gdy jest duży ruch. Natomiast w godzinach nocnych, bądź przy małym natężeniu ruchu, zwalniają tylko przy końcu miejscowości, gdzie siłą rzeczy nie mieszczą się w łuku drogi, jadąc z prędkością 80-90 km/h.

Pomijam fakt, że nowo powstałe ograniczenia wjazdu w kierunku Bystrzycy i Jelcza-Laskowic są nagminnie bagatelizowane, przy pomocy najprostszego z rozwiązań - kartki za szybą - „Obsługa budowy”. Nic nie da się zrobić.

Niestety, kontrole policyjne są mało skuteczne, bo kierowcy ciężarówek posiadają CB radio i wiedzą najlepiej, gdzie i kiedy stoi radiowóz. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że nikomu nie stanie się znów krzywda, a może kiedyś rozsądek jednak przemówi do niektórych? Ja muszę teraz kupić reflektor i szybę, ale w sumie cieszę się, że tylko tak się to skończyło...

MIESZKANIEC JANIKOWA
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

POWIAT

Policja ostrzega

Kilkakrotnie pisaliśmy o serii włamań w powiecie. Złodzieje biżuterii wciąż działają

W tym roku było już około dwudziestu włamań do domów. Tym razem sprawca znów dostał się do środka, podważając drzwi balkonowe. Musiał wcześniej obserwować posesję, bo wiedział, że właściciele nie ma w domu. Włamał się około godziny

Włamań ciąg dalszy

13.00. Zabrał złotą biżuterię i 700 euro.

W tym samym czasie doszło do dwóch kolejnych włamań, na Wrzosowej i Parkowej. Z tych miejsc nic nie skradziono.

Policja apeluje o wyjątkową czujność i organizowanie „sąsiedzkiej” straży - robienie zdjęć podejrzanym samochodom i zgłaszanie niepokojących sytuacji. - Wystarczy też sfotografować cenne przedmioty, biżuterię i sprzęt, łącznie z numerami

seryjnymi - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - To ułatwi odnalezienie i odzyskanie skradzionych rzeczy. Jeżeli mamy wyjątkowo cenną biżuterię, nie trzymajmy jej w domu. Warto zanieść ją do skrytki w banku.

Czujni powinni być również właściciele samochodów. 24 listopada z ulicy Iwaszkiewicza skradziono volkswagen na jettę, wartego 33 tysiące złotych. Była godzina 20.00.

(AH)

Ukradła matce złoto

OŁAWA

Na ubrania

18-latkę systematycznie wyносиła z domu biżuterię

Matka dziewczyny straciła pierścionki, łańcuszki, sygnety i bransolety. Młoda oławianka działała z chłopakiem starszym o rok. - Biżuteria zniknęła co kilka dni, w czasie kradzieży dziewczyna nie była jeszcze pełnoletnia i nie miała dowodu tożsamości - wyjaśnia Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Do lombardu wysyłała więc wspólnika. Za uzyskane pieniądze kupowała ubrania.

Policjanci udowodnili oławiance, że we wrześniu kilkakrotnie popełniła przestępstwo. Wspólnie z chłopakiem odpowie przed sądem. (AH)

Za komara do aresztu

GODZIKOWICE

Wart 400 złotych

74-letni mieszkaniec Godzikowic zgłosił kradzież motoroweru komar. Policjanci po krótkim po-

ścigu zatrzymali sprawcę. To 24-latek z Godzikowic. W chwili zatrzymania miał 1,74 promila alkoholu w organizmie. Trafił do policyjnego aresztu.

(AH)

Roda Solecka w Bystrzycy zaprasza na
BAL SYLWESTROWY
Świetlica wiejska
Cena 300zł/para
Gra zespół muzyczny Vadis
Zapisy:
tel. 71-313-03-51

Klub Malucha
FANTAZJA
prowadzi nabór dzieci w wieku od 1 do 3 lat.
Do końca roku promocyjne ceny!
Oława,
ul. Zadzyszna 34
tel: 509-958-294

Oławian Hotel zaprasza do wspólnej zabawy!

Mikołajki

Przyjdź i spotkaj się ze św. Mikołajem i Śnieżynkami
Mikołajki - 4 grudnia 2011 r godz. 12
Zachęcamy do skorzystania ze specjalnej oferty menu w towarzystwie św. Mikołaja
Obiadki rodzinne w cenie 50 zł/zestaw Dla dzieci słodkie atrakcje

Rezerwacje pod numerami: 71/ 301-43-71 lub 600-263-800 www.olawianhotel.pl

Oławian Hotel zaprasza do wspólnej zabawy!

Bal Sylwestrowy

Bardzo bogate menu,
alkohol bez ograniczeń,
z szampańskimi atrakcjami

Rezerwacje pod numerami: 71/ 301-43-71 lub 600-263-800 www.olawianhotel.pl

Trochę mniej gorzej



Edward Bykowski

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Ma być taniej o połowę. Nie 20 groszy za kilometr, a tylko 10. Chodzi o opłatę za przejazd autostradą A-4. Dla Oławy to względna pocięcha. Nie grose są dla nas najważniejsze, lecz spodziewane efekty. Czy kierowcy chętniej skorzystają z nowoczesnej drogi szybkiego ruchu i mniej zatłoczą nasze ulice? To pobożne życzenie i piękna teoria. Chociaż jazda nowoczesną trasą była dotąd za darmo, to jednak coraz więcej aut prulo tranzytem przez Oławę. Po wprowadzeniu opłat dotychczas, którym nawet 10 groszy piechotą nie chodzi. Tym bardziej, że jest perspektywa zaciskania pasa.

Zatem możemy się cieszyć tylko tym, że na trasie przez miasto będzie gorzej, ale trochę mniej. Do czasu, aż urodzi się obwodnica, którą wciąż widać tylko na papierze.

Na razie jednym z newralgicznych odcinków przelotowej trasy przez Oławę jest wiadukt kolejowy. Formalnie wszystko w porządku, ale niebezpiecznie. Nie dla samochodów, ale dla mieszkańców rozrośniętego osiedla „za torami” oraz licznych pracowników tamtejszych firm. To kawał drogi od centrum, gdzie są szkoły i tętni życiem miasto.

Nie wszyscy korzystają z pojazdów mechanicznych, więc wielu dynda na piechotę

lub jeździ jednośladem. Piesi mają bezpieczne chodniki z obu stron, a rowerzyści muszą pokonywać wzniesienie jezdnią, w towarzystwie wielkich i małych aut. Wąsko tam i bardzo duże ryzyko. Wprawdzie jeszcze nie stanął krzyżyk, upamiętniający tragedię, ale czytelnicy dmuchają na zimne. Wciąż zgłaszają propozycje, żeby coś z tym fantem zrobić. Rowerzyści dość często jeżdżą chodnikami, ale to zagraża pieszym i w większości przypadków jest karalne. Chodniki też są wąskie, trudno byłoby je podzielić białym pasem - dla piechurów i cyklistów.

Żalący się proponuje, żeby przeznaczyć jeden chodnik pieszym, a drugi rowerzystom.



Rowerzyści z reguły jeżdżą przez wiadukt na Opolskiej chodnikiem

Jerzy Kamiński

Czy to możliwe? Podobno nie ma rzeczy niemożliwych, tylko trzeba chcieć. Tu chodzi o ludzkie życie, o większe bezpieczeństwo.

Za tym przemawia fakt, że piesi rzadko korzystają z chodnika od strony dworca, więc nie byłoby to wielka zmiana,

ale bardzo ważna. Idzie zima, będą przymrozki. To nawet bez śniegu zwiększa ryzyko jazdy rowerem w małej odległości obok mijających się tirów.

Może być jednak sęk w tym, że wiadukt nie należy do miasta, jest drogą krajową. Nawet ze zwykłym śniegiem

były tam problemy. Czy właściciel raczy się zająć tym, co boli zwykłego oławianina?

Mamy jednak władze miasta, które mogą „poprosić” kogo trzeba. Tymczasem jest jedna rada: przechodzić wiadukt chodnikiem, prowadząc rower.

Kto dyrektorem Ośrodka Kultury?

Od chwili, gdy ujawniliśmy plany burmistrza Października, który dziękuje już dyrektorowi Rosteckiemu za współpracę, nie cichnie wrzawa wokół domniemanych

kandydatów na zwalniane stanowisko. Teraz będzie jeszcze głośniejsze, bo urząd właśnie ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Ośrodka Kultury w Oławie. Czasu

jest niewiele - trzeba się zdecydować do 9 grudnia. Ale paliwa do przedkonkursowej giełdy z pewnością dorzuci wymóg znajomości języka obcego, a dokładniej

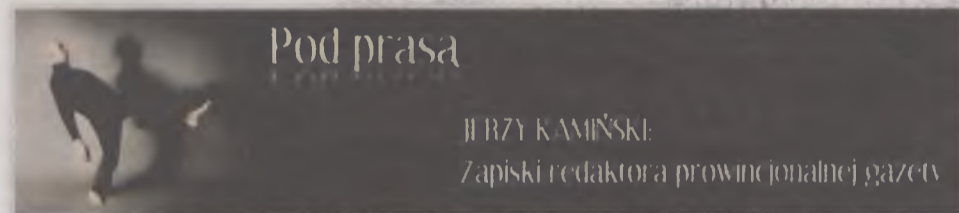
jednego z obcych: angielskiego, niemieckiego lub... włoskiego. Angielski i niemiecki - wiadomo. Skąd jednak włoski? Jest wprawdzie jakieś miasto partnerskie na mafijnej wyspie, ale mamy też Złoczów na Ukrainie czy Czeską Trzebowę i jakoś w konkursowej specyfikacji nie ma do wyboru języka ukraińskiego czy czeskiego. Że już nie wspomnę o rumuńskim mieście partnerskim

Oławy, którego nazwy nie dość, że nikt nie pamięta, to nikt nie jest w stanie poprawnie wymówić, więc tym bardziej o języku rumuńskim w specyfikacji ani słowa.

W Jelczu-Laskowicach, gdzie Włosi ukulturalniają naród, język włoski byłby jeszcze jakoś do wytłumaczenia, ale w Oławie? Zatem skąd włoski? Tu czekam na Wasze sugestie, bo mnie się nasuwa tylko jedna, że po

prostu ktoś bardzo chciał być kandydatem i zna akurat tylko ten język, ale to pewnie moja czysta i niczym nieusprawiedliwiona złośliwość, za którą z góry przepraszam (jednak nie mogłem się powstrzymać).

Zatem kto? Kto wystartuje? Giełda się dopiero rozkręca, ale wiadomo, że pewne nazwiska już się na niej kręcą: Krzysztof Borowicz, Łukasz Dudkowski... Kto jeszcze?



Więcej, także komentarze, w BLOGOWISKU na www.gazeta.olawa.pl

Strażnicy wychowują rodziców



Monika Gałuszka-Sucharska

msucharska@gazeta.olawa.pl

Niektórzy rodzice byli zdziwieni, gdy przed zebraniem szkolnym zaproszono ich na prelekcję strażników miejskich. Zdziwienie rosło w miarę słuchania tego, co strażnicy mieli do powiedzenia. Nikt nie negował potrzeby ostrzegania przed przemocą w sieci i groźnymi grami komputerowymi. Jasne jest również, że w szkołach dochodzi do aktów przemocy - dzieci się wyzywają, używają wulgaryzmów, a nawet biją innych uczniów (szkoły nazywają to „incydentami”).

Wątpliwości, jakie się pojawiły, dotyczyły nie tego, o czym, ale kto mówi. Strażnicy miejscy jawili się nie tylko jako specjaliści od niebezpiecznych gier internetowych, ale także od wychowywania dzieci, relacji rówieśniczych w szkole, uzależnień, zachowań agresywnych oraz ich przyczyn i skutków.

A gdzie pilnowanie porządku? Kto zareaguje, jeżeli luźno biegający pies atakuje dzieci wracające ze szkoły (jedna z matek dzwoniła w tej sprawie do Straży Miejskiej)?

Może lepiej byłoby, gdyby strażnicy, zamiast opowiadać o zabijaniu w sieci, zrobili porządek z popijaniem alkoholu na skwerach, hałasowaniem w nocy, śmieceniem i porzucaniem psów gdzie popadnie?

Pytań jest wiele. Jedno z nich - czy problem przemocy w szkole, być może spowodowany także grami komputerowymi, nie powinien być omawiany na spotkaniach z pedagogami, psychologami i dyrekcją szkoły? Czy pedagodzy tego nie robią, czy to Straż Miejska wychodzi przed szereg? Strażnicy mówią, że uczą rodziców i uczniów, bo jest na to zapotrzebowanie. Szkoły same się do nich zgłaszają. W ubiegłym roku prze-

prowadzili 80 prelekcji. Każdy przyzna, że to niemało.

O agresji w szkole można pisać dużo. Szkoły mają procedury, co robić, gdy uczeń pobije nauczyciela, jak reagować, gdy dochodzi do znieważenia nauczyciela. O tym, jak w praktyce te procedury są stosowane - także pisaliśmy i nie wygląda to dobrze.

Porządek publiczny, którego ma pilnować Straż Miejska, to temat bardzo szeroki, więc mieści się w nim również bezpieczeństwo w szkołach. Więc skąd te wątpliwości? Widać, to jakiś znak czasu, że zakonnica naucza o seksie, strażnik miejski o wychowywaniu dzieci, a dziennikarze... ci to już w ogóle znają się na wszystkim.



Grzegorz Papis

Rozwiązali ZWiK

GMINA OŁAWA
Reorganizacja

Rada Gminy podjęła na sesji 30 listopada uchwałę o rozwiązaniu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. W jego miejsce utworzono referat

- Gmina przejmuje należności, zobowiązania i cały majątek ZWiK - mówił na posiedzeniu komisji łączonych, 29 listopada, wójt Jan Kownacki.

Do tej pory opłaty za sprzedaż wody, wywóz ścieków lub dotacje na budowę kanalizacji wpisywano do budżetu ZWiK. Teraz cała gospodarka wodna będzie figurowała w budżecie gminy.

- To nasi ludzie piszą wnioski i nadzorują prace w tej

dzielinie - kontynuował wójt. - Zakład wodociągów nie ma tylu pracowników, aby zająć się tymi wszystkimi obowiązkami. Dalsze utrzymywanie takiego sztucznego tworu nie ma sensu. Myślimy załatwić 4-milionową dotację, a jest zapisana w budżecie ZWiK. Chcemy to uprościć i poprawić sytuację finansową gminy, włączając to do naszego budżetu.

- Nie ukrywam, że chodziło o poprawienie wskaźnika zadłużenia - wtórowała wójtowi skarbnik Danuta Król. - Ponadto zakład nie może wydawać na cele inwestycyjne, bo zabrania tego ustawa.

- Jeżeli reorganizacja ma służyć gminie, to jak najbardziej jestem za - komentował decyzję Piotr Kowalski, kierujący do tej pory ZWiK.



Piotr Kowalski pokieruje teraz referatem wodociągów i kanalizacji

- Czy to będzie w formie referatu, czy zakładu, musimy pamiętać o jednym, żeby nasze usługi były na jak najwyższym poziomie, bo tego oczekują mieszkańcy.

(XA)

Mateusz L. poprosił o wygaszenie mandatu

JELCZ-LASKOWICE
Sesja RM

Radni podjęli uchwałę w sprawie Mateusza L. Nie trzeba było czekać na oficjalne informacje z sądu

Wyrok skazujący Mateusza L. za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu wydał na początku roku Sąd Rejonowy w Oławie, a 10 listopada podtrzymał Sąd Okręgowy we Wrocławiu. To pozbawia Mateusza L. prawa do pełnienia funkcji radnego. Decyzję sądu musieli potwierdzić radni, podejmując uchwałę o wygaszeniu mandatu.

W minionym tygodniu przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Koch powiedział nam, że radni podejmą stosowną uchwałę, gdy do biura RM trafi oficjalny dokument, potwierdzający prawomocność wyroku. Na dzień przed sesją, która odbyła się 25 listopada, przewodniczący nie dysponował taką informacją,



Radni wygasili mandat skazanemu Mateuszowi L. na listopadowej sesji RM. Zainteresowany sam o to wnioskuje

dlatego był pewny, że podczas tych obrad nie dojdzie do głosowania w sprawie wygaszenia mandatu.

Sprawa rozstrzygnęła się w trakcie sesji. Mateusz L. złożył w sekretariacie UMIG pismo, skierowane do przewodniczącego RM. Dostarczono mu je kilka minut później. Henryk Koch odczytał dokument na sesji i na tej podstawie wnioskuje o zmianę w porządku obrad.

- W związku z utratą prawa wybieralności na mocy pra-

womocnego wyroku sądowego zwracam się z wnioskiem o podjęcie na najbliższej sesji RM w J-L, tj. 25 listopada 2011 roku, uchwały w sprawie wygaśnięcia wykonywanego przeze mnie mandatu radnego - napisał Mateusz L. - Równocześnie uprzejmie informuję, że rezygnuję z przysługującego mi prawa do złożenia wyjaśnień.

Zgodnie z ustawą z 16 lipca 1998 - „Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw” - przed podjęciem uchwały o wygaszeniu mandatu radnemu, który utracił prawo wybieralności, Rada Miejska musi mu umożliwić złożenie wyjaśnień. Jeżeli nie da mu tej możliwości, radny może dochodzić swoich praw w sądzie administracyjnym.

Mateusz L. rezygnował z przysługującego mu prawa, dlatego radni zatwierdzili zmianę porządku obrad i jednogłośnie opowiedzieli się za wygaszeniem mandatu.

Zwolnione miejsce w RM powinna zająć kolejna osoba z największą liczbą głosów, wybierana w okręgu nr 3 z listy KWW „Wspólnota Samorządowa 2010”. Jest nią Dorota Małgorzata Tabisz. Już wiemy, że ze względów osobistych nie przyjmie mandatu. Następną na liście jest radna minionej kadencji Elżbieta Sławińska. Czy ponownie będzie radną? - Na decyzję w tej sprawie nam trochę czasu, jeszcze jej nie podjąłam - mówi pytana o to, czy przyjmie mandat po Mateuszu L.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

GALERIA OŁAWSKA

ZAPROSZENIE

3 grudnia obchodzimy

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

z tej okazji GALERIA OŁAWSKA i STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM TĘCZA w Oławie mają zaszczyt zaprosić Szanownych Państwa na konferencję zatytułowaną:

„Po prostu MY”

W programie:

- 12.00 - dyskusja z przedstawicielami mediów na temat: „rola sztuki w rehabilitacji osób niepełnosprawnych intelektualnie”
- 12.30 - oficjalne powitanie uczestników i otwarcie wernisazu prac plastycznych SPD „Tęcza”
- 13.30 - pokaz mody: „Alicja w krainie czarów czyli ballada o tolerancji” (przy współpracy agi magerle)
- 14.15 - koncert zespołu integracyjnego „Drugi dzień tygodnia” (zespół terapeutów i niepełnosprawnych uczestników działający przy Centrum Terapeutyczno - Rehabilitacyjnym przy Stow. Ostoja we Wrocławiu)
- 15.00 - zakończenie poczęstunek i wręczenie drobnych upominków

Będzie nam bardzo miło gościć Szanownych Państwa w tak ważnym dla nas dniu.

W związku z nietypowym charakterem imprezy bardzo prosimy o eleganckie stroje.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM

„TĘCZA” W OŁAWIE



powiatowa

ctix



www.galeriaolawska.pl

Salon Sukien Ślubnych

Agnes

ul. Kutrowskiego 19a
55-200 Oława
tel. 500 507 202
tel. 500 507 203
www.suknie-agnes.pl
salon@suknie-agnes.pl



REKLAMA

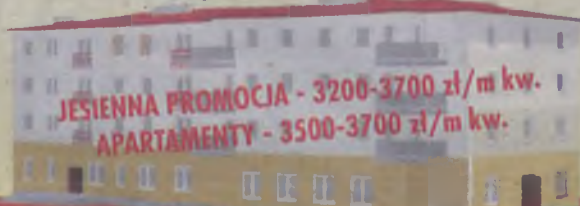
Tylko teraz przy zakupie niespodzianka!

BUDVAR
CENTRUM

OKNA
na długie lata

MIESZKANIA OŁAWA, ul. Zaciszna

1-, 2-, 3-pokojowe (34,7; 47,2; 59,5; 77,5 m kw.)
cena brutto 4000 zł/m kw.



JESIENNA PROMOCJA - 3200-3700 zł/m kw.
APARTAMENTY - 3500-3700 zł/m kw.

Kontakt po 18.00 tel. 604-472-824

POTRZEBUJESZ KREDYTU?

Doradzamy bezpłatnie

Gold Finance

(oferty 24 banków)

Oława, ul. Strzelna 8 a

tel. 71-313-54-02



Zamów okna i odbierz je do końca marca 2012 a otrzymasz nawet 36% rabatu!

więcej na www.budvar.pl

Specjalne rabaty dla emerytów i rencistów

GSM: 0 601 908 908

www.budvar.pl

Infolinia: 0 801 404 801

◆ Oława, Pl. Gimnazjalny 5B, tel.: 71 313 59 30; olawa@budvar.pl

REKLAMA

Przeprowadzka do ratusza

OŁAWA

Inwestycje

Pod koniec tego roku do ratusza ma się przenieść biblioteka

Na sesji Rady Miejskiej, 25 listopada, burmistrz Franciszek Październik mówił, że pod koniec listopada upływa umowny termin zakończenia robót w ratuszu. W grudniu planowane są odbiory i zamknięcie spraw formalnych. Najpierw do ratusza przeprowadzi się biblioteka, a potem - reszta. Docelowo do Rynku mają się przenieść władze miasta i Straż Miejska.

(MON)



Bezpieczny senior

OŁAWA

Dobre rady

Uniwersytet Trzeciego Wieku i Komenda Powiatowa Policji w Oławie zapraszają 7 grudnia na spotkanie pt. „Bezpieczny senior”

Będzie to kolejne z serii spotkań, zorganizowanych po to, aby uświadamiać i ostrzegać seniorów przed różnymi niebezpieczeństwami.

Początek o godz. 12.30, w sali konferencyjnej Ośrodka Kultury. Wstęp wolny.

(MAG)

Wymyśl nazwę dla basenu

OŁAWA

Konkurs

Burmistrz ogłasza plebiscyt na nazwę dla budowanej krytej pływalni

W przyszłości basen kryty i otwarty mają tworzyć zespół kąpielisk. Propozycje nazw można przesyłać wyłącznie pocztą elektroniczną, na adres: plebiscyt@um.olawa.pl - do 9 grudnia 2011. Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej Urzędu



Basen w budowie czeka na swoją nazwę

Miejskiego w Oławie - www.um.olawa.pl.

W skład komisji konkursowej wchodzi przedstawiciele: Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej, Urzędu Miejskiego, Młodzieżowej Rady Miasta, oławskich mediów oraz komisji stałych Rady

Miejskiej. Plebiscyt będzie przeprowadzany w dwóch etapach, komisja zastrzega sobie prawo do niewyłaniania zwycięzcy.

Nagrodą w konkursie jest ważny przez miesiąc 2-osobowy karnet na basen.

(MON)

Zbiórka żywności

POWIAT

Pomóż przed świętami!

Zarząd Rejonowy PCK w Oławie oraz Miejsko-Gminny Klub Honorowych Dawców Krwi w Jelcz-Laskowicach organizują przedświąteczną zbiórkę żywności. Ty także możesz pomóc najbardziej potrzebującym

„Świąteczna zbiórka żywności” to akcja organizowana przez wszystkie Banki Żywności w Europie. W Polsce odbywa się od 1997 roku. Jej celem jest zebranie jak największej ilości żywności, która w okresie przedświątecznym i noworocznym trafi do najbardziej potrzebujących osób w Polsce, a także wspomóc banki w skuteczniejszej realizacji swojej misji - zmniejszenia ubóstwa w Polsce. PCK w Oławie organizuje zbiórkę od 2006 roku.

Od 2 do 4 grudnia w sklepach oznaczonych plakatami z logo Banku Żywności będą wystawione specjalne kosze, do których będzie można wkładać produkty spożywcze. W każdym z marketów przy koszach będą stali wolontariusze z identyfikatorami. Będą udzielać informacji, jakich rzeczy potrzebują biedne rodziny.

PCK w Oławie od wielu lat pomaga najbardziej potrzebującym, przekazując im produkty ze zbiorów, jak i darowizny od sponsorów, m.in. od firm: Autoliv, Bank Spółdzielczy, Zakpol, ZWiK, JMJ Cieślak Metalerg, TechKan oraz POSiCZ Polmozyby Jelcz-Laskowice.

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Sklepy, w których będzie zbierana żywność:

Oława: Biedronka, Kaufland, PSS Społem (Jakub i Kwadraciak), Tesco, Carrefour Express. **Wolontariuszami będą uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Zjednoczonej Europy oraz pracownicy PCK.**
Jelcz-Laskowice: Biedronka i Intermarche. **Wolontariuszami będą uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kasprowicza oraz członkowie Miejsko-Gminnego Klubu HDK**

Bank Żywności

ŚWIĄTECZNA
ZBIÓRKA ŻYWNOCI

2-4 grudzień 2011



Więcej na basen, remonty i oświatę

OŁAWA

Zmiany w budżecie

Radni zdecydowali o zwiększeniu wydatków budżetowych

Uchwałę podjęli na sesji Rady Miejskiej, 24 listopada. O około 2,5 mln zł zwiększono wydatki na budowę krytego basenu. Kwota ta zawiera 353 tys. zł dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, przeznaczonej na system odzysku ciepła i instalację solarną. W tym roku wydano na budowę basenu 9 mln zł, a planuje się wydać ponad 11 mln zł. To prawie połowa całej kwoty inwestycji.

Zwiększono również plan wydatków na opiekę społecz-

ną, gospodarkę komunalną i mieszkaniową oraz na oświatę. Miasto planuje zwiększyć nakłady na remonty i konserwację budynków, sprzątanie podwórek oraz fundusz remontowy budynków komunalnych. Na te cele przeznaczono ponad 1,4 mln zł.

O ponad 900 tys. zł wzrosną wydatki oświatowe, przeznaczone głównie na regulacje i podwyżki płac nauczycieli. Roczny fundusz płac nauczycieli miejskich podstawówek i gimnazjów to 14 mln zł.

Burmistrz Franciszek Październik zapewniał, że zwiększenie wydatków nie zagrazi budżetowi miasta. Pozytywną opinię wydała także Komisja Finansów Rozwoju Gospodarczego i Promocji.

(MON)

Czy jest pan przygotowany na śmierć?

OŁAWA

Sesja RM

Zdaniem Franciszka Października, na kryzys, podobnie jak na śmierć, nie można się przygotować. Burmistrz jest „umiarkowanym optymistą”

Zmiany w budżecie spowodowały zmianę prognozy finansowej miasta na najbliższe lata. Franciszek Październik jest jednak dobrej myśli - zaciągnięte kredyty są spłacane na bieżąco i nie przekraczają prognozy ustawowej. To wariant optymistyczny - rosną dochody miasta, a dług maleje. Radni Mieczysław Koprowski (PO) i Andrzej Grzeszczak (PiS) pytali o wariant pesymistyczny na czas kryzysu oraz o to, czy na koniec tej kadencji samorządu,

w 2014 roku, dług miasta będzie mniejszy czy większy?

- To pewne symulacje - odpowiadał burmistrz Franciszek Październik. - Pytanie, czy jesteśmy przygotowani na kryzys, jest takie, jakbym zapytał - czy jesteście panowie przygotowani na śmierć? Odpowiedź brzmi - nie!

Burmistrz zapewniał, że władze miasta rozpatrują także gorszy wariant, ale przecież decyzje dotyczące finansów podejmowane są co roku. Jeżeli zakończy się budowę basenu oraz modernizację kina i ratusza, będzie lepiej. - Jeśli będzie gorzej, będziemy podejmować działania. Ja za budżet odpowiadam głową. Proszę się nie obawiać, mam inne warianty. Jestem umiarkowanym optymistą.

(MON)

OŁAWA

Śmierć na talerzu

Karp i ryż z ludzkimi genami, sałata z genami szczura lub ryby. Te mocne zestawienia mają zniechęcić do jedzenia żywności genetycznie modyfikowanej. Właściciele lokalu „TinTa” prowadzą akcję przeciwko niezdrowej żywności

Stop dla GMO!

Organizatorem spotkania jest Krzysztof Klimaszewski, kucharz i miłośnik zdrowej żywności. Napisał pracę dyplomową - „Slow Food - prawo do smaku”. Prowadzi „TinTę” i chce przekonać mieszkańców, żeby zastanowili się nad tym, co jedzą. W ramach akcji będą zbierane podpisy pod petycją przeciwko GMO

i rozdawane ulotki informacyjne.

O godzinie 18.00 wyświetlone zostaną dwa filmy: „Kto potrzebuje GMO? - niewygodne fakty” i „Nasiona prawdy”. Od 18.30 do 21.00 zagra „Dubpunk soundsystem”, a gwiazdą wieczoru będzie zespół „Jabbadub”. Muzycy ze Zgorzelca zaplanowali występ do 24.00. - Ich

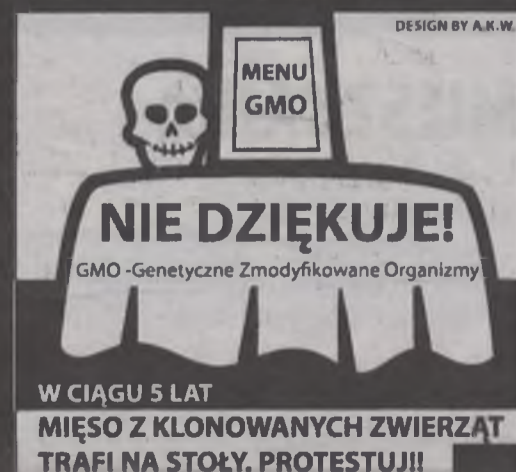
muzyka to podróż przez krajobraz współczesnego dubu, począwszy od transowych steppers, na mrocznym dubstepie i jungle kończąc - zachęca Klimaszewski.

Akcja przeciwko GMO odbędzie się 10 grudnia w „Tinta Dubby Restaurante”, przy ulicy Chrobrego. Kontakt telefoniczny do organizatora: 880-006-838.

(AH)

Akcję promuje kontrowersyjny plakat

DANIE DNIA:
Karp i ryż z ludzkimi genami
Sałata z genami szczura
Pomidory z genami ryby



Alkoholowa konferencja szkoleniowa

OŁAWA

Dla sprzedawców

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Wydział Profilaktyki i Uzależnień Urzędu Miejskiego w Oławie organizują w czwartek 15 grudnia bezpłatne szkolenie sprzedawców i właścicieli placówek, podających lub sprzedających napoje alkoholowe

O podstawowych uregulowaniach prawnych, dotyczących obrotu napojami alkoholowymi, a także o sprzedaży alkoholu nieletnim bądź nietrzeźwym i o wynikających z tego skutkach społecznych i administracyjno-prawnych, opowiedzą Andrzej Turek - ekspert Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych oraz przedstawiciele policji i oławskiej Straży Miejskiej. Natomiast Łucja Mycek-Wojciukiewicz - kierownik Gminnego Centrum Informacji przy Urzędzie Miejskim w Oławie, zreferuje zasady wydawania, wygaszania i cofania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Po referatach przewidziano dyskusję oraz możliwość zadawania pytań nie tylko referentom, ale także burmistrzowi Franciszkowi Październikowi, komendantowi powiatowemu policji podinsp. Jackowi Gałuszcze oraz komendantowi oławskiej Straży Miejskiej Jerzemu Narolskiemu.

Konferencja szkoleniowa, na którą organizatorzy zapraszają przede wszystkim przedstawicieli placówek gastronomicznych i handlowych, zajmujących się wyszynkiem i sprzedażą detaliczną napojów alkoholowych, odbędzie się w Sali Rycerskiej oławskiego UM, pl. Zamkowy 15. Początek o godz. 10.00.

(KAT)

Zjedz i pomóż

POWIAT

Świąteczny stół

Jeżeli w piątek 2 grudnia zjesz w oławskim pubie „Gladiator” i w restauracji „Arkadia” w Jelczu-Laskowicach, pomożesz dożywić dzieci w Polsce i na świecie

Polska Akcja Humanitarna zaprasza do wzięcia udziału w dziesiątej, jubileuszowej edycji „Świątecznego Stołu Pajacyka”. Odbędzie się w piątek 2 grudnia. To jednodniowa akcja, z której właściciele restauracji, pubów i kawiarni przekazują 10% obrotu na rzecz dożywiania dzieci. Dzięki temu przedsięwzięciu, przez ostatnie 10 lat PAH zapewniła dzieciom ponad sto tysięcy posiłków.

Każdy, kto zdecyduje się wesprzeć działalność Pajacyka, może udać się 2 grudnia do restauracji, pubu czy kawiarni, oznaczonych charakterystycznym plakatem Świątecznego Stołu. Wystarczy zamówić kawę, czy też zjeść obiad z rodziną i można mieć pewność, że 10% z każdego rachunku będzie przeznaczony na dożywianie dzieci. Do tej pory włączyło się do akcji ponad 400 lokali z całego kraju, w tym pub „Gladiator” w Oławie, ul. Osadnicza 21 i restauracja „Arkadia” w Jelczu-Laskowicach, ul. Zachodnia 12.

(MAG)



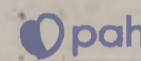
Wesprzyj Pajacyka!

Przyjdź 2 grudnia do restauracji oznaczonych plakatem z Pajacykiem lub wpłać dowolną kwotę na konto: 84 1090 1043 0000 0001 0264 1926.

Polska Akcja Humanitarna już po raz 10-ty zaprasza do udziału w akcji.

Szczegóły na www.pajacyk.pl

Prosty przepis by nakarmić dzieci.



POWIAT

Trwają zapisy

Komenda Hufca ZHP w Oławie organizuje już po raz szósty zimowisko dla dzieci. Trwać będzie siedem dni - od 22 do 28 stycznia 2012, w Miłkowie koło Karpacza

Zimowisko dla dzieci



Program zimowiska obejmuje m.in. zwiedzanie podziemnej trasy turystycznej w Kowarach, wycieczkę do Karkonoskiego Parku Naro-

dowego (z przewodnikiem), zwiedzanie kościoła „Wang” w Karpaczu oraz wycieczkę do Szklarskiej Poręby, z wejściem na Szrenicę. W tym ostatnim przypadku będzie to możliwe tylko przy sprzyjającej pogodzie i za zgodą GOPR.

- Gwarantujemy atrakcyjne zajęcia programowe

hufca, m.in. dużo gier terenowych i zajęć na śniegu - mówi Leszek Paluch, instruktor z oławskiej komendy ZHP. - Zapewniamy także przejazd autokarem, pełne wyżywienie, opiekę sprawdzonych instruktorów i ubezpieczenie.

Koszt uczestnictwa w zimowisku wynosi 490 zł. Zapisy i zgłoszenia: telefonicznie pod numerem 692- 607- 564, pocztą elektroniczną na adres: toperz@wataha.eu, lub bezpośrednio w Komendzie Hufca ZHP w Oławie, ul. Kamienna 4 (czynne we wtorki i piątki od 18.00 do 20.00). Liczba miejsc ograniczona, zgłoszenia do 12 grudnia 2011.

(KAT)

Dzieci o ruchu drogowym



Uczestnicy turnieju wiedzy

OŁAWA

Konkurs

W Miejskim Przedszkolu nr 1 odbył się międzyprzedszkolny turniej wiedzy o ruchu drogowym

(MAG)

Dzieci z oławskich przedszkoli brały udział w wielu konkurencjach. Poprawność oceniała komisja, w tym policjanci z Komendy Powiatowej. Maluchy świetnie się bawiły. Na zakończenie każdy uczestnik otrzymał drobny upominek.

Pomóż uczniom wygrać

OŁAWA

Klikaj i wspieraj!

Dzięki twoim głosom uczniowie oławskiej szkoły mogą wygrać nowoczesną pracownię multimedialną. Spiesz się! Konkurs trwa do 9 grudnia

Do konkursu „Tesco dla szkół - Ekorewolucja” zgłosiło się 440 grup z Polski, w tym 53 z Dolnego Śląska.

Do wygrania jest 30 pracowni multimedialnych o wartości 12 tysięcy złotych.

Żeby wygrać, trzeba nakręcić filmik o tematyce ekologicznej. Zrobili to m.in. uczniowie z SP nr 2 im. Jakuba Sobieskiego w Oławie. Na www.tescodlaszko.pl można zobaczyć cztery filmiki ich produkcji. To od mieszkańców zależy, czy szkoła otrzyma pracownię multimedialną. Głosować można codziennie do 9 grudnia. Na klikających w ulubiony filmik też czekają nagrody.

(AH)

Jak głosować?

Wejść na www.tescodlaszko.pl, kliknij w zakładkę galeria ekofilmików i wyszukaj filmik, wpisując Oława.

Zajrzyj do galerii!

Na stronie www.olawa.zhp.pl można obejrzeć galerię zdjęć z poprzedniego zimowiska

Nie zdążyłeś na WŁOSKĄ NIEDZIELĘ zapraszamy jeszcze raz

Wszystkie makarony za 9 zł

Zielona Mamba

Pub & Restauracja

Żeromskiego 1D Oława 664193812

SPOTKAJ MIKOŁAJA

Zapraszamy 6 grudnia (wtorek) od 10 do 18

SUPER ATRAKCJE DLA NAJMŁODSZYCH

Konkurs na najpiękniejszy list do Mikołaja

Konkurs: malujemy Mikołaja

Wspólna kolędowanie

Słodkie upominki

Galeria BARELII (2 piętro) Jelcz-Laskowice - ul. Bożka

Klienci mogą wręczyć prezenty (kupione w naszym sklepie) swoim dzieciom za pośrednictwem Mikołaja



Uczniowie na cmentarzu żydowskim



Młodzież odwiedziła także dom Edyty Stein

OŁAWA/WROCŁAW
Szkolna wycieczka

Odwiedzili dom Edyty Stein

Uczniowie klasy I T oławskiego Zespołu Szkół Ponagimnazjalnych nr 1 zwiedzili jedną z dwóch żydowskich nekropoli, istniejących we Wrocławiu, przy ulicy Ślężnej

Po cmentarzu oprowadzała ich kustosz Danuta Mrozowska. Oławianie dowiedzieli się, dlaczego na płytach nagrobnych, zwanych macewami, nie ma kwiatów ani świeczek, ale są położone małe kamyki. Także dlaczego żydowskie cmentarze są skromne, a groby rzadko

zdobione ornamentami. Przy stanęli przy grobach rodziców Edyty Stein i innych znamienitych postaci przedwojennego Breslau. Później udali się także na ulicę Nowowiejską, gdzie jest dom, w którym Edyta Stein mieszkała przed maturą. Do tego domu wracała w czasie studiów w Getyn-

dze oraz pracy we Fryburgu, Spirze i Monastyrze. Stąd też trafiła w czasie I wojny światowej do służby sanitarnej na Morawach.

- Dziś może dziwić fakt, że Żydówka, która jako młoda dziewczyna straciła wiarę, studentka filozofii, uczennica Husserla, zwróciła się ku

chrześcijaństwu i odkryła w nim prawdę swojego życia - mówi Lucyna Seredyńska, nauczycielka w ZSP nr 1. - Przewodniczka wyjaśniła nam złożoność tej decyzji. Barwnie opowiadała o przełomowych wydarzeniach i chwilach refleksji w życiu inteligentnej, atrakcyjnej mło-

dej kobiety, które skłoniły ją, by wstąpiła do Karmelu. Tę nietuzinkową kobietę beatyfikował papież Jan Paweł II, ustanowiono ją współpatronką Europy. W 2012 roku przypada 120. rocznica urodzin Edyty Stein.

(MAC)

FOT.: ARCHIWUM
ZSP NR 1 W OŁAWIE

Spółem
Oława
sp. z o.o.

„Spółem” Oława Spółka z o.o.

informuje, że w dniu 4 grudnia 2011 r. o godz. 13.00 w Sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia będzie odprawiona msza św. w intencji pracowników, byłych pracowników i udziałowców Spółki. Serdecznie wszystkich zapraszamy.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Ścieżka w planach

OŁAWA

Jest dofinansowanie

W parku miejskim ma powstać przyrodnicza ścieżka edukacyjna

Prace mają się rozpocząć w przyszłym roku. Całość projektu oszacowano na ponad 1 mln zł, ma on być dofinansowany ze środków unijnych, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

W parku powstaną: nowe alejki, ławki, latarnie, podświetlane tablice informacyjne.

Będą także nasadzone nowe rośliny, przewidziano również pielęgnację zieleni.

(MON)

Po komórkach

OŁAWA

Miasto porządkuje podwórka

Trwa rozbiórka starych komórek, przylegających do budynków komunalnych. W ostatnim czasie wyburzono pomieszczenia przy ulicy Młyńskiej. Powodem jest zrobienie tam wolnego miejsca dla drogi dojazdowej, do powstającego w pobliżu, na rogu ulic 3 Maja i Chrobrego, budynku mieszkalno-usługowego.

(MON)



Przy pomocy koparki robotnicy porządkują teren po komórkach przy ul. Młyńskiej

Mecznika Uczelnianka-Suchanika

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43

tel. 71 318 29 08

Miedzynarodowe
Przewozy Zmarłych
tel. 506 026 377

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

całodobowo

Bezpłatne szkolenia



POWIAT

Dla beneficjentów



Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Starorzecze Odry”, wraz z partnerem „Zielona Akcja”, organizują w Oławie bezpłatne szkolenie dla przyszłych beneficjentów małych projektów unijnych oraz spotkanie informacyjno-promocyjne, które odbędzie się w Chwałowicach

Tematyka oławskiego szkolenia to m.in. zakres i uprawnienia beneficjentów małych projektów, zasady opracowywania wniosków, harmonogram rzeczowo-finansowy oraz koszty kwalifikowane. Szkolenie odbędzie

się w poniedziałek 5 grudnia, w sali konferencyjnej oławskiego Starostwa Powiatowego (Oława, ul. 3 Maja 1, budynek „A”). Rozpocznie się o godzinie 10.00, a zakończy o 15.00.

Dla mieszkańców gmin Jelcz-Laskowice i Domaniów przygotowano spotkanie informacyjno-promocyjne, które odbędzie się w chwałowickim „Centrum kształcenia na odległość”. Tematyka to m.in. omówienie realizowanych programów wsparcia, w ramach „Leadera”, przykłady małych projektów, możliwości do realizacji, definicja beneficjenta, forma, wysokość i warunki przyznania pomocy.

Spotkanie w Chwałowicach odbędzie się w środę 7 grudnia, początek o godz. 16.00.

(KAT)

Przyleci do kościoła

OŁAWA

Uroczystość dla dzieci

Parafia ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła organizuje 4 grudnia imprezę mikołajkową

Rozpocznie ją o godz. 15.00 koncert Magdy Anioł. Od lat związana jest z polską sceną chrześcijańską. Poza programem autorskim gra koncerty kolędowe, oraz muzykę dla młodych. Po występie będzie ceremonia powitania Świętego Mikołaja, który do Oławy przyleci... śmigłowcem. Wylądować na łące przy ulicy Strzelnej, obok parkingu Stacji Diagnostycznej „Auto Kuria-ta”. Stamtąd przejedzie karocą do kościoła.

Chętni mogą fundować paczki dla dzieci z rodzin słabo sytuowanych, które wytypuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Bliższych informacji udzielają księża po mszach świętych oraz biuro parafii.

(MAC)

Święty Mikołaj

W OŁAWIE
kościół pw. św. ap. Piotra i Pawła

W PROGRAMIE:

godz. 15.00
koncert
MAGDY ANIOŁ

godz. 15.50
przybycie św. Mikołaja



4 XII 2011

Zapisy do końca listopada w biurze parafii
Więcej informacji na www.petrus.olawa.pl

PATRONAT
MEDIOWY

GOSK

niedziela

otyk

powiatowa

Głos Powiatowy

Głos Powiatowy

Koleje Dolnośląskie



Rozkład jazdy pociągów

WROCLAW GŁ. - JELCZ-LASKOWICE

ważny od 11.12.2011 do 29.02.2012

Rozkład jazdy może ulec zmianie. Przed podróżą prosimy zawsze sprawdzić aktualny rozkład na stronie www.kolejedolnoslaskie.eu

KD	KD	KD	KD	KD	KD	KD	KD	Informacje o pociągu				KD	KD	KD	KD	KD	KD	KD	
69520	69724	69728	69730	69732	69734	69738	69742					69723	69729	69733	69735	69737	69739	69743	69745
2)		D)		D)			1)	km				2)		D)		D)			1)
05.24	07.17	11.14	12.47	13.56	14.59	17.35	19.46	0,000	o	Wrocław Główny	o	07.08	09.26	12.55	14.29	15.33	17.14	19.29	21.39
05.31	07.25	11.21	12.54	14.03	15.06	17.43	19.53	5,315	o	Wrocław Brochów	o	07.01	09.17	12.46	14.21	15.25	17.06	19.21	21.31
05.45	07.33	11.29	13.02	14.11	15.19	17.58	20.02	11,113	o	Siechnice	o	06.53	09.10	12.39	14.14	15.17	16.58	19.12	21.23
05.53	07.40	11.36	13.09	14.18	15.26	18.05	20.09	15,869	o	Zakrzów Kotowice	o	06.47	09.04	12.33	14.03	15.11	16.47	19.05	21.17
05.59	07.46	11.42	13.15	14.24	15.32	18.11	20.15	18,367	o	Czernica Wroclawska	o	06.41	08.58	12.27	13.57	15.05	16.42	18.59	21.11
06.10	07.58	11.54	13.27	14.36	15.44	18.23	20.27	23,232	o	Jelcz Miłoszyce	o	06.29	08.45	12.14	13.44	14.53	16.29	18.47	20.59
06.16	08.09	12.05	13.33	14.42	15.55	18.34	20.38	26,114	o	Jelcz-Laskowice	o	06.23	08.40	12.09	13.39	14.47	16.24	18.41	20.53

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie
Zarządzania Jakością
PN-EN ISO 9001:2009



Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego



11 LISTOPADA
TO TAKŻE TWÓJ
DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

Uczestnicy olawskich uroczystości Święta
Niepodległości maszerują ulicami miasta



W uroczystości Święta Niepodległości nie zabrakło najmłodszych mieszkańców Oławy

POD PATRONATEM STAROSTY

Jak skutecznie połączyć patos tradycji narodowej z nowatorskimi trendami w sposobie popularyzacji historii, które powinny przemawiać językiem zrozumiałym i atrakcyjnym dla współczesnego odbiorcy? Tego wyzwania podjął się samorząd Powiatu Olawskiego, organizując 11 listopada obchody 93. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, z rozmachem godnym tego najważniejszego święta państwowego. Różnorodność tradycyjnych uroczystości oraz zaproponowany przez organizatorów wachlarz nieszablonowych wydarzeń kulturalnych sprawiły, że każdy ich uczestnik i obserwator mógł znaleźć dla siebie coś interesującego

Obchody listopadowego Święta Niepodległości miały w tym roku wyjątkowo oryginalną oprawę. Rozpoczęły się w Oławie o godzinie 13.00 mszą w intencji Ojczyzny w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, celebrowaną przez księdza biskupa Andrzeja Siemieniewskiego, który zwrócił uwagę na szczególne znaczenie triady wartości „Bóg - Honor - Ojczyzna” dla patriotyzmu i tożsamości narodowej Polaków. Tuż po mszy uczestnicy olawskich obchodów, prowadzeni przez Wodza Naczelnego Rzeczypospolitej Polskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego (w tę rolę wcielił się aktor z grupy rekonstrukcyjnej) oraz starostę Zdzisława Brezdeń, przemaszewali w barwnym korowodzie do Rynku. Kiedy pochód już przeszedł ulicą Wrocławską i dotarł w okolice ratusza, wtedy centrum Oławy - niczym za sprawą

Radosne Święto Niepodległości w Oławie



Rekonstrukcja historyczna pozwoliła widzom zgromadzonym na olawskim Rynku przenieść się do wydarzeń sprzed 93 lat...

wehikułu czasu - na chwilę przemieniło się w arenę historycznych wydarzeń sprzed 93. lat, gdy Polska po 123 latach niewoli odradzała się po zaborach, odzyskując niepodległy byt państwowy. Tłumnie zgromadzeni obok ratusza mieszkańcy powiatu olawskiego z bliska oglądali inscenizację, zrealizowaną przez wrocławską grupę rekonstrukcyjną. Widzowie odbyli jedyną w swoim rodzaju, fascynującą podróż w przeszłość i znaleźli się niemal w epicentrum dramatycznych wydarzeń z końca I wojny światowej, z zapartym tchem obserwując rozbrajanie niemieckiej jednostki, stacjonującej w miejscowości położonej w Wielkopolsce. Perfekcyjna dbałość o szczegóły wojskowego wyposażenia i umundurowania, ale także żywiołowość i dynamika następujących po sobie wydarzeń, przełamywanie niemieckiego oporu, atak karabinowy, huk i dym towarzyszące eksplozjom granatów - wszystko to musiało zrobić piorunujące wrażenie na współczesnych obserwatorach.

Następnie, gdy emocje już nieco przygasły, starosta i marszałek rozdali mieszkańcom narodowe flagi (symbolicznie - 93 sztuki). Wtedy biało-czerwony pochód przemaszewował na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie przy Pomniku Losów Ojczyzny kontynuowano uroczystości. Okolicznościowe przemówienia, poruszające problematykę odzyskania wolności przez Polskę, wygłosili: starosta olawski Zdzisław Brezdeń, postowie na



Starosta Zdzisław Brezdeń w okolicznościowym przemówieniu zwrócił uwagę na znaczenie rocznicy w historii Polski, na fot. z lewej aktor odtwarzający rolę marszałka Józefa Piłsudskiego, z prawej członek Zarządu Powiatu Tomasz Kołodziej, organizator uroczystości



Po zakończeniu walk - Józef Piłsudski wśród bohaterów, którzy walczyli o wolność Polski

Sejm RP - Kazimierz Michał Ujazdowski i Roman Kaczor oraz przedstawiciel partnerskiego samorządu z Ukrainy - Włodzimierz Niedzielski, przewodniczący Rady Powiatu Złoczowskiego.

Głos zabrał również Tomasz Kołodziej, członek Zarządu Powiatu, który w imieniu organizatorów tego niecodziennego przedsięwzięcia, podziękował wszystkim przybyłym mieszkańcom powiatu za tak liczny udział w rocznicowych uroczystościach.

Następnie przedstawiciele samorządów z powiatu olawskiego, zaproszeni goście, delegacje olawskich szkół, związków, organizacji i instytucji złożyli pod Pomnikiem Losów Ojczyzny kwiaty i okolicznościowe wianki.

Rocznice odzyskania przez Polskę niepodległości radośnie i na swój sposób świętowała także młodzież, która wieczorem zgromadziła

się w sali widowiskowej olawskiego Ośrodka Kultury, gdzie odbył się koncert zatytułowany „Freedom's Tones”. Raper „Człowiec” i zespół „Natural Dread Kilaz” zaserwowali młodej widowni sporą dawkę gorących rytmów, spod znaku hip-hop i reggae.

Powiatowe obchody Święta Niepodległości uwieńczyło spotkanie członków Stowarzyszenia Miłośników Kresów Wschodnich, przedstawiciele samorządu powiatowego, gminy Domaniów oraz goście - polskich mieszkańców Złoczowa na Ukrainie, które odbyło się w remizie domaniowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Oprawę muzyczną i garść wzruszających, ale również pełnych optymizmu patriotycznych pieśni, zapewnili - niezastąpiony w takich chwilach chór „Jubilat” oraz orkiestra dęta OSP w Domaniowie.

TEKST I FOT.:
WOJCIECH KŁOCZKOWSKI
promocja@starostwo.olawa.pl



Delegacja z partnerskiego Powiatu Złoczowskiego składa okolicznościową wiankę kwiatów pod Pomnikiem Losów Ojczyzny. Na fot. w środku - Włodzimierz Niedzielski, przewodniczący Rady Powiatu Złoczowskiego, z lewej Halina Nowosad, przedsiębiorca ze Złoczowa, a z prawej - Mirosława Babińska - tłumacz

OKNOPLAST

okna z Krakowa

Naszych księgowych zmroziło!

Nawet do 40% rabatu na produkty OKNOPLAST w specjalnej promocji zimowej.

Spójrz na świat z perspektywy eksperta i wybierz lidera rynku okien PVC. W tym roku OKNOPLAST przygotował rabaty, które nie zamrożą Twojego portfela.

Kupując nasze okna do 31 grudnia i odbierając je w styczniu, lutym lub marcu, otrzymasz nawet do 40% rabatu.*



www.oknoplast.com.pl
Infolinia 801 14 00 00

* Szczegóły w salonach sprzedaży

BRZEG, ul. Staromiejska 1, tel. 77/416 55 66
OŁAWA, ul. Kutrowskiego 19A, tel. 71/318 25 23



Galeria Oławska (poziom+3) ul. Lipowa 1c, Oława



OKNA ROLETY PARAPETY

Biurowo w Oławie
OŁAWA, ul. OPOLSKA 7
(obok CDN)
telefon 71 303 44 12
telefon 600 965 156

Pomiar gratis!
Profesjonalny montaż!

Szczegółowa oferta na naszej stronie:
www.omega-phu.pl
e-mail: biuro@omega-phu.pl

oświata
na idealną
POWIATOWĄ
rabat

ZIMOWISKA

SNOWBOARD-NARTY-SANKI

RZECZKA PORONIN

CENY OD 795,-
atrakcyjne ceny; super zabawa;
ciekawy program

„Oświata” Spółdzielnia Pracy
W-w. ul. Rуска 46b, tel./fax 71/372 52 81
www.oswiata.wroc.pl

CHCESZ SCHUDNĄĆ ???
SZUKASZ POMOCY ???



OSTATNI DZWONEK
PRZED SYLWESTREM!!!

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE Z TWOIM
OSOBISTYM DORADCĄ DS. ŻYWIENIA I
SUPLEMENTACJI !!!

Tel. 513-306-097

MASZ PROBLEM Z DOJAZDEM? ZADZWOŃ A PRZYJEDZIEMY DO CIEBIE!!!

SKLEP MEBLOWY ELDIX

Oława, ul. Sikorskiego 13 (teren GS, za TESCO)

ZAPRASZA NA PROMOCJE MEBLI BOG-FRAN

WERSALKA JUŻ OD **390 zł**

ORAZ WIELE
INNYCH OKAZJI !!!

Gazetka promocyjna dostępna w sklepie

ZAPRASZAMY

PRODUCENT mebli kuchennych

klasyczne i nowoczesne

Strzełińska
KUCHNIA

tel. 05 12-300-523

e-mail: biuro@strzelinskakuchnia.pl
Strzelin - (naprzeciw byłej mleczarni)

ul. Borowska - Zaulek 7

OFERUJEMY

- Meble kuchenne na wymiar
- Szafy z drzwiami przesuwającymi
- Sprzęt AGD do zabudowy



PROJEKTUJEMY
KOMPUTEROWO

WWW.STRZELINSKAKUCHNIA.PL

Caloroczne DOMY DREWNIANE

Dom wzorcowy
Oława, ul. Zapolskiej 4

www.eco-house.net.pl

tel. 602-436-559, 660-073-078



INTERNET PROMOCJA MIKOŁAJKOWA

Zamów podłączenie w dniach 1-6 grudnia,
i korzystaj do końca roku

GRATIS !!!

RONUS
INTERNET

Biurowo Obsługi Klienta
tel. 71 722 02 02
kom. 722 503 503
Oława, ul. Młyńska 28
e-mail: biuro@ronus.pl



informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.ielcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.ielcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@ielcz-laskowice.pl

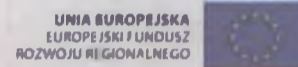
Mobilny Punkt Informacji - konsultacje na temat wsparcia z Unii

8 grudnia w siedzibie UMIG J-L będzie można zapytać o możliwości pozyskania dotacji z funduszy europejskich. Dyżur będą pełnić konsultanci Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich, działającego przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego

W trakcie trwania dyżuru osoby zainteresowane będą mogły zapytać, na jakie projekty można obecnie pozyskać dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Dowiedzą się tak-

że, jakie są zasady ubiegania się o wsparcie oraz do jakich instytucji należy zgłaszać się w przypadku aplikowania o dotację. Pracownicy Głównego Punktu Informacyjnego odpowiedzą na wszystkie pytania podczas indywidualnej rozmowy z każdym uczestnikiem. Z bezpłatnych kon-

sultacji mogą skorzystać wszyscy zainteresowani tematyką funduszy europejskich (osoby fizyczne, przedsiębiorcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych), a w szczególności osoby, które planują rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej i na ten cel poszukują dofinansowania.



Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej - Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013 z udziałem środków Samorządu Województwa Dolnośląskiego w porozumieniu z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego

Przedsiębiorco!

W związku z wprowadzeniem od 1 lipca 2011 centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej zwanej CEIDG (art. 23-39 ustawy z 2 lipca 2004 o swobodzie działalności gospodarczej - DzU z 2010, nr 220, poz. 1447, z późn. zm.) konieczne jest uzupełnienie wszystkich danych, wpisanych do tutejszej ewidencji działalności gospodarczej

Przypominamy o obowiązku aktualizacji danych, dotyczących m.in. numerów PESEL i NIP oraz przedmiotu wykonywania działalności gospodarczej, zgodnie z systematyką Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD 2007).

W przypadku zakończenia wykonywania działalności gospodarczej niezbędne jest złożenie wniosku CEIDG-1. Złożenie wniosku o zmianę wpisu lub zawiadomienie o zaprzestaniu wykonywania działalności gospodarczej jest wolne od opłat. (JS)

Informacja burmistrza Jelcza-Laskowic...

...o zakazie wprowadzania ścieków sanitarnych i przemysłowych do istniejącej kanalizacji burzowej

Burmistrz Jelcza-Laskowic informuje, że na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z 7 czerwca 2001, o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (DzU 2006, nr 123, poz. 858, wraz ze zmianami), właścicielom nieruchomości zabrania się wprowadzania ścieków bytowych i ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych, przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych, a także wprowadzania ścieków opadowych i wód drena-

żowych do kanalizacji sanitarnej. W przypadku braku kanalizacji sanitarnej wytwarzane ścieki sanitarne należy gromadzić w bezodpływowych zbiornikach (szambach) lub je oczyszczać w przydomowych oczyszczalniach ścieków, prowadzić prawidłową gospodarkę nieczystościami ciekłymi i przechowywać dowody potwierdzające wywóz nieczystości płynnych przez przedsiębiorcę, posiadającego stosowne zezwolenia.

Na podstawie ustawy z 7 czerwca 2001, o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (DzU z 2006, nr 123, poz. 858, wraz ze zmianami), art. 28 ust. 4. stanowi: *Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art.*

6 ust. 1, wprowadza ścieki do urządzeń kanalizacyjnych, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny do 10.000 zł. W art. 28 ust. 5 czytamy: W razie skazania za wykroczenie lub przestępstwo, korzystania bezumownego z kanalizacji, sąd może orzec na rzecz przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, w wysokości 1.000 zł za każdy miesiąc, w którym nastąpiło bezumowne wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych tego przedsiębiorstwa.

Natomiast w art. 28 ust. 6 ustalono, że orzekanie w sprawach o ww. czyny następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

KAZIMIERZ PUTYRA
burmistrz Jelcza-Laskowic

Zarząd Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. z siedzibą w Jelczu-Laskowicach uprzejmie informuje, iż...

...zgodnie z brzmieniem art. 28 ust. 4a w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2011, o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (DzU nr 72, poz. 747 ze zmianami) kto wprowadza ścieki odpadowe i wody drenażowe do urządzeń kanalizacji sanitarnej podlega karze

Komunikat ZGK

ograniczenia wolności albo grzywny do 10.000 złotych.

W związku z powyższymi regulacjami prawnymi, mając na względzie dobro mieszkańców oraz dbałość o środowisko naturalne, wzywamy mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice do niezwłocznego, dobrowolnego zaprzestania tego rodzaju niedopuszczalnych praktyk.

Jednocześnie informujemy, iż w roku 2012 Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. rozpocznie systematycz-

ne kontrole w obrębie gminy Jelcz-Laskowice, przy użyciu specjalistycznych urządzeń, pozwalających na wykrycie i ujawnienie osób, dopuszczających się naruszenia wyżej opisanych zakazów.

W przypadku ujawnienia ewentualnych naruszeń winni poniosą konsekwencje przewidziane przepisami prawa.

ZARZĄD ZAKŁADU
GOSPODARKI
KOMUNALNEJ SP. Z O.O.
W JELCZU-LASKOWICACH

Informacja burmistrza Jelcza-Laskowic...

...o obowiązku przyłączenia do kanalizacji

Burmistrz Jelcza-Laskowic informuje, że na podstawie art. 5 ust. 1 pkt. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z 13 września 1996 (DzU, nr 236, poz. 2008, ze zmianami) właściciele nieruchomości mają obowiązek podłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej. W związku z powyższym informuję mieszkańców, posiadających możliwości techniczne, o czynnościach mających na celu wykonanie przyłącza kanalizacyjnego nieruchomości do kanalizacji sanitarnej. W tym celu należy:

* wykonać przyłącze we własnym zakresie lub zlecić to niezależnej firmie świadczącej takie usługi;

* przed zasypaniem uložonej instalacji przyłącze-

niowej powyższy fakt zgłosić w siedzibie ZGK Sp. z o.o. (ul. Techników 8, 55-220 Jelcz-Laskowice), celem dokonania odbioru przez eksploatatora sieci;

* podpisać umowę z właścicielem sieci na odbiór ścieków tj. ZGK Sp. z o.o.;

* fakt wykonania przyłącza zgłosić również w siedzibie Urzędu Gminy pok. nr 14 lub telefonicznie pod nr tel. 71-381-71-41.

Zgodnie z §2, pkt. 3 uchwały nr XLVII/294/06 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z 17 marca 2006, w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Jelcz-Laskowice, termin przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej nie powinien przekroczyć 9 miesięcy od jej przekazania do eksploatacji.

Do czasu podłączenia nieruchomości do kanalizacji sanitarnej należy prowa-

dzić prawidłową gospodarkę nieczystościami ciekłymi i przechowywać dowody, potwierdzające wywóz nieczystości przez przedsiębiorcę posiadającego stosowne zezwolenia.

W przypadku nieprzyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej nastąpi wszczęcie postępowania nakazującego wykonanie tego obowiązku decyzją administracyjną na podstawie art. 5, ust. 7 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z 13 września 1996 (DzU nr 236, poz. 2008, ze zm.) oraz nałożenie kary grzywny (art. 10 ust. 2). Wykonanie decyzji, nakazującej przyłączenie, podlega egzekucji w trybie przepisów ustawy z 17 czerwca 1966, o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

KAZIMIERZ PUTYRA
burmistrz Jelcza-Laskowic

16 XII 2011 godz. 19.00
ARTYŚCI SWOJEMU MIASTU
NAJWIĘKSZE ŚWIĄTECZNE HITY

MGCK HALA SPORTOWA ul. PARTYZANTÓW 1
JELCZ-LASKOWICE **wstęp wolny!**



Daj się zaskoczyć magii tych Świąt!

Teraz w abonamencie dajemy Ci nielimitowane rozmowy, SMS-y i MMS-y na zawsze i do wszystkich w T-Mobile.

Wybierz jeden z wielu multimedialnych smartfonów, podziel się świątecznym nastrojem nie tylko z najbliższymi.

Szczegóły oferty w regulaminie dostępnym w punkcie sprzedaży oraz na stronie www.t-mobile.pl/pl/indywidualni/taryfy/abonament. Nielimitowane rozmowy do wszystkich w T-Mobile dostępne na zawsze w taryfie Rodzina 80 i wyższych.

Chwile, które łączą.

Samsung
Wave
od 1 zł



Oxider

Autoryzowany Punkt
Sprzedaży

Oława
ul. Lipowa 1C (Galeria Oławska)
tel. 606 850 013



Oddają krew!

JELCZ-LASKOWICE

Aktywni uczniowie

35 osób oddało krew podczas zbiórki przeprowadzonej 22 listopada w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kasprówicza

Akcję przeprowadzono na rozpoczęcie święta Honorowych Dawców Krwi, pod hasłem „Oddając krew,



Uczniowie bardzo chętnie oddawali krew

ratujesz życie...”. Chętnych do oddania krwi było więcej, jednak lekarz z Regionalne-

go Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu dopuścił 35 osób.

15,75

- tyle litrów krwi zebrano podczas akcji

Zebrano prawie 16 litrów krwi.

Od kilku lat ZSP organizuje z własnej inicjatywy, dwa razy w roku, akcje poboru krwi, dzieląc się z potrzebującymi tym, co najcenniejsze.

Przedstawiciele PCK w Oławie oraz Miejsko-Gminnego Klubu HDK podziękowali krwiodawcom za poświęcenie i ofiarność: - *Każda kropla waszej krwi jest źródłem nadziei i życia dla tych, którzy jej potrzebują. To dzięki wam wiele osób powróciło do zdrowia. W imieniu wszystkich bezimiennych biorców składamy wyrazy najgłębszej wdzięczności i uznania. Jednocześnie mamy nadzieję, że będziecie kontynuować to dzieło niesienia pomocy oraz ratowania życia także za murami szkoły.*



Swoją wdzięczność przedstawiciele organizacji wyrazili także dyrektorowi Edwardowi Białowasowi oraz wicedyrektor Jadwidze Mitek, podkreślając, że systematyczne przeprowadzanie akcji ma ogromne walory edukacyjne. (MAG)

Zaczarowanym ołówkiem

OŁAWA

Pasowanie na przedszkolaka

Najmłodszy podopieczni Miejskiego Przedszkola nr 2 przeżywali 15 i 17 listopada swoje święto

Część artystyczną przygotowały dzieci z grup najstarszych. Po wysłuchaniu ślubowania dyrektor Lucyna Urbańska pasowała przedszkolaki zaczarowanym ołówkiem. Dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz słodkie upominki. Na uroczystości nie mogło zabraknąć rodziców i dziadków, którzy z dumą obserwowali swoje pociechy.

(MAG)

FOT.: ARCHIWUM MP NR 2 W OŁAWIE



Już po pasowaniu. Zrelaksowane przedszkolaki w towarzystwie swojej pani



Najważniejszy moment uroczystości

OŁAWA

U przedszkolaków

Jak obchodzić Światowy Dzień Pluszowego Misia pokazało Miejskie Przedszkole nr 4 w Oławie, organizując happening

Wszystkie pluszowe misie na całym świecie miały 25 listopada swoje święto. Ulubiona zabawka dzieci skończyła 109 lat. W sali widowiskowej Ośrodka Kultury jej urodziny świętowały oławskie przedszkolaki. Dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 4, Barbara Skotnicka, mówiła, że miś jest chyba jedną z najbardziej znanych na świecie maskotek.

W tym roku happening odbywał się pod hasłem „Z misiem bezpiecznie na drodze”. Przy wejściu na salę każde dziecko otrzymało od blaskowego misia. Oławskie przedszkolaki brały udział także w konkursie plastycznym na ten sam temat. Jury wybrało

Z misiem o bezpieczeństwie



Dzieci nie tylko słuchały o misiu, ale dzięki paniom przedszkolankom mogły zobaczyć go na scenie

sześć najlepszych z 45 prac. Preferowano oryginalność i pomysłowość oraz samodzielny wkład w wykonanie dzieła. W kategorii 4-latków nagrodzono Aleksandrę Fedynę, Hannę Pałamarz i Jakuba Jasenka. Wśród 5-latków wygrali Filip Dawidziuk, Gabriela Najgebaur i Tobiasz Świerzko. Wyróżniono także Lenę Domagalską i Kamilę Błaszkwia.

Dzieci śpiewały piosenki, oglądały scenki odgry-

wane przez przedszkolanki z „Czwórki” oraz projekcję multimedialną o tym, jak należy się zachować na drodze. Uczestniczyły także w konkursach, w których należało namalować sygnalizator świetlny lub odgadywać „głosy ulicy”. Na koniec otrzymały słodkie upominki, a każda placówka - dużego misia.

TEKST I FOT.: MALWINA GADAWA mgadawa@gazeta.olawa.pl



Nagrodę za zajęcie trzeciego miejsca w konkursie plastycznym wręczyli Jakubowi Jasenkowi wiceburmistrz Oławy Jerzy Hadryś oraz przedstawiciele sponsorów

Restauracja Laguna

Zapraszamy na zabawę
STYLWESTROWA
o godz. 20
cena 380zł/para
Zapewniamy atrakcyjne
menu oraz dobrą zabawę przy
zespołe muzycznym.



tel. 77 420 46-37, kom. 602-662-427
Otwarte codziennie od 13:00 do 21:00

Brzeg - obwodnica miejska na trasie Wrocław-Opole 19 km od centrum Olawy.
www.restauracja-laguna.pl

KURS ZAWÓD



- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawl (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosy i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555

www.szkoleniakursy.com

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO



1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OLAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

BIURO OGŁOSZEŃ W NOWEJ SIEDZIBIE

powiatowa

Olawa, ul. Chrobrego 19

Zapraszamy od 19 grudnia



gazeta.olawa.pl

METEOR ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

sklep internetowy www.meteorCB.pl

CB RADIO

GPS nawigacja



Jelcz-Laskowice
ul. Oławska 21
tel. 71 381 16 15

Wrocław
Aleja Pracy 24 b
tel. 71 360 16 44

plus

„MIDREX” spółka jawna

ZŁOMOWANIE AUT PŁACIMY ZA KAŻDE AUTO TRANSPORT AUTA GRATIS WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA DO WYDZIAŁU KOMUNIKACJI U KLIENTA NA MIEJSCU TEL. 506-222-454

BER-POL OKNA Z OLAWY

- okna • drzwi • parapety
- bramy garażowe • rolety

OFERTA NA NOWEJ STRONIE BER-POL.PL

55-200 Olawa, ul. Chrobrego 20 (obok delikatesów ARIA)
telefon (biuro) 791 765 080, telefon 792 013 808
internet: www.ber-pol.pl, e-mail: biuro@ber-pol.pl

Allianz

W rankingu Firm Ubezpieczeniowych uznany za najlepsze towarzystwo ubezpieczeń majątkowych

OFERTA ubezpieczenia majątkowe ubezpieczenia na życie OFE, inwestycje, lokaty

Do 50% zniżek na ubezpieczenie mieszkania przy wykupie AC lub OC!

Płać ile chcesz za nowe, tańsze AC! Promocja do 30 listopada!

Olawa, Dworzec PKS, biuro czynne od 8.30 do 17.00
tel. całodobowy: 606-837-775 lub 71-303-25-89
e-mail: rzadkowska.agencja@allianz.pl
Jelcz-Laskowice, ul. Chabrowa 24, tel. 71-318-20-62

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Olawa, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst z 2010 r. DzU nr 102, poz. 651 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie został wywieszony na okres od 22 listopada do 13 grudnia 2011 r. wykaz zawierający lokale mieszkalne przeznaczone do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na wniosek najemców lokali, stanowiący załącznik do zarządzenia nr 205 / 0050 / 2011 z dnia 22 listopada 2011 r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

F. Październik - burmistrz Olawy

Solidarna Polska w powiecie

POWIAT

Rozłam w PiS?

Jolanta Krysowata tworzy struktury nowej partii. Została koordynatorką na okręg wrocławski i prawą ręką Beaty Kempy

Krysowata to była dziennikarka Polskiego Radia Wrocław i niedoszła parlamentarzystka. W październikowych wyborach do Sejmu była w naszym powiecie kandydatką, startującą z listy Prawa i Sprawiedliwości. Podczas kampanii wyborczej mówiła, że od kiedy powstała partia PiS, ideowo było jej po drodze z tym ugrupowaniem, jednak ze względu na etykę dziennikarską, nigdy w pracy nie wyrażała swoich poglądów politycznych. Po wyborach ogłosiła na blogu internetowym, 10 października, że: „*Polityka to nie jest przygoda, tylko praca. Oświadczam, że dziś wraz z mężem zapisujemy się do PiS. Oczywiście, jeśli nas przyjmą*”.

Coś nowego i spontanicznego

Najwyraźniej sytuacja się zmieniła, bo Jolanta Krysowata nie została członkiem PiS, lecz prawą ręką posłanki Beaty Kempy. Aleksander Trembecki, pełnomocnik PiS w Jelczu-Laskowicach potwierdza, że wniosek o przyjęcie do partii trafił do władz, jednak Jolanta Krysowata wycofała go, kiedy głośno się zrobiło o nowej inicjatywie na polskiej scenie politycznej. Teraz będzie odpowiedzialna



Jeszcze niedawno Jolanta Krysowata i Zdzisław Brezdeń, który popierał ją w wyborach parlamentarnych, stali po tej samej stronie. Teraz są naprzeciw siebie, będą walczyć o swoich wyborców

za tworzenie wrocławskich struktur „Solidarnej Polski”, która ma z czasem przekształcić się w partię. Nową inicjatywę rozpoczęli Zbigniew Ziobro, Jacek Kurski i Tadeusz Cymański. Doszli do nich parlamentarzyści, którzy nie zgadzali się z wyrzuceniem tych europosłów z partii.

Spotkanie, na którym Jolanta Krysowata została koordynatorką na region wrocławski, było zamknięte dla mediów. Organizatorzy poinformowali, że było na nim kilkadziesiąt osób, w tym kilka z Olawy i Jelcza-Laskowic. Potwierdza to również Jolanta Krysowata, jednak jeszcze nie chce zdradzić nazwisk. Na pytanie, dlaczego postanowiła przystąpić do nowej formacji, mówi, że czekała na taką inicjatywę: - *Od lat znam Ziobrę, Kempę i Cymańskiego. Wiem, co te osoby sobą reprezentują i bardzo je za to cenię. Jestem człowiekiem prawniczym, zawsze miałam takie poglądy, tylko sądziłam, że nie powinnam o nich głośno mówić, ze względu na zawód dziennikarza, jaki wykonywałam. PiS od-*

powiadał mi ideowo, jednak nie organizacyjnie. Czekalam na coś nowego i spontanicznego, właśnie na taki ruch, jakim jest „Solidarna Polska”. Mówiłam kiedyś, że z PiS jest mi po drodze, a teraz wiem, że „Solidarna Polska” to moja droga.

Nie odchodzą, czy nie mówią?

Krysowata nie chce wypowiadać się źle o byłych kolegach z Prawa i Sprawiedliwości. Podobną wstrzeźliwość zachowują działacze PiS. Pełnomocnik tej partii na powiat olawski, Zdzisław Brezdeń, nie chce na razie komentować tej sprawy, ani wypowiadać się o ewentualnym rozłamie. Stara się uspokoić sytuację, mówiąc, że z tego, co wie, zmiana barw politycznych na naszym terenie jak na razie dotyczy tylko jednej osoby. Potwierdzają to nieoficjalnie inni działacze PiS. Według nich, na razie nie ma zagrożenia rozłamem

i w powiecie olawskim nikt z aktywnie działających osób lub pełniących jakieś funkcje, nie ma zamiaru odchodzić z PiS. Obok Jolanty Krysowatej głośno wymienia się tylko nazwisko Janusza Bolanowskiego, prezesa przychodni rejonowo-specjalistycznej w Jelczu-Laskowicach. Nigdy nie należał do partii Jarosława Kaczyńskiego, ale z nią sympatyzował. Był też jej kandydatem do sejmiku dolnośląskiego w ostatnich wyborach samorządowych.

Niektórzy twierdzą, że Bolanowski może teraz przyłączyć się do nowej formacji. On sam na razie nie chce tego komentować. Słyszał, że takie ugrupowanie powstaje i na pewno znajdują się osoby, które włączą się w jego organizację. On nie zaprzeczył, że będzie z nim sympatyzował. Aleksander Trembecki pomagał Jolancie Krysowatej podczas kampanii wyborczej. Uważa, że jest krótko w polityce i taką decyzją popełnia błąd. Sam również nie słyszał o działaczach, którzy chcą wystąpić z partii - wręcz przeciwnie, wszyscy pytani na spotkaniach mówili, że nie zamierzają odchodzić.

W piątek 2 grudnia przyjedzie do Olawy na spotkanie z działaczami i sympatykami PiS poseł Dawid Jackiewicz. Nieoficjalnie mówi się, że po to, aby zwerzeć szeregi i wy badać sytuację. Niektórzy twierdzą, że będzie to okazja do poważnej rozmowy na temat przyszłości partii w powiecie olawskim i na Dolnym Śląsku. Początek spotkania w olawskiej siedzibie PiS, przy ul. 1 Maja 1, o godz. 18.00.

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Leader szuka wolontariuszy

POWIAT

Przyłącz się

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Starorzeczce Odry”, które realizuje program „Leader”, zaprasza chętnych do działania na rzecz rozwoju powiatu olawskiego

Jednym z nadrzędnych celów stowarzyszenia jest angażowanie społeczności wiejskich do skutecznego działania. - *Tworząc grupę wolontariuszy, mamy nadzieję jeszcze skuteczniej realizować lokalną strategię rozwoju, niż robiliśmy to dotychczas* - mówi Artur Domański, specjalista ds. obszarów wiejskich.

- *Pragniemy być bliżej ludzi i rozwijać szczególnie społeczności lokalne w naszym regionie.*

Organizacja poszukuje osób kreatywnych, które mają ochotę poznać projekty współfinansowane w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego oraz Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Chętni powinni się zgłaszać na adres mailowy: stazysta@leader-so.pl. Jeżeli znasz problemy miejscowej ludności i masz pomysł, w jaki sposób je rozwiązać, ale nie masz na to środków, to zgłoś się do współpracy. Bardziej szczegółowe informacje są na stronie internetowej: www.leader-so.pl.

(MAC)

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w obrębie wsi Ścinawa Polska, Ścinawa, Godzikowice, Gać, Psary, Maszków, Chwalibożyce, Jankowice Małe, Owczary, Oleśnica Mała, Niemil, Osiek, Jaczkowice, Godzinowice, Niwnik, Bolechów, Drzemlikowice, Siecieborowice w gminie Olawa

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 80, poz. 717 ze zm.), art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2008 r. nr 199, poz. 1227 ze zmianami) oraz Uchwały Rady Gminy Olawa nr XXXIX/384/2006 z dnia 20 stycznia 2006 roku zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w obrębie wsi Ścinawa Polska, Ścinawa, Godzikowice, Gać, Psary, Maszków, Chwalibożyce, Jankowice Małe, Owczary, Oleśnica Mała, Niemil, Osiek, Jaczkowice, Godzinowice, Niwnik, Bolechów, Drzemlikowice, Siecieborowice w gminie Olawa wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 14 grudnia 2011 r. do 13 stycznia 2012 r. w siedzibie Gminy Olawa w godzinach pracy Urzędu. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 12 stycznia 2012 r. w siedzibie Gminy Olawa o godz. 10:30

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 80, poz. 717 ze zm.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Olawa z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 stycznia 2012 r.

Jednocześnie, zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. nr 199, poz. 1227 ze zmianami), zawiadamiam o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie, danych o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w obrębie wsi Ścinawa Polska, Ścinawa, Godzikowice, Gać, Psary, Maszków, Chwalibożyce, Jankowice Małe, Owczary, Oleśnica Mała, Niemil, Osiek, Jaczkowice, Godzinowice, Niwnik, Bolechów, Drzemlikowice, Siecieborowice w gminie Olawa. Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 cytowanej ustawy, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, o którym mowa, jest dokumentem wymagającym przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym zapewnienia udziału społeczeństwa w strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do art. 54 ust. 3 cytowanej ustawy - należy składać na piśmie do Wójta Gminy Olawy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 stycznia 2012 r.

Jan Kownacki
- Wójt Gminy Olawa

Wspólnota rośnie w siłę

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radny Jacek Mikołajczyk zmienił barwy polityczne

W wyborach samorządowych 2010 startował z listy KWW „Przyjazna Gmina 2010”, w okręgu nr 3, gdzie zdobył 75 głosów. Do Rady Miejskiej wszedł jako jeden z trzech członków tego komitetu, obok Marii Bożeny Polakowskiej i Michała Szlachy, ale nie tworzą klubu.

25 listopada, na sesji Rady Miejskiej, Jacek Mikołajczyk, który sprawuje mandat radnego po raz pierwszy, oświadczył, że przystępuje do Klubu Radnych „Wspólnota Samorządowa”. Swoją

decyzję uzasadnił tym, że od początku kadencji zgadza się z decyzjami Kazimierza Putyry, lidera WS, burmistrza miasta i gminy. - *Jestem daleki od uczestniczenia w sporach personalnych oraz działaniach populistycznych - mówił podczas sesji. - Dalsze pozostawanie w próżni, pomiędzy jednym a drugim ugrupowaniem w Radzie Miejskiej, nie służy niczemu dobremu i nie ma sensu. Uważam, że radny należący do jednego z klubów ma większe możliwości wnoszenia oraz realizowania własnych inicjatyw. Dlatego jestem przekonany, że moje przystąpienie do klubu „Wspólnoty Samorządowej” wpłynie pozytywnie na naszą gminną scenę polityczną. Jestem przekonany, że realizacja*

celów jest możliwa w większym stopniu przy współpracy z ugrupowaniem rządzącym niż poprzez pozostawanie w opozycji. Źle się czuję w tej roli i zupełnie mi ona nie odpowiada.

Mikołajczyk twierdzi, że jego wybór podyktowany jest zbieżnością poglądów z wieloma członkami WS. Kończąc swoje wystąpienie, podziękował Marii Bożenie Polakowskiej za zaproszenie do polityki. Jak stwierdził, to dzięki niej i głosom wyborców może wykorzystywać swoją wiedzę i doświadczenie dla dobra najbliższej sercu, zwanej „małą”, a tak naprawdę „wielką” ojczyznę, jaką jest miasto i gmina Jelcz-Laskowice.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Po przystąpieniu Jacka Mikołajczyka klub radnych „Wspólnota Samorządowa” liczy siedem osób i jest teraz największy w RM



Zdaniem hetmana Jerzego Urbaniaka, chłodnia browaru była kilka metrów dalej od miejsca, w którym zawaliła się ziemia: - *To było tam, vis-à-vis budynku, w którym dziś jest M-GOPS*



Zajrzeliśmy do środka. Powstały w ziemi otwór odslania mury tunel, prowadzący do podziemnego pomieszczenia. Na razie nie wiadomo, co to jest - stara piwnica, a może korytarz?

Tajemnicze podziemia

JELCZ-LASKOWICE

Co łączy pałac z kościołem?

O podziemnych korytarzach wokół laskowickiego pałacu i strzelnicy krąży wiele opowieści. Jedni o nich słyszeli, inni opowiadają. Pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej mieli okazję je zobaczyć, gdy podczas sprzątania terenów zielonych pod ich samochodem zawaliła się ziemia!

- Zbieraliśmy śmieci na skwerze koło Urzędu Miasta i Gminy - opowiada Mieczysław Kuriata, kierownik działu komunalnego ZGK. - Samochód wjechał na trawnik. Nagle pod jednym z kół zawaliła się ziemia. Gdy go wyciągnęliśmy, naszym oczom ukazał się murywany z cegieł tunel, biegnący w głąb ziemi. Zabezpieczyliśmy otwór, a ja powiadomiłem władze miasta, aby się tym zajęły. Nie wiem, co to może być. Sugestie są różne: że to korytarz, łączący pałac z kościołem albo strzelnicą, a może piwnica z minionych lat. Z chęcią dowiem się prawdy i czekam na rozstrzygnięcie tej sprawy.

Chłodnia była, ale nie tu

Zdaniem burmistrza Kazimierza Putry, odkryty loch może być chłodnią, która należała do browaru, niegdyś mieszczącego się w budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka

Pomocy Społecznej. Z opowiadań mieszkańców wynika, że owa piwnica istniała jeszcze w latach 60. ubiegłego wieku. Wtedy nie spełniała pierwotnego przeznaczenia, bo browaru już nie było, ale bez problemu można było do niej wejść. Kilka lat później loch zasypano, co potwierdza Jerzy Urbaniak, hetman Bractwa Kurkowego w Jelczu-Laskowicach, miłośnik i znawca lokalnej historii. - *Owszem, była tu taka chłodnia - wspomina. - Słyszałem opowieści, że właściciele browaru rąbali zimą lód na Odrze i przywozili go do chłodni wozami. Ale z tego, co udało mi się ustalić, piwnica znajdowała się naprzeciwko dawnego browaru, a wejście do niej było w murze okalającym pałac.*

Idąc tym tropem, chłodnia musiała znajdować się w miejscu, gdzie dziś jest pomnik Pierwszych Osadników, a nie tu, gdzie obsypała się ziemia, odkrywając podziemne pomieszczenie. Otwór na skwerze powstał na prostej między pałacem a kościołem św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Tajny korytarz

Pierwotnie była to świątynia ewangelicka. Wybudowano ją w połowie XVII wieku, w stylu barokowym, o konstrukcji szachulcowej. Jak każda budowla sakralna w tym stylu, miała wiele nisz i wnęk. Nie jest wykluczone więc, że w jednej z nich znajdowało się wejście do korytarza, łączącego kościół z pałacem. Zwłaszcza, że w wieku XVIII przebudowano zarówno kościół, jak i pałac, który był wtedy własnością hrabiów von Saurma-Jeltsch.

Obecne mury kościoła zrekonstruowano po wojnie, na wzór doszczętnie zniszczonej świątyni. Ale podobieństwo jest tylko powierzchowne. Nie odtworzono elementów architektury barokowej. Poniżej, wnękach i ewentualnych podziemiach nie ma śladu. W 1945 erygowano tu parafię katolicką. Zmiany architektoniczne wprowadzono też w pałacu, który gruntownie przebudowano pod koniec wieku XIX i w takiej formie zachował się do dziś.

W obecnej budowli nie ma drzwi, prowadzących do jakichś dalszych, ukrytych pomieszczeń. Jednak to, że nie ma ich dziś, nie znaczy, że nie było kiedyś. - *Nie jest wykluczone, że między pałacem a kościołem istniał podziemny korytarz - stwierdza hetman Urbaniak. - Nie byłoby to nic dziwnego. Historia dowodzi, że tego typu podziemne przejścia powstawały przy wielu zamkach, pałacach i świątyniach. Głównie ze względów bezpieczeństwa. Niestety, przez otwór powstały w ziemi na razie nie można stwierdzić, jakiego rodzaju pomieszczenie kryje się w głębi.*

Co w podziemiach?

Niewiele też można o nim powiedzieć, poza tym, że zostało wymurowane z cegły. Więcej informacji uda się zapewne ustalić po zejściu do tajemniczego podziemia, ale to zadanie dla specjalistów. Inna sprawa, że takich, którzy chcieliby to sprawdzić, nie brakuje. Zgłaszają się do urzędu i proszą o pozwolenie na zejście do tunelu. - *Ze względów bezpieczeństwa musi to zrobić uprawniona do tego firma - tłumaczy burmistrz Kazimierz Putyra. - Nie*

wiadomo, co jest w środku i czy podziemne pomieszczenie nie grozi zawaleniem. Dlatego musimy poczekać na opinię konserwatora zabytków i zlecić prace fachowcom.

Z opowieści zainteresowanych lokalną historią wynika, że wokół laskowickiego pałacu jest sieć podziemi i tajemniczych korytarzy. Ponoć jeden z nich prowadzi aż do piwnic dzisiejszej strzelnicy Bractwa Kurkowego. Czy to właśnie ten?

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

- *Nie jest wykluczone, że odkryte pomieszczenie to korytarz, który kiedyś łączył pałac z kościołem św. Stanisława Biskupa i Męczennika - mówi Jerzy Urbaniak*



Pod kołem samochodu ZGK zawaliła się ziemia odslaniając wlot do podziemnego pomieszczenia. Sprawą ma się zająć konserwator zabytków

Spór o sobociskową „schetynówkę”

POWIAT

Radni podzieleni

- Czekamy tylko na potwierdzenie decyzji wojewody przez ministerstwo infrastruktury i jeśli ono przyjdzie, to będziemy mogli się szykować do gruntownego remontu części drogi powiatowej nr 1972 D, wiodącej z Marcinkowic przez Sobocisko do trasy Strzelin-Wrocław i autostrady A-4 - mówi Wojciech Drożdżał, kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie

Wojewoda dolnośląski Marek Skorupa 31 października zaakceptował wniosek władz powiatu olawskiego w sprawie dofinansowania z rządowego programu przebudowy dróg lokalnych „rehabilitacji łącznika drogi krajowej nr 94 z węzłem Krajków przy autostradzie A-4”. Dotacja ma być udzielona w ramach realizacji II etapu programu, popularnie nazywanego „schetynówkami” (od nazwiska Grzegorza Schetyny, który jako minister administracji i spraw wewnętrznych zapoczątkował system finansowania modernizacji dróg gminnych i powiatowych z budżetu państwa oraz z pieniędzy samorządów lokalnych). Nowy program zaplanowany jest na lata 2012 - 2015 i ma przebiegać pod hasłem „Bezpieczeństwo, dostępność, rozwój”.

Zgodnie z decyzją wojewody, Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie na remont drogi nr 1972 D (z Marcinkowic przez Sobocisko do granicy powiatów olawskiego i wrocławskiego ziemskiego) otrzyma dofinansowanie w wysokości 987 tys. zł, przy przewidywanym wkładzie własnym 2,303 mln zł. - Kwoty te mogą ulec pewnej korekcie po tym, jak ogłosimy przetarg i wyłonimy wykonawcę remontu - wyjaśnia Wojciech Drożdżał. - W obecnym programie przyjęto zasadę, że dotacja z budżetu państwa nie powinna być wyższa niż 30 procent, poniesionych przez samorząd, i nie może



Marek Szponar miał w tej sprawie najwięcej zastrzeżeń i wątpliwości...

W samym Sobocisku droga nie będzie wyremontowana, bo najpierw gmina musi się uporać z budową kanalizacji

przekroczyć kwoty ustalonej w wykazie zaakceptowanych wniosków, czyli w naszym przypadku dotacja nie będzie większa niż 987 tys. zł. To wynik znacznego ograniczenia państwowych środków na realizację „schetynówek”, przy jednoczesnym powiększeniu nakładów na ten cel w budżetach samorządów lokalnych, co oznaczało znaczny wzrost liczby wniosków o dofinansowanie.

Szponar oponuje

Radni, obradujący na sesji Rady Powiatu 28 września, mieli rozpatrzyć projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie powiatu olawskiego na 2012 rok środków finansowych na wykonanie tej inwestycji drogowej. Przy realizacji tego punktu porządku obrad przewodnicząca Rady Powiatu Ewa Szczepanik poinformowała, że Komisja Finansów, Promocji i Rozwoju Gospodarczego zgłosiła wniosek o uwzględnienie w projekcie uchwały zadania pod nazwą „Poprawa połączeń tranzytowych między miastem Oława a miastem Oleśnica przez Jelcz-Laskowice, poprzez przebudowę dróg powiatowych nr 1538 D i 1466 D na odcinku z Jelcza-Laskowic do Oleśnicy, o długości 4,303 km”.

Zarząd Powiatu jednak nie zaakceptował tego wniosku, co radny Marek Szponar (Platforma Obywatelska) odczuł jako „wylanie na głowę kolejnego kubła zimnej wody”. Rajca PO przypomniał, że powiat olawski w roku bieżącym i w latach poprzednich realizował

program modernizacji drogi z Jelcza-Laskowic do Oleśnicy i do pełni sukcesu zabrakło wykonania remontu krótkiego odcinka o długości ok. 4 km. Niezbyt kosztownego, bo bez oświetlenia, bez przekładania różnych sieci i bez chodników. - Wykonanie remontu tego odcinka domykałoby całość zadania i ułatwiałoby problem połączenia komunikacyjnego przez powiat olawski na linii południe-północ - argumentował Szponar. Ostrzegając, że niepodjęcie tych działań spowoduje zredukowanie do zera efektów dotychczasowego remontu. Zawniósł więc, aby w 2012, w ramach obecnej „schetynówki”, dokończyć remont odcinka drogi na terenie gminy Jelcz-Laskowice.

Starosta ripostuje

Ripostując starosta Zdzisław Brezdeń wytknął Szponarowi, że to rząd jego partyjnych kolegów ograniczył środki finansowe na „schetynówki”, zmniejszając kwotę dotacji dla samorządów lokalnych w całej Polsce z 3 miliardów złotych w pierwszej fazie programu, do 200 mln zł w drugiej. Wypomniał mu także, że w poprzedniej kadencji najpierw ostro blokował remont ulicy Kilińskiego w Oławie, a potem sobie przypisywał zasługi.

Starosta argumentował, że środki na remont drogi proponowanej przez Marka Szponara Zarząd Powiatu zamierza pozyskać z funduszy unijnych. Konkurs ma być ogłoszony w grudniu i wniosek z Oławy ma duże szanse na akceptację, bo inwestycja

jest dobrze przygotowana dokumentacyjnie, ma aktualne pozwolenie na budowę. Najważniejszą jednak kwestią jest możliwość pozyskania znacznie większych środków z RPO: - Jeżeli byśmy chcieli z tej puli „schetynówek” próbować dofinansować zadanie, o którym mówi kolega radny Szponar, to musielibyśmy rozdzielić je na dwa etapy, gdyż maksymalne dofinansowanie może wynosić tylko 30 %, a kwotowo nie więcej niż 1 mln zł. Tymczasem na realizację ponad 4,5 km odcinka drogi w Jelczu-Laskowicach potrzeba około 5,5 mln zł. W tej sytuacji uważam, że realizacja zadania w rejonie Sobociska jest kierunkiem bardziej racjonalnym. Z tych pieniędzy, które możemy przeznaczyć na to zadanie, wykonamy wszystkie odcinki szlakowe, oprócz miejscowości Sobocisko - tam będziemy robić w przyszłości. Ta trasa to jest dojazd do autostrady, do węzła Krajków, w pobliżu są potężne strefy ekonomiczne w rejonie Siechnic, Marcinkowic i Stanowic, jest wielkie osiedle, które się rozbudowuje...

Globalne spojrzenie

Marek Szponar wyjaśnił, że oponował w sprawie natychmiastowego remontu ulicy Kilińskiego, czego domagali się radni, bo chciał uzyskać dofinansowanie ze strony miasta oraz gminy Oława i dlatego wołał zaczekać, aż te samorządy konkretnie się określą co do wysokości pomocy. Potem przypomniał, że będąc starostą zawsze kierował się racjonalnością i globalnym spojrzeniem na zadania inwestycyjne, a zwłaszcza drogowe, realizowane przez powiat.

Do dyskusji włączył się kolega klubowy i partyjny Szponara, Przemysław Pawłowicz. Jego zdaniem droga w kierunku do węzła Krajków nie jest najbardziej obciążoną trasą w naszym powiecie, nie jest też drogą, która najbardziej potrzebuje remontu i gdzie powinny być skiero-

wane wszystkie siły i środki. - To nie jest najważniejszy kierunek komunikacyjny, a w dodatku on się wkrótce jeszcze trochę zmieni, po wprowadzeniu opłat na autostradzie - argumentował Pawłowicz. Dodał, że wyremontowany odcinek skończy się na granicy powiatów olawskiego i wrocławskiego, przed miejscowością Jarosławice. - Stamtąd jest jeszcze daleko do autostrady, więc ten nasz olawski wysiłek będzie nie do końca efektywny i sensownie zrealizowany - przekonywał rajca PO. - Większe potrzeby mamy na kierunkach wschód-zachód, a jeśli już północ-południe, to bardziej w stronę drogi S8, na Oleśnicę, bo jeszcze nie ma obwodnicy wschodniej Wrocławia.

Przymuszony Putyra i „pilnujący” Kołodziej

W kolejnej riposie starosta Zdzisław Brezdeń wypomniał Szponarowi, że w poprzedniej kadencji nie potrafił się dogadać z burmistrzem Jelcza-Laskowic Kazimierzem Putyrą w kwestii dofinansowania powiatowych inwestycji drogowych, realizowanych w gminie J-L. Nowy Zarząd Powiatu pozyskał natomiast w tym roku z gminy Jelcz-Laskowice 2 miliony złotych.

Te słowa wywołały natychmiastowy odzew Szponara, który stwierdził, że to radni PO w jelczańsko-laskowickiej Radzie Miejskiej „przydusili i zmusili” Putyrę do wyłożenia pieniędzy.

Przypomniał, że szef miasta i gminy J-L nie zrealizował wielu swoich wcześniejszych deklaracji, np. w sprawie dofinansowania remontu wiaduktu - miał dać 1 mln zł, a dał tylko 200 tys. i to z dużym opóźnieniem, po wielu monitach, wręcz wezwaniach i naciskach ze strony radnych.

Ponieważ dyskusja robiła się coraz bardziej gorąca, przewodnicząca Ewa Szczepanik ogłosiła dziesięciomi-

nutową przerwę. Po wznowieniu obrad pierwszy o głos poprosił Tomasz Kołodziej, w poprzedniej kadencji wiceburmistrz Jelcza-Laskowic a teraz etatowy członek Zarządu Powiatu. Stwierdził, że jest jak najbardziej za dokończeniem remontu odcinka drogi, o który wnioskują radni Szponar - przede wszystkim dlatego, że jest to droga wyprowadzająca ruch z powiatu olawskiego w kierunku drogi S-8, a więc w stronę Warszawy. Ale z punktu widzenia tzw. inżynierii finansowej znacznie sensowniej jest staranie się o dotację na ten cel z unijnego RPO niż ze „schetynówek”.

- Nabór wniosków do RPO ma być ogłoszony już dzisiaj, tam możemy aplikować o 85% dotacji, chociaż realnie patrząc, trzeba wnioskować o mniej niż 50%, bo wtedy dostaje się więcej punktów - argumentował Kołodziej. Dodał, że niestety nie można łączyć „schetynówek” z RPO. Przyznanie dotacji z jednego programu na określone zadanie wyklucza pomoc z drugiego na ten sam cel. Kołodziej zadeklarował, że będzie „mocno pilnował wniosku do RPO”.

Paduła walczy o Zakrzów

Do dyskusji w trójkącie Brezdeń-Szponar-Kołodziej niespodziewanie przystąpił radny Robert Paduła (PO), proponując objęcie „schetynówkowym” remontem drogi z Zakrzowa do Kotowic. Chodzi o odcinek ok. 1 km. Dalej, na terenie powiatu wrocławskiego, droga została niedawno wyremontowana. Odcinek w rejonie Zakrzowa, czyli w naszym powiecie, jest mocno zaniedbany i często dochodzi tam do kolizji, powodowanych przez dzikie zwierzęta, wybiegające z przydrożnych chaszcz. Paduła stwierdził, że mieszkańcy Sobociska nie będą zadowoleni z remontu drogi na ich terenie, bo starosta chce im zafundować tranzyt przez wieś, zostawiając niewyremontowaną drogę w samej miejscowości. Zdzisław Brezdeń wyjaśnił, że ta ostatnia kwestia zależy od gminy Oława, od tego, jak szybko zrealizuje budowę kanalizacji w Sobocisku.

Ostatecznie Rada Powiatu większością głosów odrzuciła wnioski radnych Szponara i Paduli, a zaakceptowała propozycję Zarządu, by do nowego programu „schetynówek” zgłosić remont drogi powiatowej w rejonie Sobociska.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ktrybulski@gazeta.olawa.pl

POWIAT

Dla kierowców

Opóźnia się budowa bramek do poboru opłat za przejazd autostradą A-4. Jeszcze kilka miesięcy będzie można jeździć za darmo. To ważne także dla olawian

Planowano, że od 1 stycznia kierowcy jadący A-4 w kierunku

Na razie bez opłat

Opola, zapłacą 20 groszy za kilometr, a motocykliści - 10 groszy. Bramki do poboru opłat ciągle nie są jednak gotowe. Na Dolnym Śląsku są budowane na trasie Wrocław - Opole w trzech miejscach: na węzle Karwiany, niedaleko Bielani, oraz na zjazdach w Krajkowie i Brzezimierzu. Ponieważ budowa opóźnia się, jeszcze kilka miesięcy będzie można jeździć za darmo. Nowy termin zakończenia

inwestycji zaplanowano na marzec 2012. Przewiduje się, że opłaty mogą być wprowadzone w kwietniu.

Do tego czasu nie zwiększy się także ruch na ulicach Oławy. Mieszkańcy obawiają się bowiem, że po wprowadzeniu opłat za przejazd autostradą, część kierowców wybierze bezpłatny przejazd przez Oławę. (MON)

OŁAWA

Sesja RM

Radni obawiają się, że zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego osiedla Nowy Otok spowodują wzrost produkcji przemysłowej, ze szkodą dla mieszkańców. Pierwsze kroki już poczyniono

Na sesji Rady Miejskiej 24 listopada podjęto uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Szmaragdowej, ujętym na mapach jako „MPZP Nowy Otok-Zachód”.

O wprowadzenie zmian wnioskował właściciel działki przy ulicy Malachitowej. Jest tam zakład produkujący części elektroniczne, pomimo że w miejscowym planie teren przeznaczony jest na zabudowę mieszkaniową jednorodziną oraz cele rekreacyjne. Inwestor chce rozbudować zakład.

Budowa niezgodnie z planem

Za wprowadzeniem zmian w planie wyraźnie opowie-

Nowy Otok szykuje się do zmian

dział się burmistrz Franciszek Październik. Przekonywał radnych, że produkcja jest cicha i należy podjąć uchwałę, aby umożliwić inwestorowi rozpoczęcie prac. Nie wszyscy radni byli tego samego zdania.

- Rozumiem argumenty burmistrza, ale oznacza to, że nie szanujemy prawa - mówił Zenon Leja, radny PO. - MPZP w ogóle nie zakłada tam działalności produkcyjnej, tylko zabudowę mieszkaniową. Ma być rozbudowany zakład już istniejący...

Leja mówił o ryzyku, jakie niosą zmiany w planie Nowego Otku. Na niewielkim obszarze zwiększy się liczba samochodów, które będą dostarczały materiały. Dojdą do tego auta pracowników i w efekcie zniszczą się drogi gruntowe. Wiąże się z tym kwestie bezpieczeństwa - osiedle się rozbudowuje, a ulice nie są prawidłowo oznakowane, nie ma przejść dla pieszych i zatoczek autobusowych. Zdaniem radnego nie jest najważniejsze, czy produkcja części do telewizorów jest szkodliwa, ale to, że zbudowano zakład, chociaż nie pozwalał na to plan miej-

scowy. - Teraz inwestor oczekuje, że to po fakcie zmienimy, a my przecież mamy stanowić prawo - mówił radny i zapytał retorycznie: - Ile razy jeszcze będziemy zmieniać plany, dostosowując je do każdego kolejnego właściciela?

Arkadiusz Kwiatkowski (PO) twierdził, że konsekwencje podjęcia tej uchwały mogą być różne - właściciel będzie mógł zlokalizować tam inną produkcję. Jeżeli ktoś kupuje działkę, powinien wcześniej zapoznać się z planem miejscowym. Rada Miejska nie powinna rozpatrywać konkretnego przypadku jednej firmy: - To otwarcie furty ze wszystkimi konsekwencjami, bo daje szansę na lokowanie się tam innych zakładów.

Elastyczne władze

Andrzeja Mikodę, klubowego kolegę Lei i Kwiatkowskiego, interesowało, dlaczego burmistrz zmienił decyzję, skoro w poprzedniej kadencji kategorycznie odmówił przystąpienia do zmian w planie.

W odpowiedzi Franciszek Październik przekonywał, że trzeba być elastycznym, bo

Radny Zenon Leja uważa, że zmiany w planie miejscowym Nowego Otku niosą za sobą duże ryzyko



Monika Galuszka-Sucharska

nie ma planu, który byłby ważny 10 lat, rzeczywistość się zmienia: - Potrzebny jest zdrowy rozsądek. Nie widzę żadnego zagrożenia. Inwestor dostał pozwolenie na pawilon, pozwólmy mu rozwijać działalność.

Burmistrz uspokajał, że działka jest za mała na przemysł, a w bezpośrednim sąsiedztwie nie ma mieszkań, będzie za to obwodnica i węzeł komunikacyjny. Naprzeciw powstanie galeria handlowa „Promenada”. W tym rejonie są też inne zakłady, np. naprawy samochodów

i nikomu to nie przeszkadza: - Nie szukajmy problemów tam, gdzie ich nie ma, pozwólmy ludziom działać i tworzyć miejsca pracy. Składanie małych elementów, to czysta produkcja. Gdyby produkcja miała się zmienić, musiałoby być prowadzone postępowanie środowiskowe. O co podejrzewacie burmistrza, że chce, żeby w Nowym Otku było gorzej?

Podobne argumenty wysuwał radny BBS Wiesław Kaczmarek. Mówił, że był w tym zakładzie, nie brakuje tam miejsc parkingowych,

praca jest cicha i czysta. Radził, aby porozmawiać z inwestorem. Nie warto utrudniać mu tworzenia nowych miejsc pracy i trzeba działać tak, aby nie stracić istniejących. Zdaniem radnego, firma na pewno nie pogorszy warunków komunikacyjnych.

Za podjęciem uchwały o przystąpieniu do zmian w planie głosowało 13 radnych. Pięciu wstrzymało się od głosu, a dwóch było przeciwnych.

MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA
msucharska@gazeta.olawa.pl



Wystawa zdjęć pt. „Rodziny” będzie prezentowana 11 grudnia w „Galerii Oławskiej”

Mikołajki i wystawa

OŁAWA

Przedświąteczna działalność

Fundacja „Krok po kroku” ma już pod swoją opieką 32 rodziny. Organizuje również imprezę mikołajkową dla dzieci

Dzięki pieniądзом zebranych przez organizatorów „Balu niepodległości” w „Karczmie u Michelle”, będzie zorganizowana zabawa andrzejkowa. Dzieci z fundacji oraz ze Stowarzyszenia Rodzin Zastępczych i Pogotowiu Opiekuńczych „Drogowskaz” będą się bawić 11 grudnia w „Cafe Michelle” i na placu zabaw „Papaja”, w towarzystwie Św. Mikołaja i wielu gwiazd. Organizatorzy

przewidują, że w zabawie weźmie udział 180 uczestników. Każde dziecko otrzyma prezent dzięki hojności „Kredyt Banku”. Na ścianach „Galerii Oławskiej” będzie prezentowana wystawa fotograficzna pt. „Rodziny”. W godzinach od 16.00 do 18.00 podczas kiermaszu przedświątecznego, będą sprzedawane kartki świąteczne wykonane przez dzieci. W sobotę 3 grudnia odbędzie się w fundacji badanie endokrynologiczne, które przeprowadzi dr Ewa Barg.

Wykańczana jest również sala rehabilitacyjna. - Nie byłoby to możliwe, bez wsparcia przez ludzi dobrej woli - mówi prezes fundacji Dorota Gudaniec. - Słowa uznania należą się firmie „Stolarstwo Walczak” oraz Marcinowi Sucharskiemu. (MAC)

Mikołajki w „Papaji”

OŁAWA

Impreza dla dzieci

Sala zabaw „Papaja” w Galerii Oławskiej zaprasza na imprezę mikołajkową

Odbędzie się we wtorek 6 grudnia, początek od godz. 15.00. Na najmłodszych czeka wiele atrakcji. Odbędą się animacje tematyczne, dzieci będą pomagały Śnieżynce w poszukiwaniu zaginionych paczek. Będzie można także dostarczyć prezenty, które zostaną przekazane podczas mikołajkowej imprezy.

Więcej informacji - na stronie internetowej: www.salazabawolawa.pl, liczba miejsc ograniczona. Zapisy - pod numerem telefonu 666-382-583.

Dla naszych czytelników mamy 5 karnetów na zabawę w sali „Papaja”. Otrzymują je osoby, które najszybciej zadzwonią do redakcji „GP-WO”, tel. 71-313-70-78, w piątek 2 grudnia, od godz. 11.00 do 11.30, i powiedzą gdzie miesi się ta sala zabaw. (MAC)

SALA ZABAW PAPAJA

MIKOŁAJ W SALI ZABAW PAPAJA !!!

6 GRUDNIA SALA ZABAW PAPAJA ORGANIZUJE MIKOŁAJKI DLA DZIECI

ZAPISY POD NUMEREM TELEFONU 666-382-583
www.salazabawolawa.pl

SERDECZNIE ZAPRASZAMY KOSZT JEDNEJ GODZINY 20 ZŁ

W każdej godzinie od 15:00-19:55 Odbędą się animacje tematyczne. Dzieci będą pomagały Śnieżynce w poszukiwaniu zaginionych paczek które ukrył psotny Elfik

*pomocnicy Mikołaja wcześniej (5.12.2011) dostarczają DO SALI ZABAW podpisane paczki które 6 grudnia zostaną w uroczysty sposób przekazane dzieciom

OŁAWA

Smutna historia

Do kogo ma się zwrócić o pomoc niepełnosprawna kobieta, skoro nie dostosowała się do przepisów? Szefowa Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie zapewnia, że jeszcze nie wszystko stracone

- Piszę do gazety, gdyż jesteście Państwo moją ostatnią deską ratunku - tak zaczynał się list, który trafił do naszej redakcji. W dalszej części opisane są losy oławianki Łucji Przystawskiej. Życie jej nie oszczędzało. Dziewiętnaście lat temu zaatakowała ją cukrzyca i potem było coraz gorzej. Straciła nogę i porusza się na wózku. Przeszła dwa zawały, cierpi na osteoporozę, trzy razy miała udar prawej strony ciała. Przez to ma całkowity niedowład prawej ręki.

Jej syn złożył na początku tego roku, w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie przy Starostwie Powiatowym w Oławie, wniosek o dofinansowanie prac przy przystosowaniu łazienki do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Komisja była w domu Łucji, wniosek przyjęto i rozpoczęto pra-

Siedem nieszczęść Łucji

Łucja Przystawska ma wiele problemów, ale największe ze zdrowiem



stąpić do starosty z wnioskiem o przedłużenie terminu realizacji umowy. Ci państwo wystąpili z wnioskiem i termin został przedłużony zgodnie z ich życzeniem. Pani Przystawska sama wyznaczyła nową datę. Pracownicy PCPR i starostwa poszli na odbiór prac i okazało się, że nie zostały wykonane. Umowa nie mogła być sfinalizowana i nie mogliśmy dać dofinansowania. Gdyby przed terminem, który ci państwo sami wybrali, zwrócili się jeszcze raz o jego przedłużenie, to oczywiście uwzględnilibyśmy ten wniosek. Ale nikt nas nie poinformował, że są kłopoty z zakończeniem robót.

Małgorzata Trybułowska żałuje, że tak się stało, zwłaszcza że terminy nie są narzucane z góry i wszystkie kwestie można uzgodnić: - Nic nie stało na przeszkodzie, aby wiedząc, że nie zdążą, państwo Przystawscy ponownie złożyli wniosek. Nie zrobili tego. Szkoda.

Dofinansowanie przyznawane przez PCPR może wynosić nawet 80% wartości inwestycji. To spora pomoc. To nieudolność czy pech spowodowały kłopoty Łucji? Pewnie wszystko naraz. Czy

kobieta bez nogi, po udarach, z niedowładem, przykuta do wózka i z chorym sercem, może liczyć na wyjątkowe potraktowanie?

Postaramy się pomóc

Niczego więcej nie oczekują, tylko załatwienia sprawy łazienki. Syn Łucji mówi, że wstyd spojrzeć w oczy właścicielom hurtowni budowlanych. Dlatego chciał to wyjaśnić i prosić o zrozumienie. Obawia się, że PCPR nie będzie już chciał pomóc jego mamie. - Są też inne formy pomocy, z której pani Przystawska może skorzystać - wyjaśnia Małgorzata Trybułowska. - Dofinansowaliśmy zakup wózka inwalidzkiego, można się starać o to samo w przypadku chęci nabycia sprzętu rehabilitacyjnego oraz usunięcia barier. Ta pani najlepiej wie, co byłoby jej potrzebne do poprawy funkcjonowania. Wysyłaliśmy ją na turnus rehabilitacyjny i jesteśmy otwarci. Z łazienką wyszło niefortunnie, ale nie możemy przedłużać terminów w nieskończoność. To niczego nie przesądza. Zbliża się nowy rok budżetowy, ta pani może się do nas zgłosić. Są jeszcze możliwości pomocy, bo zdajemy sobie sprawę, że pani Łucja naprawdę jej wymaga.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
msucharska@gazeta.olawa.pl

ce. - Miały być zakończone 15 września - mówi Łucja Przystawska. - Firma, której syn zlecił remont, nie wywiązała się z umowy. Przyszła komisja, prace nie były zakończone, więc wymówiono umowę. Mam niespłacone faktury za materiały budowlane i usługi hydrauliczne na 4.500 zł. Nie jestem w stanie udźwignąć takiego ciężaru bez dofinansowania. Mam trudną sytuację rodzinną. Gdy ostatnio byłam w szpitalu, odcięli mi prąd i telefon. Musiałam wziąć pożyczki, żeby to pospłacać, komornik usiadł mi

na rentę. Na lekarstwa wydaję 400 zł miesięcznie. Syn z synową pomagają ile mogą - syn kontynuował remont łazienki, ale im też się nie przelewa. Moja sytuacja jest beznadziejna, nie wykupuję nawet leków, pomaga mi opieka społeczna.

Żle się stało

Syn Łucji, Jarosław Przystawski opowiada, że budowlancy nie wywiązali się z umowy. Zostały niezapłacone faktury za zakupione materiały. Kilka dni przed wyznaczonym

terminem zakończenia prac, poszedł przedłużyć go o 2 tygodnie. Twierdzi, że jeszcze raz rozmawiał z właścicielem firmy, który obiecał, że tym razem dokończy prace. Minał termin rozliczenia z PCPR, ale łazienka nie była gotowa.

- Pierwszy raz napisano do nas prośbę o przedłużenie terminu realizacji tego przedsięwzięcia - mówi Małgorzata Trybułowska, kierownik PCPR. - W umowie jest zapis, że przed rozpoczęciem lub zakończeniem prac remontowo-budowlanych, można wy-

GMINA DOMANIÓW

Wyjazdowe lekcje

Od 1 grudnia gimnazjaliści z Wierzbna dojeżdżają na lekcje wf. do Zespołu Szkół w Domaniowie

To wynik ustaleń, jakie podjęto 3 listopada, na zebraniu z rodzicami w Wierzbnie. Lekcje będą się odbywały dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki. Dojazdy obejmą sześć klas. Każda z nich będzie przywożona na dwie godziny zajęć sportowych.

Na gimnastykę do Domaniowa

- Nasza propozycja zyskała aprobatę rodziców, którzy bardzo licznie przybyli na zebranie - mówi wójt Dorota Swadek-Schneider. - Zdecydowanie wolą dowóz do sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia niż kontynuowanie zajęć w takich warunkach, jak do tej pory.

Inaczej przedstawia tę sytuację mieszkanka Wierzbna, która zastrzegła sobie

anonimowość: - Rodzice nie krytykowali tego projektu, bo się boją. Nie chcą, żeby ich protest odbił się na dzieciach. Uczniowie będą tracić czas na dowożenie, a poza tym trudno mi sobie to wyobrazić w zimie. Uważam, że decyzja o rozbraniu namiotu była błędem.

Ponadto na spotkaniu w Wierzbnie omawiano nową lokalizację sali gimnastycznej. Rodzice zaakceptowali

pomysł budowy sali na terenie obecnego ogrodu parafialnego, a kuria wyraziła zgodę na zamianę działek.

(XA)

Wójt Dorota Swadek-Schneider ustaliła z rodzicami gimnazjalistów z Wierzbna, że lekcje wf. będą odbywały się w Domaniowie



Piotr Turtek

powiatowa

Wersja elektroniczna gazety dostępna w prenumeracie na www.e-gazety.pl

e-wydanie już w sprzedaży

eGazety.pl
prasa bez granic

PRENUMERATA

w standardzie

profil
5
klasy
A-komorowy
VEKA
PERFECTLINE- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno



Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT:

P.P.H.U. STYL - PLAST s.j.Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06**NOWOŚĆ** 6-komorowy profil **ALPHALINE 90**
(szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka**GWARANTUJEMY:**

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę
- atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

SPEED - GAZ
Samochodowe instalacje gazowe
sprzedaż-montaż-serwis

SPEED - SERWIS
- Wymiana opon - Naprawy bieżące
55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Powiatu w Oławie ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości zabudowanej (zespół pałacowo-parkowy) o łącznej pow. 18,61 ha, położonej w obrębie Drzemlikowice, składającej się z działek nr, nr: 177/57 AM-1 o pow. 18,43 ha i 177/4 AM-1 o pow. 0,18 ha, stanowiącej własność Powiatu Oławskiego

1. Dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy w Oławie - Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi KW nr 32595.
2. Nieruchomość została wpisana do rejestru zabytków decyzją nr 696/W/1-2 z 23 sierpnia 1994 i podlega pełnej ochronie konserwatorskiej.
3. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Oława nieruchomość oznaczona jest jako tereny zabudowy usługowej, w tym nieuciążliwe usługi niekomercyjne (np. usługi oświaty i wychowania, kultury, ochrony zdrowia i opieki społecznej) i nieuciążliwe komercyjne, tereny zieleni parkowej oraz zabudowy mieszkaniowej.
4. Przetarg odbędzie się w dniu 26 stycznia 2012, o godz. 11.00, w budynku Starostwa Powiatowego w Oławie, ul. 3 Maja 1, pokój nr 12, parter.
5. Cena wywoławcza netto wynosi 4.000.000 zł. Towar zwolniony z podatku VAT.
6. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 400.000 zł na konto Starostwa Powiatowego w Oławie Bank Zachodni WBK SA Oddział w Oławie nr 75 1090 2428 0000 0006 1403 8091 w terminie do 19 stycznia 2012. Wpłata wadium zostanie uwzględniona, gdy w/w kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie nie później niż 3 dni przed przetargiem.
7. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 40.000 zł, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
8. Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - * dowód wpłaty wadium,
 - * dowód tożsamości,
 - * osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna się okazać stosownymi pełnomocnictwami,
 - * złożenie pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami oraz regulaminem przetargu,
 - * pozytywną opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu na temat programu zagospodarowania i użytkowania zabytku (program zagospodarowania należy złożyć w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków najpóźniej miesiąc przed przetargiem).
9. Podmioty zagraniczne wiążą przepisy ustawy z 24 marca 1920, o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (DzU z 2004, nr 167 poz. 1758 ze zm.), a ponadto cudzoziemcy zamierzający przystąpić do przetargu zobowiązani są posiadać promesę - przyrzeczenie wydania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.
10. Nabywcy przysługuje bonifikata w wysokości 5% z tytułu wpisania nieruchomości do rejestru zabytków. Cenę nabycia stanowi cena osiągnięta w wyniku przetargu pomniejszona o 5%.
11. Zarząd Powiatu wyznaczy termin zawarcia umowy notarialnej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
12. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.
13. Osobom, które nie wygrają przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu.
14. Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości w całości ponosi nabywca.
15. Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn, o czym poinformuje zainteresowanych w prasie codziennej ogólnokrajowej - w „Gazecie Wyborczej”, w gazecie lokalnej - „Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie”, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Oławie oraz w telewizji kablowej (OTvK w Oławie i TvK w Jelczu-Laskowicach).
16. Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oławie ul. 3 Maja 1 pokój nr 308, nr 309 lub pod nr tel. 71-301-15-35, 71-301-15-69.
17. Przetarg ma formę przetargu ustnego nieograniczonego i zostanie przeprowadzony zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 14 września 2004, w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (DzU z 2004, nr 207, poz. 2108 ze zm.).

Zdzisław Brezdeń - starosta oławski



Wojtanowicz Dealer Volkswagena
Autoryzowany Serwis Blacharsko-Lakierniczy
Serwis VW-Audi-Seat-Skoda
Części zamienne i Akcesoria

BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE SZKÓD**MYNIA RĘCZNA****WYMIANA, SPRZEDAŻ I PRZECHOWALNIA OPON****Siechnice, ul. Grabskiego 29 kom. 669-618-518**www.wojtanowicz.plszkody@wojtanowicz.pl**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

Ogłasza I przetarg nieograniczony na dzierżawę nieruchomości rolnej, działki nr 19/1,AM-1, o pow. 1,53 ha położonej w obrębie Piskorzówek gm. Domaniów. Stanowiącej własność Gminy Domaniów.

Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Oławie - Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW 24124.

Zgodnie z Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Domaniów, przedmiotowa nieruchomość oznaczona jest jako tereny rolnicze.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 2011r. o godz. 11.00 w budynku Urzędu Gminy w Domaniowie nr 56, pokój nr 9.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi 1530,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 200,00 zł. na konto Urzędu Gminy w Domaniowie Bank Spółdzielczy w Oławie Oddział Domaniów nr 35 9585 0007 0030 0300 0550 0030, w terminie do dnia 19 grudnia 2011r. na wskazanym koncie nie później niż 3 dni przed przetargiem.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 100,00 zł.

Uczestnicy przetargu winni przedłożyć komisji Przetargowej:

- dowód wpłaty wadium
- dowód tożsamości
- złożenie pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami, regulaminem przetargu oraz z nieruchomością.

Podmioty zagraniczne wiążą przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (DzU. z 2004 r. nr 167 poz. 1758 z późn. zm.).

W ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu, Wójt Gminy Domaniów wyznaczy termin zawarcia umowy dzierżawy.

Cena osiągnięta w wyniku przetargu stanowi wysokość czynszu dzierżawnego.

Cena czynszu dzierżawnego, pomniejszona o wpłacone wadium podlegają zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy dzierżawy.

Jeżeli osoba ustalona jako dzierżawca nieruchomości nie dotrzyma terminu wpłaty bądź nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, Wójt Gminy Domaniów może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później niż 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu.

Wójt Gminy Domaniów zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn, o czym poinformuje zainteresowanych w prasie lokalnej, w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy.

Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Urzędu Gminy w Domaniowie, pokój nr 9 lub pod nr tel. 71-301-77-35 wew. 32

Dorota Swadek-Schneider
- Wójt gminy Domaniów



Gmina w soczewce

W konsultacjach społecznych wzięło udział kilkadziesiąt osób, reprezentujących różne instytucje i zawody

GMINA OŁAWA

Partnerstwo społeczne

Zebrać w jednym miejscu i czasie pracowników oraz dyrektorów gminnych jednostek, sołtysów, radnych i różnych działaczy udało się organizatorom konsultacji społecznych. Dyskutowano o rozwoju gminnej społeczności oraz o chęci angażowania się w wspólne działania

„Decyduj sam, czy chcesz decydować razem” - pod takim hasłem odbyło się 22 listopada spotkanie w oławskim Ośrodku Kultury. Organizator, „Partnerstwo na rzecz Rozwoju Gminy Oława”, chce poprzez wspólne działania integrować społeczność lokalną, angażować się w poprawę jakości życia, promować podmioty uczestniczące w partnerstwie oraz wspierać lokalne inicjatywy obywatelskie.

Chce się chcieć

Organizując konsultacje, stowarzyszenie chciało zebrać opinie na temat społecznego rozwoju gminy. Spotkanie prowadził Damian Dec, który

realizuje projekt „Decydujmy razem”. Mówił, że większość samorządów w Polsce decyduje się na publiczną dyskusję. Jednak na Dolnym Śląsku gmina Oława należy do nielicznych, które chcą mówić o integracji społecznej. - *Cieszę się, że na tej sali są osoby, którym chce się chcieć* - mówił Dec. - *Biorą odpowiedzialność za miejsce, w którym żyją. Na tym spotkaniu, jak w soczewce, będzie widać życie gminy.*

Podczas konsultacji badano słabe i mocne strony gminnej społeczności. Dyskutowano o aktywności obywatelskiej, bezpieczeństwie, problemach osób niepełnosprawnych, uzależnieniach, grupach społecznych oraz sposobach przekazywania informacji i ich jakości.

W dyskusji wzięło udział ponad 50 osób, wśród nich byli sołtysi, przedstawiciele rad sołeckich, radni, dyrektorzy szkół oraz gminnych instytucji, przedstawiciele różnych zawodów i organizacji. Gości podzielono na mniejsze grupy tematyczne.

Różnorodność problemów

Niektórzy zwracali uwagę na natłok informacji. Przyznali, że nie są w stanie dotrzeć do wszystkich źródeł i śledzić je na bieżąco. Zastanawiano się także, jak przekazywać informacje, aby dotarły do wszystkich. Uczestnicy konsultacji ocenili, że słupy ogłoszeniowe we wsiach są mało skuteczne, ponieważ nie wszyscy czytają umieszczone na nich ogłoszenia. Wskazano, że znaczącą rolę w przekazywaniu wiadomości odgrywa sołtys. Wypełnianie tej funkcji wiąże się przecież z częstym kontaktowaniem się z mieszkańcami. Uczestnicy spotkania zauważyli także, że jest pewna grupa osób, do których trudno dotrzeć z wiadomościami, ponieważ one

nie są zainteresowane tym, co dzieje się w miejscowości.

Dużą rolę w pobudzaniu aktywności społecznej mieszkańcy przypisują radom sołeckim. Dyskutanci zgodzili się, że łatwiej jest włączyć się w dane przedsięwzięcie, niż organizować je od początku, co może mieć związek z trudnościami w przejściu formalnych wymagań. Zauważono, że w gminie brakuje miejsc, w których można organizować imprezy.

Uczestnicy konsultacji stwierdzili, że w starszych i mniejszych miejscowościach gminy Oława panuje większe poczucie bezpieczeństwa.

Rozmawiano o grupach społecznych, głównie tych, które są pomijane w codziennym życiu. Wymieniono seniorów, młode matki, oraz osoby niepełnosprawne, które muszą pokonywać wiele barier, aby normalnie funkcjonować.

Razem decydować

Helena Masło, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej mówi, że takie konsultacje są cenne, ponieważ mieszkańców należy traktować podmiotowo i liczyć się z ich zdaniem. Spotkanie



Helena Masło, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, była zadowolona z frekwencji i aktywności uczestników

było efektem uczestnictwa w programie „Decydujmy razem”, zogniskowanym wokół integracji społecznej. - *Ten temat jest nam po prostu bliski* - mówi Masło. - *Obszary, o których rozmawialiśmy podczas konsultacji, to wynik wcześniejszych spotkań roboczych. Na pewno zostanie opracowany raport, w którym znajdą się wnioski ze spotkania. Mam nadzieję, że uda się je wprowadzić w życie, a prawo dostosować tak, żeby służyło mieszkańcom.*

To nie koniec pracy - w nowym roku przewiduje się jeszcze jedno spotkanie, na którym będą omówione wnioski końcowe.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl



Grupy na gorąco spisywały swoje przemyślenia

świąteczny stół pajacyka

Prosty przepis by nakarmić dzieci

Przyjdź do nas **2 grudnia**
Zjedz obiad, deser, wypij kawę lub herbatę, a my prześlemy 10% dochodu na rzecz dożywiania dzieci.

Wraz z Polską Akcją Humanitarną już po raz 10-ty zapraszamy do udziału w akcji.

Szczegóły na www.pajacyk.pl



Koła Gospodyń Wiejskich

Gmina
Domanów



KGW Kończyce

Do koła należy 19 pań w różnym wieku. Są młode kobiety i starsze gospodynie, funkcję przewodniczącej od marca tego roku pełni Agata Gołąb

KGW w Kończycach powstało jako jedno z pierwszych w gminie Domanów. Osadniczki zorganizowały się zaraz po wojnie. Jednak swoją działalność oficjalnie zarejestrowały dopiero w 1956 roku, a pierwszą przewodniczącą była Stanisława Grzesiak. Teraz tradycje podtrzymują jej córka i wnuczka. Wśród obecnych członkiń jest też Julia Bujakowska - jedna z założycielek, wieloletnia

przewodnicząca tego KGW. Mieszkańcy Kończyce ciepło wspominają czasy, gdy pani Julia przebierała się za Mikołaja i rozdawała prezenty.

Gospodynie chętnie angażują się w imprezy kulturalne na terenie gminy i powiatu. - W tym roku prezentowałyśmy baby wielkanocne w Stanowicach, za które zdobyłyśmy trzecie miejsce w powiecie - mówi Agata Gołąb. - Ciasta przygotowano na podstawie przepisu jednej z pierwszych członkiń koła, Marii Drabczak, a upiekły jej córki. Chętnie bierzemy udział w pokazach stołów wielkanocnych oraz bożonarodzeniowych. W tym roku nasza palma zdobyła trzecie miejsce w gminie. Od wielu lat robimy wieńce dożynkowe. Zawsze jesteśmy w czotówce. Dziesięć lat temu

byłyśmy na dożynkach wojewódzkich w Sobótce. Co jakiś czas organizujemy wycieczki po Polsce.

Panie z KGW Kończyce czekają na udostępnienie niedawno wybudowanej świetlicy. Na wyposażeniu są nowe stoły i krzesła oraz sprzęt kuchenny. Brakuje tylko kilku rzeczy. Gospodynie chciałyby zarobić pieniądze, m.in. na nowe zastawy stołowe.

- Od roku prowadzimy kronikę naszego koła - mówi przewodnicząca. - Na razie jest skromna, ale z biegiem czasu na pewno się rozrośnie. Każda z nas ma różne talenty, dlatego myślimy nad zarejestrowaniem jakiegoś produktu lokalnego, który byłby kojarzony z naszą miejscowością. Marzymy o własnych strojach. Nasze poprzedniczki miały



Gospodynie z Kończyce przed nowo wybudowaną świetlicą. Pierwsza z lewej to Agata Gołąb, obok stoi Julia Bujakowska

tradycyjne ubiory, które same sobie uszyły. Obecnie nie mamy takich możliwości, ale może jakiś sponsor pomoże nam spełnić to marzenie? Jest wśród nas kilka młodych

dziewczyn, ale chciałobyśmy, żeby było ich jeszcze więcej. Niestety, nie każdemu chce się angażować. Mam nadzieję, że po otwarciu świetlicy rozkręcimy działalność koła, a wtedy

będziemy mogły pochwalić się innymi osiągnięciami.

PIOTR TUREK
pturek@gazeta.olawa.pl

Obydwoje przybyli do Oławy w 1945 roku. Ona pochodzi z podkrakowskich Przebieczan, a on z Niestanic koło Radziechowa

Pierwsi oławianie

Helena i Henryk Wasylikowie - poznali się w kinie

Helena przyszła na świat w 1940 roku i niewiele pamięta z okresu wojny. Losy rodziców zna z opowieści. - Tato był w AK, pracował w gminie i wystawiał fałszywe kenkarty Żydom - wspomina. - Ktoś „życziwy” doniósł i pewnego wieczoru przyszli Niemcy. Ojciec zdążył uciec przez okno. Okupanci przeszukali dom i zabrali mamę do więzienia przy ulicy Montelupich w Krakowie. Uratował ją granatowy policjant, który powiedział, że ojciec znęcał się nad rodziną i nikt nie wiedział o jego działalności. Tak mamę wypuszczono z więzienia. Tato do końca wojny musiał ukrywać się niedaleko Rzeszowa.

Kowalscy wiedzieli, że za działalność w AK mogą mieć problemy. Dlatego postanowili pojechać gdzieś, gdzie nikt ich nie zna. Tak trafili do Oławy. Najpierw rodzina mieszkała przy dzisiejszej ulicy Chrobrego. Ojciec rozpoczął pracę w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym, a matka prowadziła sklep naprzeciwko kościoła świętego Rocha. Później przeprowadzili się do budynku, gdzie był sklep. - Kiedy przybyliśmy do Oławy, było tutaj jeszcze



Helena i Henryk mieszkają w Oławie od 1945 roku

mało ludzi - opowiada Helena. - Każdy się znał. Niedawno nas mieszkała Niemka z chłopcem, który miał mniej więcej tyle lat, co ja. Bawiłam się z nim i od niego nauczyłam się języka niemieckiego. Potem rodzina ta wyjechała do Niemiec.

Nauczycielka biologii

W wieku sześciu lat Helena rozpoczęła naukę w SP nr 1.

Kontynuowała ją w oławskim liceum. Rok studiowała medycynę, ale przerwała naukę. Po ukończeniu studium pedagogicznego była nauczycielem biologii. W późniejszym okresie uzyskała tytuł magistra biologii w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Pracowała w SP nr 5 oraz w liceum na placu Zamkowym. Na emeryturę przeszła w 1989 roku.

Matka Heleny była przez kilka lat przewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej, a później pełniła funkcję kierownika kina. - Byłam obeznana w no-

wościach filmowych - opowiada Helena. - Henryk pracował w kinie jako operator. Znałam go, ale na początku nic między nami nie było. Dopiero po kilku latach, gdy wrócił z wojska, coś zaiskrzyło.

Jego historia

Henryk Wasylik urodził się w 1935 roku, w małej wiosce niedaleko Radziechowa. Jego rodzina cudem uniknęła śmierci z rąk banderowców. - Pewnego wieczoru w naszym domu

zjawili się bandyci z UPA - opowiada. - Przyszli po ojca, a on schował się na strychu. Wtedy kazali pozostałym ustawić się pod ścianą i pokazać, gdzie jest broń. Tato prowadził sklep i miał mały rewolwer. Banderowcy krzyčeli na nas i grozili śmiercią. Ojciec zszedł i dał im pistolet. Napastnicy wyciągnęli broń, strzelili w sufit i poszli sobie. Jeszcze tego samego dnia tato poszedł do zaprzyjaźnionego policjanta i powiedział, że trzeba uciekać. Sąsiad został w domu, a ojciec pojechał do Lwowa. Następnego dnia policjant już nie żył. Ja z matką i rodzeństwem zostałem we wsi, ale każdej nocy spaliśmy poza domem. Raz, kiedy wróciliśmy rano, do drzwi była przybita kartka, na której napisano, że do północy mamy się wynieść. Poszliśmy do siostry ojca, która była zakonnica, i poprosiliśmy o pomoc. Ciotka знаła miejscowego popa i wyłagała, żeby ten się za nami wstawił. Od tego momentu byliśmy bezpieczni i tak doczekaliśmy końca wojny.

Ojciec wrócił do domu w 1945 roku. Niedługo potem rodzina musiała wyruszyć transportem z Radziechowa na zachód. Dotarli do Brochowa,

gdzie spędzili ponad dwa tygodnie, zastanawiając się, gdzie mogą zamieszkać. Wyruszyli za księdzem Kutrowskim do Oławy. - Do miasta trafiliśmy na początku czerwca 1945 - mówi Henryk Wasylik. - Zamieszkaliśmy w domu przy ulicy Osadniczej. Wyglądało na to, że w pobliżu toczyły się walki. W niektórych ogrodach były okopy, a w nich pościel, pewnie, żeby żołnierzom było ciepło, natomiast w sąsiadujących domach widzieliśmy powybijane dziury i ślady po pociskach.

Henryk Wasylik ukończył SP nr 1 w Oławie, później kurs kinooperatora we Wrocławiu. Zdobył wyższe wykształcenie techniczne i od 1962 roku był nauczycielem w Zasadniczej Szkole Mechanizacji Rolnictwa w Oławie. Przez wiele lat pełnił obowiązki nauczyciela i kinooperatora. Na emeryturę przeszedł w 1985 roku.

Państwo Wasylikowie wychowali dwóch synów, mają trzy wnuki i jedną prawnuczkę. Są uhonorowani Złotym Krzyżem Zasługi.

PIOTR TUREK
pturek@gazeta.olawa.pl

OLAWA

Ma być nowy

Wyobrażacie sobie, że nie ma olawskiego wiaduktu, łączącego dzielnicę przy ulicach Opolskiej i Polnej z centrum miasta, a Olawę z Brzegiem i Opolem? Wkrótce trzeba to sobie będzie nie tylko wyobrazić, ale - najprawdopodobniej od roku 2013 - z taką wizją żyć. Bez wiaduktu, który ma być zburzony, by postawić nowy - to jednak potrwa nawet dwa lata

W olawskim „Autolivie” pracuje prawie 2 tysiące osób, z czego większość dojeżdża do

pracy właśnie przez wiadukt. Podobnie pracownicy „Centrozłomu”, PKS-u, nie mówiąc o sporych firmach w Godzinkowicach, jak np. „Fine Altech”. Jeśli dodać do tego tych pracujących w centrum Olawy lub we Wrocławiu, i rodziców, dowożących dzieci do olawskich szkół, okaże się, że bezpośrednio zainteresowanych wiaduktem jest kilkanaście tysięcy osób. I to żywotnie zainteresowanych, bo brak wiaduktu zmienia ich codzienne życie, niemal wyłącznie na gorsze. Na szczęście - nie na stałe, tylko na czas potrzebny do wyburzenia starego wiaduktu i postawienia nowego.

Dotyychczasowy już dawno zaczął się sypać, i to dosłownie - pisaliśmy już parę razy o odpadających kawałkach betonu. Nie będzie lepiej. Dobiaża końca termin przydatności tego wiaduktu. Zdaniem specjalistów, nie nadaje się on do naprawy, bo materiał, z którego

jest zrobiony, po prostu się kruszy. Tak samo jest z innymi wiaduktami, budowanymi w podobnej technologii, a jest ich w kraju jeszcze parę. Po prostu przyszedł na nie czas. Po kilkudziesięciu latach trzeba je wyburzyć i w to miejsce postawić coś nowego. Czasu jest niewiele. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, zarządzająca krajówką nr 94 Wrocław-Opole, planuje wyburzyć olawski wiadukt w 2013 roku, a wtedy czeka nas rok albo nawet dwa lata życia bez wiaduktu - mniej więcej tyle potrwa stawianie nowego.

- *Estakada nad linią PKP w Olawie, w ciągu drogi krajowej nr 94, będzie musiała zostać zamknięta i zostanie wybudowana nowa - potwierdza rzeczniczka prasowa wrocławskiego oddziału GDDKiA Michał Nowakowski. - Na czas budowy konieczne będą objazdy, anulizowane są różne warianty.*

Jak żyć bez wiaduktu?

Planowany termin przygotowania projektu to 2013 rok. Przewidywany czas realizacji to ok. dwóch lat. Realizacja przedsięwzięcia uzależniona jest od przyznania środków finansowych na ten cel. Koszt inwestycji będzie znany po przygotowaniu pełnego projektu.

Jak to przeżyć?

Sytuację ratowałyby obwodnica Olawy, a tej ciągle nie mamy. Zdaniem burmistrza Olawy, łączenie teraz przyspieszenia budowy obwodnicy z koniecznym objazdem w okresie przebudowy wiaduktu, jest bez sensu, bo nie ma szans na dokonanie koniecznych wyłączeń na trasie obwodnicy. - *To długie procedury, a my na to już nie mamy czasu - wyjaśnia Franciszek Październik. - Decydujemy się więc na rozwiązania, które umożliwią remont wiaduktu natychmiast, bo po prostu taka jest teraz pilna potrzeba.* GDDKiA zdaje sobie sprawę z strategicznego znacze-

nia olawskiego wiaduktu. Na czas „przebudowy estakady” przygotowała różne projekty objazdów, by jak najmniej zakorkować ruch na „naszej” części krajówki. W rozmowach na ten temat biorą udział przedstawiciele władz Olawy. - *Trzeba wszystko zorganizować tak, by umożliwić w miarę normalny przejazd przez miasto, dojazd do pracy, szkół i do lokalnych firm - mówi burmistrz Franciszek Październik. Formalnie inwestorem jest GDDKiA, więc miejscowe władze mogą jedynie doradzać i proponować. W każdym razie próbują wywalczyć takie rozwiązania, która ułatwią przetrwanie tych trudnych miesięcy, a może nawet i lat.*

Jakie są propozycje? Wariantów jest kilka. Najbardziej oczywisty, czyli otworzenie starego przejścia przez tory, między ulicami Różaną a Małodworcową, nie wchodzi w grę. - *Objazd przez tzw. stary przejazd przez tory brano pod uwagę i był przedmiotem rozmów z PKP - mówi Marek Nowa-*

kowski. - *Jednak Koleje nie wyraziły zgody na ten wariant.*

A gdyby nawet się zgodzili, trzeba by się liczyć z kilometrowymi korkami przez całe centrum Olawy, co blokowałyby miasto na wiele godzin.

Jeden z najbardziej oczywistych objazdów, to trasa przez Gaj Olawski i Jaczkowice - wydłużyłaby przejazd o 4,5 km. Mamy tu jednak przejazd kolejowy na ulicy Wiejskiej, drogę przez środek wsi, a także fatalny odcinek nawierzchni między Jaczkowicami a Godzinkowicami, ze słynnym skrzyżowaniem pod kątem prostym w centrum Godzinkowic, co blokuje płynność ruchu pojazdów, gdy tylko pojawiają się tam tiry.

Inny wariant zakłada objazd z wykorzystaniem ulicy Kilińskiego (droga dłuższa o 2,1 km), ale jedynie dla aut o masie całkowitej do 5 ton. Tu jednak po drodze też jest przejazd kolejowy z zaporami, więc powodowałoby to kolosalne korki po obu stronach torów.

Dwa inne warianty zakładają, że ruch cięższych aut odbywałby

się objazdem już od Wrocławia - albo przez Żemiki Wrocławskie, albo przez Bielany, potem autostradą A-4, aż do Łukowic Brzejskich, z całkowitym ominięciem powiatu olawskiego. I to jest dla olawian dobry wariant. Gorzej dla firm przewozowych, bo trasa wydłużyłaby się aż o 16-18 km, na dodatek od połowy przyszłego roku autostrada ma być płatna, co dodatkowo zwiększy koszty przejazdu.

Najlepszy?

Najciekawszy i - zdaniem olawskich władz - najlepszy, jest wariant zakładający zbudowanie całkiem nowego objazdu dla samochodów osobowych i autobusów, by jak najlepiej skomunikować „rozłączone” części miasta. W połączeniu z objazdem dla ciężkich aut, ten wariant rozwiązałby większość problemów. To połączenie jednego z wariantów GDDKiA z propozycjami władz miejskich. Obecnie jest to najbardziej prawdopodobne rozwiązanie.

Ten wariant objazdu rozpoznałby się w Olawie, na ulicy Spacerowej, w parku miejskim między stawami. Konieczna byłaby budowa drogi asfaltowej (bo to przecież byłaby przez jakiś czas krajówka) w miejsce alei między drzewami, pod wiaduktem kolejowym, potem do mostu na Olawce, ale przed nim w lewo, wzdłuż boiska, do starego cmentarza żydowskiego. Nowa droga nie poszłaby jednak w kierunku zbyt wąskiej ulicy Cichej, tylko dalej między cmentarzem a rzeką, potem polami w lewo, w górę pod wysoką skarpe, by wbić się w ulicę Opolską tuż przed stacją benzynową „Orlen”, między biurowcem „Schmitt Asphalttechnik Polska” a firmami „CDN” i „Korex”.

Minusy

Ten objazd specjalnie nie wydłużyłby drogi, nie byłoby na nim przejazdu kolejowego, nie prowadziłby przez osiedla domków jednorodzinnych. Są

jednak pewne minusy. Wiadukt kolejowy w parku obecnie umożliwia ruch pojazdów o wysokości zaledwie do 2 m, trzeba więc byłoby pogłębić przejazd pod nim, by dałoby się tam przejechać nawet autobusem - tylko wtedy ten objazd miałby sens. Kłopotliwe może się okazać wyasfaltowanie starej dębowej alei w środku parku (oby nie trzeba było przycinać korzeni ani wycinać drzew!), zwłaszcza że miasto chwali się budową na wiosnę nowej ścieżki edukacyjno-ekologicznej za milion złotych, a będzie ona przebiegała przez...

projektowaną asfaltówkę. Kolejnym zagrożeniem może być bliskość rzeki, z której Olawa i Wrocław czerpią wodę pitną. Przy cmentarzu żydowskim droga zbliżyłaby się do rzeki na kilka, kilkanaście metrów. A co z chodnikiem? Jak bez wiaduktu będzie musiała porządkować sobie matkę z wózkiem? Na razie o tym cicho, a przecież codziennie wiele osób przechodzi wiaduktem na drugą stronę. Warianty obwodnic nie przewidują chodników, a przejście przez dworzec PKP może być gehenną dla kogoś z wózkiem (w przejściu podziemnym nie ma zjazdów). Zresztą jak dojdź do dworca z ulicy Małodworcowej, skoro na drodze będzie burzony wiadukt, a po-

tem usytuowane w tym właśnie miejscu centrum budowy?

Na stałe?

No i jeszcze koszt. Inwestor deklaruje, że po wybudowaniu nowego wiaduktu przywróci wszystkie tymczasowe rozwiązania komunikacyjne do stanu pierwotnego, a burmistrz Październik chciałby, aby nowa droga przez park, pod wiaduktem i wzdłuż Olawki do ulicy Opolskiej, pozostała jako normalna droga gminna. Mogłaby być przydatna podczas awarii wiaduktu czy zablokowania trasy. Budowa pełnowartościowej ulicy to jednak koszt wyższy niż tymczasowej. Zławsza za to po drodze mamy wiadukt, przepust wodny między stawami, tereny nad rzeką i wysoki (do 5 m) jazd na skarpe. Niewykluczone, że wtedy ten wariant objazdu kosztowałby inwestora od 2 do 3 mln zł. Burmistrz Październik

uważa, że nowa droga mogłaby kosztować nawet i 5 mln zł, gdyby miała tam powstać naprawdę porządna jezdnia, a nie tylko tymczasowy objazd.

Przy całej inwestycji o wartości rzędu 30 mln zł, to oczywiście niewiele, niemniej jednak GDDKiA - która na razie oficjalnie nie podaje kosztów inwestycji - musi wszystko zaakceptować. Tu mamy właśnie pole do popisu dla naszych władz, dla olawskiego posła i wszystkich innych, którzy mogą wywierać wpływ na inwestora.

- *Jestem przekonany, że rozpoczęcie przebudowy wiaduktu nastąpi nie wcześniej, niż będzie gotowy porządkowy objazd - mówi burmistrz Październik.*

Jak informuje rzeczniczka wrocławskiego oddziału GDDKiA, obecnie trwa opracowanie dokumentacji projektowej tego przedsięwzięcia, czyli koncepcja programowa, studium techniczno-ekonomiczno-spo-

leczne, materiały do decyzji środowiskowej. Przygotowanie to za 240 tys. zł wrocławska spółka „Promost”, która wygrała przetarg na to zadanie. Parę olawskich firm, mających swoje siedziby w sąsiedztwie planowanego objazdu, dostało już pismo z „Promostu”, z prośbą o wstępną akceptację propozycji.

- *Wpływ objazdu odczujemy dopiero wtedy, gdy zacznie się rozbiórka starego mostu, bo to na pewno zmniejszy nam liczbę klientów - mówi jeden z przedsiębiorców, prowadzący firmę za wiaduktem. I ma rację. Na razie trwają przymiarki, jeszcze można dyskutować, ale gdy zacznie się remont, prawdziwy wpływ przebudowy wiaduktu poznamy wszyscy. Oby jak najlżej.*

TEKST I FOT.:
JERZY KAMINSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Tu będzie początek planowanego objazdu - od ulicy Spacerowej wprost w aleję dębową



Dzisiaj pod tym wiaduktem kolejowym w parku mogą przejechać tylko niskie auta. Gdy powstanie objazd, będą tędy jeździć autobusy

W 2013 roku wiadukt będzie burzony



Wprawdzie dziś jeszcze nie zagraża życiu, ale nikt nie ma wątpliwości, że wiadukt nadaje się tylko do rozbiórki



Proponowany objazd będzie się kończył w tym miejscu, na ulicy Opolskiej



Objazd powędzie wzdłuż wału, a potem w prawo między starym cmentarzem żydowskim a Olawką

Urządzimy Twoje Mieszkanie do kwoty 15.000 zł

Ty decydujesz co i za ile

www.pbdombud.eu

mieszkania od
3200 zł
brutto/m²

Sp. z o.o. SKA
DOMBUD

Nasza pasja, Twoje mieszkanie.

71 303 36 59

Biuro sprzedaży: Olawa, ul. 3 Maja 26



OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHRODA
INTERNATIONAL
CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

OKNA PVC

www.polokno.pl



greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE 5-KOMOROWE



KÖMMERLING

SALAMANDER



Brüggmann

Ratowice k. Jelcza-Laskowic

ul. Odrzańska 42

tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37

e-mail: biuro@polokno.pl

Szukasz mieszkania lub domu w Oławie?

NOWA
INWESTYCJA

www.europacific.pl

tel. 71 303 39 01

Biuro sprzedaży:
Olawa, ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Olawa

europacific

Janików k. Olawy segment
140 m kw. + 20 m garaż

MW

tel. 601 429 270

stan deweloperski

NOWA CENA 369 tys. zł

DIAGONAL PROJEKT

Podwyższony
standard
za dobrą cenę



Nowe mieszkania na sprzedaż,
w opcji:

- apartamenty 2-poziomowe
- ogrody przydomowe
- przestronne tarasy
- parking/garaż

TERAZ
NOWE CENY
DO -20%

Biuro sprzedaży:
ul. Błękitna 2 - Nowy Otok

501 433 820
Zadzwoń i umów się!
www.diagonalprojekt.pl

Medale dla zasłużonych

JELCZ-LASKOWICE

Odznaczeni

Członków Zarządu Miejsko-Gminnego LOK wyróżniono za zasługi w społecznej działalności

Liga Obrony Kraju w Jelczu-Laskowicach jest młodą formacją, istnieje 12 lat. Najbardziej aktywnych działaczy uhonorowano medalami i odznakami. Uroczysta dekoracja odbyła się na listopadowej sesji Rady Miejskiej. Przyznane wyróżnienia wręczyli Kazimierz Kowalczyk - prezes Dolnośląskiego Zarządu LOK i wiceprezes Zarządu Głównego, oraz burmistrz Jelcza-Laskowic Kazimierz Putyra.

Srebrny medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju” otrzy-



mał Mieczysław Nyklarz, a brązowy - Michał Mitek. Srebrnym medalem „Za Zasługi dla LOK” udekorowano Lesława Danilewicza i Janusza Wilkosza, a brązowym - Józefa Niemczyka. Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz

LOK” wyróżniono Agnieszkę Danilewicz, Bogdanę Capigę, Krzysztofa Jaskółskiego oraz Zbigniewa Skowrońskiego i Artura Piecza.

(WK)

Broń się sama

JELCZ-LASKOWICE

Warsztaty dla kobiet

„Safe-Zone Fighting Academy” zaprasza kobiety na bezpłatne warsztaty z samoobrony

Pierwsze zajęcia odbędą się w piątek 2 grudnia, w sali

gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy ul. Techników 26. Początek o godz. 18.30.

Organizatorzy zachęcają do uczestnictwa panie w każdym wieku. Konieczne są buty na zmianę i wygodny strój.

Zajęcia będą się odbywały w każdy pierwszy piątek miesiąca.



(WK)

Bezpłatne warsztaty wracają po wakacyjnej przerwie

PLUS (+)

JELCZ-LASKOWICE

Po naszej interwencji

O przystanku autobusowym przy bramie miłoszyckiej pisaliśmy kilka razy i znów to robimy. Tym razem pozytywnie

- Droga redakcjo, pragnę podziękować za pomoc w rozwiązaniu problemu bałaganu na przystanku autobusowym przy bramie miłoszyckiej - pisze nasz czytelnik. - Aż trudno w to uwierzyć, ale przystanek i teren wokół niego pięknie posprzątano. Jestem przekonany, że bez waszej pomocy by się to nie udało. Jednak można uszczęśliwić ludzi, wystarczy troszeczkę chęci ze strony naszej lokalnej władzy.

Zdaniem czytelnika, na przystanku zrobiło się miło i przyjemnie. Brakuje tylko koszy na śmieci, a przydałyby się. Na parkingu obok wiaty przystankowej często stoją tiry, które przyjeżdżają tu z całej Polski i Europy. Ich

A jednak można



Po wielu interwencjach posprzątano przystanek autobusowy przy bramie miłoszyckiej. Jednak można. Dziękujemy w imieniu mieszkańców!

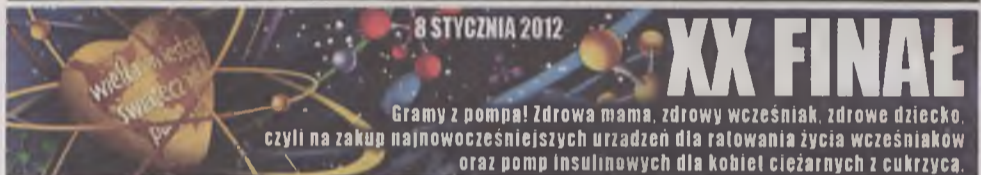
kierowcy potrzebują toalety i kosza na śmieci. - Ale to inny temat. Jeszcze raz wielkie dzięki! - wtrąca czytelnik.

Sprawdziliśmy, kto stanął na wysokości zadania - władze miasta czy syndyk zarządzający masą upadłościową Zakładów Samochodowych Zakładów Samochodowych „Jelcz”, na których terenie znajduje się przystanek. Jak pamiętamy, właśnie to było głównym powodem trudności w rozwiązaniu problemu. Odpowiadając na jedną z interwencji w tej sprawie, władze miasta tłumaczyły,

że nie mogą ingerować w nieswoim placu. Po licznych interwencjach mieszkańców zmieniono zdanie. - Decyzje o porządkach na przystanku podjęliśmy w porozumieniu z Zakładem Gospodarki Komunalnej - mówi wiceburmistrz Piotr Stajszyk. - Uznaliśmy, że skoro przystanek jest miejski i korzystają z niego głównie mieszkańcy naszego miasta i gminy, ZGK będzie go sprzątać regularnie. Gratulujemy ludzkiego podejścia do sprawy!

(WK)

Zostań wolontariuszem



POWIAT

Impreza w Rynku

Organizatorzy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zachęcają, by włączać się do przygotowania finału

Jubileuszowa orkiestra zagra 8 stycznia po raz dwudziesty. Oławski sztab przewiduje wiele atrakcji dla mieszkańców gromadzących się w Rynku. - Zapraszam wszystkich,

którzy chcą pomóc w tym szczególnym dniu - mówi szef sztabu Michał Jędrzejczak. - Jeśli ktoś ma jakieś ciekawe rzeczy, przedmioty, które chciałby przeznaczyć na aukcję lub ma pomysły do wykorzystania podczas imprezy, proszę o kontakt, tel. 607-134-664, lub e-mail: sztab@wosp.olawa.pl

Na ulicach miasta będzie kwestować blisko 150 wolontariuszy. Głównie harcerze i młodzież z oławskich szkół. Osoby, które chcą kwestować, mogą się zapisać 15 i 16 grudnia, od godz. 15.00 do 17.00

oraz 17 grudnia, od godz. 12.00 do 14.00, w Ośrodku Kultury.

Organizatorzy zapraszają również na stronę internetową: www.wosp.olawa.pl. Pojawiać się na niej będą najnowsze informacje, dotyczące imprezy.

Sztab apeluje do mieszkańców Oławy, którzy posiadają jakiegokolwiek materiały archiwalne, dotyczące oławskich finałów WOŚP, m.in. zdjęcia, filmy itp. - o wysłanie ich pod adres e-mail: a.filarowska@gmail.com.

(MAC)

Biblioteka o misiach

OŁAWA

Ciekawe zabawy

Oddział Dziecięcy Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zorganizował w listopadzie cykl imprez pt. „Misie, miśki, misiaczki”, związanych ze Światowym Dniem Pluszowego Misia

Uczestniczyły w nich dzieci z klas od 0 do III, z oławskich szkół podstawowych nr 2, 4 i 8.

Uczniowie brali udział w różnych zabawach, związanych z postaciami najpopularniejszych misiów. Rozpознаwały tytuły dobranoczek po fragmentach muzycznych, rozwiązywały zagadki, odgadywały imiona misiów z wylosowanych ilustracji i rysowały z zawiązanymi oczami. Celem imprez była nauka poprzez zabawę, zachęcenie dzieci do czytania i odwiedzania biblioteki.

(MAC)

Fot.: archiwum PiMBP w Oławie



Uczniowie brali udział w wielu konkurencjach



Dzieci podzielono na drużyny

Złote myśli Stępniaaka

OŁAWA

W zielonym kajecie

Jest ich około 200, powstawały w dzień i w nocy. Dotyczą miłości, śmierci i życia codziennego. Wojciech Stępniaak z Oławy zapisywał je od 2004 roku

Ma 67 lat, mówi, że posiada kilka talentów, a jednym z nich jest tworzenie aforyzmów. - *Wychyliłem się na spotkaniu rodzinnym - wspomina. - Powiedziałem, że dla odprężenia sytuacji zacytuję kilka złotych myśli. Spodobało się i to mnie zmotywowało.*

Wojciech podkreśla, że najważniejsze jest to, żeby pomysły zapisywać od razu, kiedy się pojawiają. Potrafi wstać w środku nocy i jeśli uzna, że warto, utrwała na tym, co jest pod ręką. Później najlepsze trafiają do zielonego kajetu. Zapytany o inspiracje, bez wahania odpowiada, że jest nią życie i doświadczenie zawodowe. Nie ma ulubionych pisarzy,

ani filozofów. - *Na nikim się nie wzoruję, to jest samorodny talent, który zabłysnął. Mało czytam, ciągle miałem do czynienia z techniką. Z wykształcenia jestem technikiem mechanikiem.*

Przepracował prawie 42 lata, zaczynał w biurze projektów kolejowych, później był instytut niskich temperatur i badań strukturalnych, instytut chemii, zakłady prasowe i centrala Banku Zachodniego. Był specjalistą od zabezpieczeń BHP.

Na drodze zawodowej spotkał wybitnego chemika, prof. Włodzimierza Trzebiatowskiego, który często powtarzał, że jak coś zrodzi się w głowie, trzeba to utrwalić na papierze. Wojciech zapisuje złote myśli, żeby mieć coś dla siebie. Uznał, że po sześćdziesiątce trzeba jeszcze coś zrobić. Dwa lata temu zaproszono go do Polskiego Radia, czytał aforyzmy w audycji dla seniorów. - *Wybrałem wtedy dziesięć i to poszło w eter.*

Zona Wojciecha zna jego twórczość, ale nie ma na nią wpływu, bo... jest polonistką. - *Często mówi, że to nieskładne i nie po polsku - śmieje się Wojciech. - Gdy-*

Wojciech Stępniaak, stworzył około 200 złotych myśli

bym dopuścił ją do korekty, zaraz postawiłaby mnie do pionu. Tutaj bardziej decyduje córka, ona sprawdza i podpowiada, co można ewentualnie zmienić.

Ostatnie złote myśli powstały podczas święta zmarłych: - *Cmentarz to miejsce specjalne! Tam wszyscy zdążą. Groby na cmentarzach różnią się, lecz pochowani w nich ludzie są równi...*

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Wybrane aforyzmy Wojciecha Stępniaaka

Zgoda małżonków buduje ich związek moralnie i duchowo, a niezgoda rujnuje ich uczuciowo i materialnie.

Kobieta niczyja to wielka strata pokoleniowa.

Mniej wiesz w ciągu dnia, to lepiej śpisz w nocy.

Człowiek posiadający w pełni władzę nad ciałem i rozumem jest w stanie wytrzymać wiele.

Wszystko się zmienia wokół nas bezpowrotnie. Lecz co zobaczymy i usłyszymy możemy zarejestrować naszymi zmysłami.

Każdy z nas coś potrafi, tylko nie każdy o tym wie od razu.

Kochania trzeba się nauczyć. A gdy to osiągniemy, to nasze życie jest fraszka.

Walentynki to obce ciało na naszym polskim rynku uczuć.

Każdy z nas przeżywa dzień i noc w czasie równym, lecz doznania i efekty każdego są inne.

Szczytem lenistwa mężczyzny jest położyć się na łóżku i analizować przyszłe doznania erotyczne.

Człowiek spełniony duchowo i fizycznie zna swoją wartość, odkrywa pokłady dobra i nie ustaje w ciągłym ich pomnażaniu.

Cuda się zdarzają! Ale nie warto na nie liczyć w życiu.

Wyłącz światło - włóż myślenie

OŁAWA

Aktywność uczniów

Gimnazjum nr 3 im. Polskich Noblistów włączyło się do organizacji Tygodnia Edukacji Globalnej

W szkole przeprowadzono konkurs na temat oszczędzania energii elektrycznej. Największą wiedzą wykazali się: Joanna Wójcik, Melania Mazur, Julia Szewczyk i Mikołaj Iwan.

Uczniowie spotkali się z Ireneuszem Kirkiwiczem, przedstawicielem zakładu energetycznego. Dowiedzieli

się, jak korzystać z urządzeń zasilanych prądem. Podczas produkcji energii emitowany jest dwutlenek węgla. Jego nadmierna koncentracja w atmosferze jest jedną z głównych przyczyn efektu cieplarnianego. Młodzież dowiedziała się, że potencjał oszczędzania energii w polskich domach wynosi aż 40%. Uczestnicy

spotkania przekonali się, że z pozoru drobne rzeczy, takie jak gaszenie zbędnego światła, wyłączania przycisków czuwania przy sprzęcie RTV, czy zmienianie tradycyjnych żarówek na energooszczędne, może wpłynąć na ograniczenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery.

(MAC)
Fot.: archiwum
Gimnazjum nr 3
w Oławie



Uczniowie wiedzą, jak oszczędzać energię elektryczną



Ireneusz Kirkiwicz mówił o tym jak można oszczędzać energię

Wokół naczelnika promocji

OŁAWA

Z sesji RM

Radna pyta o doświadczenie zawodowe przyszłego naczelnika Wydziału Promocji i Współpracy Europejskiej Urzędu Miejskiego

Renatę Romanowską wybrano na to stanowisko w konkursie ogłoszonym przez Urząd Miejski. Radna Anna Leszczyńska (PO) pytała na listopadowej sesji Rady Miejskiej o kryteria wyboru, jakimi kierowała się komisja konkursowa, a zwłaszcza o doświadczenie w działaniach promocyjnych i kreowania wizerunku, którego - zdaniem radnej - nowa naczelnik nie posiada. Radna zaznaczyła, że nie neguje umiejętności pani Romanowskiej, ale dotychczas - jako inspektor w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej i Ochrony Środowiska - zajmowała się zupełnie innymi sprawami.

Burmistrz Franciszek Październik odpowiedział, że były też inne kryteria wyboru, a doświadczenia nabywa się, pracując: - *Odpowiadam też internautom, którzy ciągle podnoszą ten temat - w komisji były osoby, które znają nawet dwa języki obce i ta umiejętność także była sprawdzana. Pani Romanowska uzyskała najwięcej punktów, stąd decyzja o jej wyborze. Myślę, że sobie poradzi. Będzie można ocenić ją za pół roku, może za rok.*

Klubowy kolega Anny Leszczyńskiej radny Mieczysław Koprowski pytał, czy w przyszłości nie byłoby lepiej wynająć profesjonalną agencję rekrutacyjną do przeprowadzenia naboru na wolne stanowiska. Burmistrz Październik podkreślał doświadczenie Renaty Romanowskiej w organizowaniu imprez. Zapewnił, że nie ma obaw, czy Romanowska poradzi sobie na nowym stanowisku. Podziękował radnemu Koprowskiemu za radę, jasno dając do zrozumienia, że nie przewiduje wykorzystania agencji rekrutacyjnej.

(MON)

Zrób szlachetną paczkę



OŁAWA

Włącz się do akcji

„Szlachetna paczka”, z której pomoc trafia do konkretnych osób. Każdy może być darczyńcą i pomóc potrzebującym

Paczka łączy w przemyślany sposób tysiące ludzi: wolontariuszy, rodziny w potrzebie, darczyńców (wspierają akcję konkretną rodzinę) i dobroczyńców (wspierających finansowo). Organizatorzy nie zaspokajają roszczeń, wolontariusze sami znajdują potrzebujących w swojej okolicy. Informacje o rodzinach i potrzebnej im pomocy umieszczają na stronie internetowej. Tam darczyńcy mogą sami wybrać ludzi, którym chcą pomóc, i przygotować dla nich paczkę, uwzględniając określone potrzeby.

Organizatorzy zachęcają do udziału w akcji, bo to mądra i przemyślana pomoc, integracja grupy poprzez wspólne działanie, zaangażowanie społeczne, realny wpływ na ludzi w najbliższej okolicy oraz bezcenne doświadczenie i satysfakcja z pomagania innym.

Jak można się włączyć do tej akcji? Wystarczy wejść

Jak można pomóc?

Odwiedź stronę internetową: www.szlachetnapaczka.pl i wybierz jedną z potrzebujących rodzin, aby przygotować dla niej wyjątkową paczkę na Boże Narodzenie. Można także wpłacić dowolną kwotę na konto 95 1940 1076 3019 4801 0001 0000. Można również przekazać 1% podatku - nr KRS 00 00 05 09 05 lub wysłać sms o treści „Paczka” na numer telefonu 75465 (koszt 5 zł z VAT).

100 tysięcy

- tylko darczyńców zaangażowało się w akcję tegorocznego roku

10 mln zł

- taką kwotę uzbierali organizatorzy akcji w 2010 roku

na stronę www.szlachetnapaczka.pl, wybrać województwo dolnośląskie i rejon oławski, następnie wybrać jedną z rodzin w potrzebie i przygotować dla niej pomoc według szczegółowej listy. Paczkę dla jednej rodziny może przygotować grupa przyjaciół, znajomych, bliskich, studentów, kolegów z pracy. „Szlachetną paczkę” można też wesprzeć, wysyłając sms o treści „Paczka”, na numer 75465 (koszt 5 zł z VAT, we wszystkich sieciach komórkowych), a także

poprzez wpłaty online na stronie www.szlachetnapaczka.pl.

Ta akcja jest organizowana już po raz jedenasty przez stowarzyszenie „Wiosna”. W ubiegłym roku przekazano pomoc, o łącznej wartości 10 milionów złotych, ponad ośmiu tysiącom rodzin w całej Polsce.

W akcję zaangażowało się ponad 100 tys. darczyńców, w tym piłkarze Realu Madryt, para prezydencka Bronisław i Anna Komorowscy, siostry Radwańskie, polscy mistrzowie olimpijscy i liczne kluby



Wyślij SMS
75 465

o treści PACZKA na numer...

Do przerwy 0:3

Poza Twoim domem jest świat, w którym tysiące osób przegrywa swoje życie. DO PRZERWY! Dziś możesz pomóc im wygrać, więc... Zrób paczkę. Dokonaj wpłaty.

www.szlachetnapaczka.pl



1% KRS 00 00 05 09 05

piłkarskie. Akcję pobłogosławił papież Benedykt XVI.

Ambasadorem projektu po raz kolejny jest Jerzy Dudek. Hasło Szlachetnej Paczki 2011, „Do przerwy 0:3” nawiązuje do słynnego finałowego meczu Ligi Mistrzów, pomiędzy AC Milan i FC Liverpool. Drużyna Liverpoolu, w której w bramce stał Jerzy Dudek, do przerwy przegrywała 0:3. Zawodnikom udało się jednak przełamać złą passę, w drugiej poło-

wie doprowadzić do remisu, a potem wygrać w konkursie rzutów karnych. Mecz przeszedł do historii, jako symbol przezwyciężenia pozornie beznadziejnej sytuacji.

- Wszystkim rodzinom w ciężkiej sytuacji chcemy powiedzieć, że dziś przegrywacie, nie znaczy, że nie możecie wygrać w drugiej połowie swojego życia - mówią koordynatorki akcji w powiecie oławskim Joanna Kamińska i Małgorzata Łania. - W Pol-

sce w skrajnym ubóstwie żyją ponad dwa miliony ludzi. Każdemu, kto zmagają się z biedą i traci siły, by walczyć dalej, kibicują tysiące wolontariuszy i darczyńców „Szlachetnej paczki”. Razem możemy wygrać ten mecz. 10 grudnia otworzymy magazyn, do których darczyńcy będą przywozić paczki, a wolontariusze zawozić je do rodzin.

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Seniorzy zdobyli Wiedeń

OŁAWA/WIEDEŃ

Wycieczka

Sluchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku pojechali do Wiednia

Miasto przyciąga miłośników zabytków, muzeów, pomników oraz kwitnącej kultury. Studenci zwiedzali muzea historii natury, historii sztuki, Hofburg - centrum imperium cesarskiego Habsburgów. Każdy z władców wprowadzał do pałacu nowe trendy w sztuce, stąd wnętrza i okolice obfitują w rozmaite style. Całość ma 240 tysią-

ce metrów kwadratowych, 19 dziedzińców, 50 klatek schodowych, 2600 pokoi. Seniorzy odwiedzili skarbiec. Podziwiali cesarską koronę oraz skarb złotego runa.

Jednym ze zwiedzanych obiektów była katedra świętego Szczepana, symbol Wiednia i najważniejsza budowla gotycka w Austrii. W licznych kawiarenkach można było spróbować wiedeńskiej kawy, parzonej na 150 sposobów oraz spróbować słynnego tortu Sachera: Dzień zwiedzania zakończono wspólną biesiadą.

Podczas drugiego dnia sluchacze zwiedzali dom słynnego artysty Hundertwassera, Belweder i letnią rezydencję

Habsburgów, pałac Schönbrunn, ulubione miejsce cesarzowej Elżbiety, znanej jako Sisi. Pałac ma 1.441 komnat, z czego 45 udostępniono zwiedzającym. Wnętrza utrzymane są w stylu rokoka, ozdobione czeskimi lustrami kryształowymi i piecami fajansowymi.

Punktem kończącym zwiedzanie Wiednia było Wzgórze Kahlenberg, z którego rozprzestrzenia się piękny widok na Wiedeń. To tu znajduje się barokowy kościół świętego Józefa, w którym odprawiono mszę w intencji polskiego króla Jana III Sobieskiego, przed zwycięską bitwą z Turkami.

- Zmęczeni, lecz oszobotmieni bogactwem Wiednia



Sluchacze oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wiedniu

i pełni wrażeń spowodowanych przeżyciami z ostatnich dni, oławscy turyści podjęli decyzję, że po Wiedniu nastę-

ny będzie Berlin - mówi Katarzyna Bandura, prowadząca lektorat z języka niemieckiego na UTW, organizatorka wy-

cieczek po krajach niemieckojęzycznych.

(MAC)

**BARAN**

(21.03-20.04)

Znajdziesz więcej czasu dla siebie i swojej rodziny. Masz szansę na dodatkowy zarobek, ale nie podejmuj pochopnych decyzji. Wszystko już wkrótce się wyjaśni. Zdrowie i kondycja nie będą najlepsze. Jeżeli masz okazję - wyjedź albo weź kilka dni wolnego.

**BYK**

(21.04-21.05)

Dobry czas na załatwienie zaległych spraw urzędowych i firmowych. Zrób to szybko, a znajdziesz czas na odpoczynek w gronie przyjaciół. W weekend możliwy wyjazd lub wyjście. Nie rezygnuj z rozrywki.

**BLIŹNIĘTA**

(22.05-21.06)

Sytuacja finansowa i zawodowa znacznie się poprawi. Pierwsze zwiastuny pojawiają się już w piątek. Zaufaj partnerowi w sprawach urzędowych. W miłości - harmonia i miłe chwile. Tydzień korzystny dla zdrowia i urody.

**RAK**

(22.06-22.07)

Huśtawka nastrojów spowoduje, że bliscy nie potrafią się z tobą porozumieć. Sytuacja zmieni się pod koniec tygodnia. Wszystko nabierze jaśniejszych barw i poczujesz się znacznie lepiej. Uważaj na drodze i pilnuj portfela.

**LEW**

(23.07-22.08)

Od poniedziałku do czwartku będziesz poszukiwał najlepszych rozwiązań w pracy. Nie zabraknie okazji do szczerych rozmów i wymiany poglądów z zyczliwymi osobami. Dobre wiadomości - w sobotę. Zdrowie i kondycja - w normie.

**PANNA**

(23.08-22.09)

Docenią przeżożeni, rodzina i znajomi. Poczujesz się doskonale. Możliwy awans. Wiadomości od przyjaciela mogą nieco popsuć nastrój w piątek. Udane dni - sobota i niedziela. Zdrowie - bardzo dobre.

Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

**WAGA**

(23.09-23.10)

Spokojny tydzień. Atmosfera w domu ociepli się, co sprawi wszystkim dużo radości. W czwartek możesz spotkać dawno niewidzianego krewnego lub przyjaciela. Coraz lepiej zacząć się układać także sprawy finansowe. Zdrowie może szwankować.

**SKORPION**

(24.10-22.11)

Początek tygodnia niezbyt udany. Potem będzie spokojniej, ale musisz uważać na to, co mówisz. Kolejne dni - przyjemniejsze, ale pracowite. Nowe wezwania postawią na nogi. Powinieneś uważać na zdrowie i zażywać witamin.

**STRZELEC**

(23.11-21.12)

Czeka cię sporo trudnych spraw do załatwienia, pojawią się też nieprzewidziane trudności. Dość dobrze ułożą się stosunki z bliską osobą, a w weekend będzie jeszcze lepiej. Sytuacja finansowa nie sprzyja wydatkom i inwestycjom.

**KOZIOROŻEC**

(22.12-20.01)

Czeka cię wiele trudnych spraw zawodowych, ale poradzisz sobie bardzo dobrze. Postaraj się spędzić jak najwięcej czasu z rodziną, bo bardzo na to liczy. Finanse nie zmienią się gwałtownie, ale jest szansa na poprawę.

**WÓDNIK**

(21.01-20.02)

To, co jest ważne dla ciebie, nie musi być istotne dla wszystkich. Pamiętaj o tym, zanim podejmiesz decyzję, której kiedyś możesz żałować. W sprawach zawodowych - małe sukcesy. Krok po kroku zbliżysz się do zamierzonego celu.

**RYBY**

(21.02-20.03)

Apatia i przygnębienie mogą się utrzymać kilka dni. Od czwartku będzie coraz lepiej. Dopływ energii sprawi, że popatrzysz na wszystko inaczej. Gwiazdy sprzyjają odważnym i pewnym siebie. Finanse - bez zmian.

Urodzili się

Wiktor Grabowski
Miłosz Kwiatkowski
Szymon Gorbenko-Ceglarek
Karolina Poprawska
Filip Gancarz
Natalia Potempa
Dawid Krzyżak
Amelia Kozłowska
Martyna Kolbusz
Jagoda Kuriata
Wiktoria Dudek
Lena Szaflik
Wiktoria Josyfiszyn
Tymoteusz Staszewski

Powiedzieli: TAK

Sylwia Pańkowska
- **Grzegorz Dutka**

BABY LAND
akcesoria

- wózki -10%
- łóżeczka
- pościel, rożki, kocyki
- chodziki
- ort. niemowlęce

Galeria Oławska II p.

Dla stałych klientów rabat 5%
ZAPRASZAMY
698-675-073



Cześć, jestem Szymon Gorbenko. Przychodziłem na świat 14 listopada. Ważę 4250 g i mierzę 61 cm. Mama to Adrianna, a tata Jerzy. Mieszkamy w Oławie



To ja, Oliwier Wojciech Bagiński. Przychodziłem na świat 14 listopada. Ważę 3330 g i mierzę 53 cm. Mama to Iwona, tata Wojciech, a siostry Patrycja (15) oraz Julia (1,5). Mieszkamy w Oławie



Nazywam się Martyna Kolbusz. Mama Beata urodziła mnie 15 listopada. Moje wymiary to 3350 g i 51 cm. W domu w Skarbimierzu czekają tata Paweł oraz siostry Wiktoria (9) i Dominika (1,5)



Jestem Zuzanna Karaś. Moi rodzice to Marta i Bartosz. Urodziłam się 15 listopada. Ważę 2850 g i mierzę 50 cm. W domu w Oławie czeka brat Kacper (9)



To ja, Wiktor Grabowski. Przychodziłem na świat 16 listopada. Moje wymiary to 3000 g i 50 cm. Mama to Monika, a tata Adam. Mieszkamy w Żórawinie



Witam, jestem Nataniel Głanowski. Moi rodzice to Aleksandra i Grzegorz. Urodziłem się 16 listopada. Ważę 3500 g i mierzę 52 cm. Mieszkamy w Ligocie Wielkiej



Cześć, jestem Karolina Poprawska. Mama Mariola urodziła mnie 16 listopada. Ważę 3100 g i mierzę 54 cm. W domu we Wrocławiu czekają tata Michał i brat Dominik (3)



Nazywam się Mikołaj Kiedrzyński. Przychodziłem na świat 20 listopada. Moje wymiary to 3950 g i 55 cm. Mama to Kamila, tata Marek, a siostra Lena (3,5). Mieszkamy w Chwałowicach



To ja, Jaś Chartuniewicz. Mama Aleksandra urodziła mnie 20 listopada. Ważę 3500 g i mierzę 54 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czekają tata Damian i i brat Franek (1,5)



Nazywam się Kacper Szymański. Mama to Ewa, a tata Grzegorz. Urodziłem się 19 listopada. Ważę 3200 g i mierzę 52 cm. W domu w Brzegu czekają brat Mateusz (5) i siostra Lena (2)



Witam, nazywam się Jagoda Kuriata. Mama Anna urodziła mnie 19 listopada. Ważę 3350 g i mierzę 51 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czekają tata Grzegorz i siostra Hania (5)



Jestem Natalia Potempa. Urodziłam się 18 listopada. Ważę 3200 g i mierzę 57 cm. Mama to Aleksandra, a tata Marek. Mieszkamy w Brzegu

JUNIOREK
Oława,
ul. Żeromskiego 1
71-313-43-45

- wyprawki niemowlęce
- akcesoria, kosmetyki
- łóżeczka, pościel
- PAMPERSY - zawsze najtaniej

wózki dziecięce
Fotelki samochodowe
GWARANTUJEMY
NAJNIŻSZE CENY !!!
ZAPRASZAMY

Tygodniowy remanent powiatowy

Wiązowski desant zatrwożony

Całkiem niedawno napisaliśmy, jak to nasi Wiązów atakowali! Przypomnieliśmy zamierzchną już trochę historię ówczesnego burmistrza-pośła Waldemara Wiązowskiego, który na przełomie wieków chciał swoje nazwisko sprytnie wykorzystać i gminę Wiązów do powiatu olawskiego przyłączyć. A potem o nowej już odsłonie olawskiego ataku na Wiązów bajdurzyliśmy. No więc zaczął ją Krzys Kłapko, na wiązowskiego sekretarza gminnego wskakując. Były szef olawskiej Rady Miejskiej pociągnął za sobą do Wiązowa kolegę z SLD - Ryszarda B., który w Wiązowie prawa i porządku pilnować zaczął. Musieliśmy napisać, że on jest B.-eeee, bo akurat wtedy po prokuratorach i sędach krążył, z wójtem Jankiem Bondem Kownackim się pojedynkując.

Na tym podwójnym desancie się nie skończyło, bo latem tego roku na dyrektora szkoły w Wiązowie Zenon Leja powędrował. To ten, co za spór posła Romka z burmistrzem Frankiem utratą stołka wiceburmistrza Olawy zapłacił.

Wydawało się, że nasze chłopaki mają w Wiązowie ciepło i niemal dożgonne posadki, a tymczasem najpierw

olawska, a potem wrocławska Temida, Heńka im całkiem niedawno prawomocnie skazała. Heniek to burmistrz Wiązowa, co wcześniej tam sekretarzem gminnym był i przed wielu laty jako sekretarz właśnie przy testamentie zmarłej obywatelki coś pomajstrował. Potem burmistrz Zdzisław, pod którym Heniek dołki kopał, sprawę spod gminnego dywanu wygrzebał i Heńka na ławie oskarżonych posadził. Temidzie łatwo z nim nie poszło, bo kilka razy go skazywała, a potem jednak odwoływać wyroki musiała. Wreszcie jednak Heńka dopadła i teraz już prawomocnie dwuletni zakaz pełnienia funkcji samorządowych mu smyrnęła.

No i się te nasze desantowe olawskie chłopaki trochę tym wszystkim zatrwożyły, bo przecież pod Heńka podwieszeni byli. Być może już wkrótce się jednak uspokoją i znowu ustabilizują, bo wiązowsko-gminna wieść niesie, że tak łatwo Olawa od Wiązowa się nie odczepi. Jest kilku chętnych z naszego terenu do objęcia schedy po Heńku. Jeden „bardzo mocny” kandydat zdążył już kilkanaście spotkań z wiązowskimi sołtysami odbyć...

(PIEPRZ)

Myśl tygodnia

Zastępca burmistrza Olawy Witold Niemirowski przedstawił na sesji Rady Miejskiej informację o przygotowaniu miasta do zimy

- Otrzymujemy sygnały, że śnieg pada, mijają godziny, a nie się nie dzieje - o zgłoszeniach przyjmowanych przez

odpowiedzialne służby.

- Też bym sobie niejednokrotnie życzył - z refleksji nad odśnieżaniem chodników.

- Luksusu nie będzie, od razu zaznaczam! - o zimowym odśnieżaniu dróg miejskich.

Jak to dobrze, że meteorolodzy nie zapowiadają na razie ostrej zimy. (M)

Subiektywna kronika Jelcza-Laskowic

* Zarząd komitetu PiS w Jelczu-Laskowicach żąda od swojej byłej członkini zrzeczenia się mandatu na rzecz kolejnej osoby z list tej partii. Dają do zrozumienia, że nikt w trakcie kadencji nie może zmienić opinii na temat swojej macierzystej partii i jednocześnie pozostać w Radzie Miejskiej. Ciekawe, czy będą mieć takie same wymagania względem radnej, która wystąpiła niedawno z konkurencyjnego PO...

* Mamy bardzo dobrą wiadomość dla uczniów i nauczycieli największej szkoły podstawowej i gimnazjum w naszym mieście. Pozostał jeszcze okrągły milion złotych po realizacji projektu rewitalizacji osiedla Fabrycznego. Ma być w całości wykorzystany na odnowienie elewacji budynku szkoły. Po wstępnych wyliczeniach okazało się, że na reanimację trawnika na przyszkolnym boisku milion może już nie wystarczyć...

(SÓL)

Mocno naaaaciągane...

...czyli strona dla ludzi z powiatowym poczuciem humoru

Humorek nie tylko powiatowy

Tuż przed andrzejkami samotny, zdesperowany samiec żaby dzwoni do wróżki i pyta o swoją najbliższą przyszłość. Po chwili słyszy odpowiedź:

- Spotka pan piękną, młodą i atrakcyjną dziewczynę, która będzie chciała wiedzieć o panu wszystko...

- To wspaniale! A gdzie, na jutrzejszej zabawie?

- Nie, na zajęciach z biologii!

*

Olawa. Osiedle Zwierzyniec Duży. Dziadek żali się wnuczce:

- Pamiętam, kiedy byłem młody, mama dawała mi 5 złotych na zakupy, a ja wracałem do domu z pełną reklamówką - wędlina, mleko, chleb, ser, masło, wino. A teraz co? Czy to „Kaufland” czy „Tesco”, wszędzie te lustreczka, kamery, ochroniarze...

*

Gminna radna odwiedza w andrzejki wróżkę, która już na wstępie mówi do klientki:

- Mąż panią zdradza!
- Chyba musiała pani odwrotnie karty rozłożyć?!

*

Olawa. Osiedle Chrobrego. Dorastająca wnuczka wybiera się na dyskotekę andrzejkową do „Speeda”:

- Jak wyglądam, babciu?

- Ślicznie, ale chyba zapomniałaś majteczki włożyć?

- A jak babcia jechała do Wrocławia na „Kniazia Igora”, to wkładała sobie watę do uszu?

*

Olawskie targowisko. Rozmawia dwóch dresiarzy:

- Znasz takich: Beethoven, Mozart?

- A co? Kroimy ich?

- Nie! Spoko goście, melodyjki do komórek piszą!

*

Olawa. W barze pod wieżowcem mężczyzna zwierza się koledze:

- Wracam wczoraj do domu późnym wieczorem, patrzę, a żona leży naga w łóżku z obcym facetem. A oczy u nich jakieś takie chytre. Rzucam się do komputera, patrzę, a tu faktycznie - zmienili hasło!

OPR.: (KAT)



Monika Goliszko-Sucharska

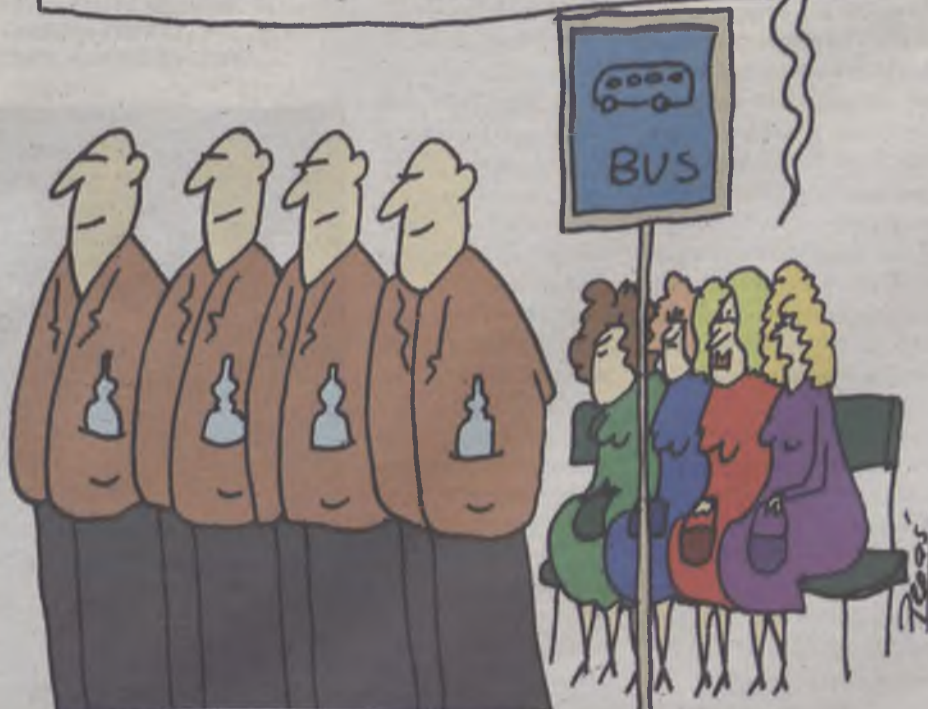
Szef wydziału miejskich inwestycji w Olawie, Tadeusz Kułakowski, powoli zaczyna tracić cierpliwość. Bo to przecież nikt inny, tylko on po łokcie jest urobiony, żeby i ten basen wreszcie skutecznie sfinalizować, żeby wszystkie miejskie drogi były porządnie połatane, no i żeby ta budowana bądź remontowana kanalizacja w całym mieście się spięła i do oczyszczalni się podłączyła. No i wreszcie, żeby ten ratusz w końcu można było atlasami wyścielić.

Tymczasem niewdzięczne dziennikarki z różnych miejskich i powiatowych mediów zdają się tego nie zauważać i na konferencjach prasowych traktują pana inżyniera jak powietrze. Jediną wyrocznią jest dla nich krasomówczy burmistrz Franciszek. Nie wiedzą widocznie, że to właśnie pan Tadeusz wcześniej swojemu szefowi konspekty i ściagi przygotowuje, by ten wiedzą o inwestycjach mógł błyszczeć w prasie i w tiiiviii...

(KAT)

KRESKA...

ZAWSZE NA ANDRZEJKI SĄ TACY
NIECIERPLIWI...



Grzegorz Pipal



- Spędziliśmy w Polsce niezapomniane chwile - podsumowują goście z Ukrainy

W sześć dni dookoła powiatu

POWIAT

Porozumienie polsko-ukraińskie

Współpraca polsko-niemiecka rozwija się w naszym powiecie od dwudziestu lat. W jej cieniu pozostają relacje polsko-ukraińskie. Błażej Zajac, prezes stowarzyszenia „Porozumienie Wschód - Zachód”, chciałby to zmienić. Zorganizowana przez niego wizyta studyjna ukraińskich działaczy młodzieżowych z okręgu dnipropropietrowskiego imponowała rozmachem i dynamiką

W drugiej połowie września do Oławy przyjechało dziesięciu liderów organizacji pozarządowych ze wschodniej Ukrainy. W ciągu sześciu dni odbyli ponad 40 spotkań, odwiedzili siedem miejscowości, rozmawiali z samorządowcami, działaczami społecznymi, dziennikarzami i duchownymi, nauczycielami i młodzieżą. Koordynatorem i pomysłodawcą projektu był Błażej Zajac.

W Oławie goście z Ukrainy przekazali w imieniu władz rejonu dnipropropietrowskiego listy intencyj-

ne z propozycją nawiązania współpracy. Adresatami były władze miasta i powiatu, a także szkoły - Liceum Ogólnokształcące im. Jana. III Sobieskiego i Gimnazjum nr 3. We Wrocławiu zapoznali się z działalnością Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych „Sektor 3”. W Nadolicach Wielkich zwiedzili muzeum-skansen rodziny Golinowskich. Niezwykle serdeczny wymiar miały spotkania z mieszkańcami Gaci. Część grupy nocowała właśnie tam, pozostali w Psarach i Oławie. Po rozmowach z przedstawicielkami miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich i działaczami Rady Parafialnej przyszedł czas na występy młodzieżowego zespołu „Z głębi serca”. Goście odpowiedzieli swoim repertuarem. Ten muzyczny dialog kontynuowano wieczorem, przy ognisku. Zawiązały się przyjaźnie, a rodziny, które gościły młodzież, otrzymały zaproszenia na Ukrainę. Kolejne etapy wizyty to szkolenie na temat odnawialnych źródeł energii w Społecznym Konserwatorium Edukacji Ekologicznej w Chwałowicach, spotkanie z przedstawicielami Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Integracji Miłoścy oraz ze strażakami Ochotniczej Straży Pożarnej z Minkowic.

Goście wykazali się dużą otwartością i inicjatywą. Zadawali mnóstwo pytań, notowali treści, przedstawione podczas spotkań. Chcą wykorzystać doświadczenia z Polski w swoich działaniach na Ukrainie.

- *Pobył w Oławie i pobliskich miejscowościach na zawsze pozostanie w naszych sercach. Nie spodziewaliśmy się tak miłego przyjęcia - podsumował prezes Stowarzyszenia „Młodzież Jubiłejnego” Iwan Romanenko. - Od początku ujęła nas gościnność rodzin, u których mieszkaliśmy. Wszystkie spotkania były inspirujące, zaczynając od tych oficjalnych, a kończąc na rozmowach z działaczami społecznymi na terenach wiejskich. Dzięki takim niezwykłym dla nas organizacjom, jak koło gospodyń wiejskich czy zrzeszenie pszczelarzy, zrozumieliśmy, jak bardzo działalność społeczna jest zakorzeniona w świadomości Polaków. Moim marzeniem jest stworzenie sieci powiązań między naszymi regionami, w różnych dziedzinach, po to, aby rozwijając się wspólnie z wami, naród ukraiński mógł wreszcie porzucić starą mentalność pasywnego człowieka sowieckiego i wziąć we własne ręce odpowiedzialność za swój kraj.*

Błażej Zajac planuje organizowanie podobnych projektów w przyszłości: - *Młodzież z Ukrainy, która przebywała u nas, to niezwykle aktywni obywatele, zaangażowani na co dzień w działalność społeczną. Czas spędzony z nimi był prawdziwą przyjemnością. Niesamowicie ważne jest dla nas, że zawiązało się wiele polsko-ukraińskich*

przyjaźni, a nasi goście zamierzają przenieść spostrzeżenia i pomysły z Polski na własny grunt i wykorzystać w swoich działaniach.

Stowarzyszenie „Porozumienie Wschód - Zachód” jest organizacją pozarządową, założoną na Dolnym Śląsku w 2010. Jego siedziba mieści się w powiecie oławskim. Głównym celem stowarzyszenia jest budowa społeczeństwa obywatelskiego w Polsce i poza jej granicami, a także działanie na rzecz porozumienia i solidarności między narodami. Obecnie członkowie stowarzyszenia koncentrują się na współpracy z organizacjami pozarządowymi z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Litwy i Łotwy.

**MARIUSZ JASIEŃCZYK
XAWERY PIŚNIAK
FOT.: ARCHIWUM PWZ**



Na pożegnalnym ognisku w Gaci

Podziękowanie

Stowarzyszenie „Porozumienie Wschód - Zachód” serdecznie dziękuje sponsorom, darczyńcom oraz wszystkim, którzy pomogli w organizacji wizyty studyjnej przedstawicieli ukraińskich młodzieżowych organizacji pozarządowych z obwodu dnipropropietrowskiego...

...Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Dolnośląskiego, Fundacji PZU, Starostwu Powiatowemu w Oławie, Zakładowi Gospodarowania Odpadami w Gaci, Przedsiębiorstwu Rolno-Przemysłowemu „Rolpisz” w Gaci, Bankowi Spółdzielczemu w Oławie, Urzędowi Miejskiemu Wrocławia, Urzędowi Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, Centrali Nasiennej w Środzie Śląskiej - ZPN w Oławie, Stanisławie i Marianowi Plutom, Ewie i Antoniemu Klimkom, Anecie i Andrzejowi Zygmuntom, Tomaszowi Jasińskiemu, Przemysławowi Koprowskiemu z rodzicami, Oławskiej Telewizji Kablowej, „Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie”, Ochotniczej Straży Pożarnej w Minkowicach Oławskich, marszałkowi województwa dolnośląskiego Rafałowi Jurkowiłłowiczowi, wojewodzie dolnośląskiemu Aleksandrowi Markowi Skorupie, staroście oławskiemu Zdzisławowi Brezdeniowi, wicestaroście Joannie Kruk-Gręziak, prezydentowi Wrocławia Rafałowi Dutkiewiczowi, radnej Urszuli Mrozowskiej, burmistrzowi miasta Oławy Franciszkowi Październikowi, zastępcy burmistrza Jerzemu Hadrysiowi, sekretarz miasta Ewie Szczepanik, burmistrzowi miasta i gminy Jelcz-Laskowice Kazimierzowi Putyrze, ks. Andrzejowi Paszyńskiemu, ks. Pawłowi Cembrowiczowi, Dawidowi Majce, Jerzemu Październikowi, Teresie Prask, Barbarze Ciupak, Stowarzyszeniu Działalności Społecznej, Marcie Baranowskiej, Katolickiemu Stowarzyszeniu Młodzieży w Oławie, Władysławowi Mondzelewskiemu, pracownikom świetlicy „Młyn”, Grzegorzowi Tymoszykowi z Centrum „Sektor 3”, Salezjańskiemu Centrum Młodzieżowemu „Lina”, Wrocławskiej Orkiestrze Młodzieżowej, rodzinie Golinowskich z Nadolic Wielkich, kapeli „Gieni Dudki”, ministrowi-radcy Cezaremu Lusińskiemu, radcy Jarosławowi Rubajowi, Małgorzacie Gancarczyk, społeczności Gimnazjum nr 3 w Oławie, Jackowi Chlebnemu, chórowi „Rivendell”, Marianowi Sobczykowi, chórowi „Z Głęb Serca”, Zofii i Zbigniewowi Borkom, Marii i Zbigniewowi Zajacom, Kołu Gospodyń Wiejskich w Gaci, Damianowi Zajacowi, Szkole Podstawowej w Gaci, Aleksandrowi Dubielewiczowi, Henrykowi Kłakowi, Jerzemu Urbaniakowi, Joannie Kowcz, Robertowi Jadczałkowi, Konserwatorium Edukacji Ekologicznej w Chwałowicach, Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Narodowemu Centrum Kultury, a także wszystkim pozostałym, którzy przyczynili się do zorganizowania wizyty ukraińskich gości.

Kultura

Rodzina Możejków
wystawia



Pokaz
filmów

Szef działu: Malwina Gadawa maiwina@gazeta.olawa.pl

Sztuka do potęgi trzeciej



Jakub, Marta, Wiktor i Helena Możejkiowie podczas otwarcia wystawy



Goście z dużym zainteresowaniem oglądali prace rodziny Możejków, wystawione w galerii „Oko”

OŁAWA

Wernisaż

**W galerii „Oko”
odbyło się 25 listopada
otwarcie wystawy prac
rodziny Możejków**

Swoje dzieła prezentowali Jakub oraz jego rodzice - Helena i Wiktor Możejkiowie. Marta, żona Jakuba, rozpoczynając wernisaż powiedziała, że wystawa jest doskonałą okazją do pokazania prac, nawet sprzed wielu lat. Oprócz rodziny przyszli także przyjaciele i znajomi. Oglądali fotografie Jakuba, obrazy Heleny i rysunki Wiktora, prezentowane w Ośrodku Kultury.

Jakub Możejko skończył germanistykę na

Uniwersytecie Wrocławskim. Przez krótki czas pracował w oławskim liceum przy placu Zamkowym. Obecnie uczy języka niemieckiego w liceum społecznym ASSA we Wrocławiu. Od 20 lat organizuje polsko-niemieckie projekty wymiany młodzieży, także coroczne sprzątanie cmentarza żydowskiego we Wrocławiu.

Fotografią zajmuje się amatorsko od czasów matury. Był członkiem Wrocławskiego Towarzystwa Fotograficznego. Otrzymał trzecią nagrodę w konkursie „Gazety Robotniczej” pt. „Świat wokół nas”, oraz drugą nagrodę wrocławskiego Klubu Dziennikarza, w konkursie „My wrocławianie”, także wyróżnienie w konkursie fotograficznym burmistrza Flensburga w Niemczech. Brał udział

w kilku wystawach. Prowadził polsko-niemieckie warsztaty fotograficzne.

Helena Kuncewicz-Możejko ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, na wydziale malarstwa. Pracowała w oświacie, w różnych typach szkół, ucząc wychowania plastycznego, wiedzy o sztuce i metodyki nauczania tych przedmiotów. Malarstwo towarzyszyło jej przez cały czas. Uczestniczyła w zbiorowych wystawach wrocławskiego środowiska plastycznego. Od 1985 roku mieszka w Oławie. Kilkakrotnie brała udział w plenerach, organizowanych przez Ośrodek Kultury. W galerii „Oko” wystawiała swoje prace trzy razy. Maluje farbami olejnymi, akrylowymi, akwarelą i pastela-

mi. Preferuje kompozycje abstrakcyjne.

Podobnie jak żona, Wiktor Możejko ukończył te same studia na tym samym wydziale. Po studiach zajmował się zawodowo grafiką użytkową i projektowaniem form przemysłowych. W PSS „Społem” we Wrocławiu projekto-

wał grafikę reklamową. Tworzył również grafikę i obudowy zgrzewarek, uzyskując liczne nagrody oraz tytuł „Mistrz techniki polskiej”, za pionierskie projekty w początkującej wówczas dziedzinie wzornictwa przemysłowego. Podczas pracy w Instytucie Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów „Elwro” był współautorem kultowego obecnie designu lat siedemdziesiątych, tworząc wzory użytkowe obudów kalkula-

torów, klawiatur, gier telewizyjnych. W wolnym czasie zajmuje się nie tylko grafiką, ale również rysunkiem, instalacjami „natur-art”, fotografią oraz kolekcjonuje zegary.

Wystawę prac Jakuba, Heleny i Wiktora Możejków można oglądać przez miesiąc w galerii „Oko”, na parterze i I piętrze, od godz. 9.00 do 19.00.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
mgadawa@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Obrazy Studia Munka

Ośrodek Kultury w Oławie zaprasza w piątek 2 grudnia na projekcję trzech filmów

W sali widowiskowej będą prezentowane krótkie filmy Studia Munka. Reżyserem „Mojej nowej drogi” jest Barbara Białowas. Obsada: Roma Gąsiorowska, Michał Sitarski, Dorota Pomykała, Maciej Damiński, Wojciech Wysocki, Magdalena Kuta, Grzegorz Palkowski i Mariusz Zaniewski.

Uroczystość zaręczyn Piotra i Aliny staje się okazją do spotkania dwóch pokoleń Polaków. Dochodzi do tragikomicznej konfrontacji światopoglądów obecnych 30-latków oraz ich rodziców, wciąż żyjących sprawami PRL-u. Piotr i Alina chcą znaleźć swój życiowy cel. A po drodze zderzają się z komercyjnym światem kasyn, supermarketów oraz hufcami pracy i niszową muzyką białoruską.

„Podróż” to film Dariusza Glazera, w którym grają:

Pokaz filmów

Ośrodek Kultury w Oławie

STUDIO
MUNKA

Zapraszają na projekcję filmów:

2.12.2011 - godz. 18:00

"Jak to jest być moją matką"
"Moja nowa droga"
"Podróż"

Gabriela Muskała, Maria Maj, Jacek Braciak, Sławomir Orzechowski, Agata Kulesza i Aleksandra Popławska.

Dwudziestokilkuletnia Iwona mieszka razem z mężem i dwiema małymi córkami w dwupokojowym mieszkaniu, na jednym z blokowisk stolicy. Pracuje jako kasjerka w supermarkecie spożywczym. Jej mąż jest bezrobotny. Pewnego dnia otrzymuje list od dawnego przyjaciela, zawierający propozycję wyjazdu do niego i rozpoczęcia w Londynie nowego życia. W ciągu kilku następnych tygodni Iwona coraz częściej się skłania, by zacząć wszystko od nowa

z dala od niesatysfakcjonującej rzeczywistości.

W filmie „Jak to jest być moją matką” grają Iza Kuna, Olga Frycz, Wojciech Mecwaldowski, Zbigniew Kalenta, Katarzyna Chmara i Lech Soluba.

Monika, od czasu wypadku, któremu uległa trzy lata wcześniej, jest skazana na wózek inwalidzki. Jej córka, Julia kręci film o matce, który jest częścią szkolnego projektu. Film Julii pozwala matce i córce mówić o sprawach, o których do tej pory nie miały odwagi rozmawiać.

(MAC)

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI

Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Oławie

zaprasza na
spotkania organizacyjne

w Filii nr 1 ul. Młyńska 3
(dawne kino „Odra”)

7.12.2011 r. (środa)
o godz. 17.00

w Filii nr 2 ul. Iwaskiewicza 11
(budynek SP nr 8)

9.12.2011 r. (piątek)
o godz. 18.00

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od Instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU DO GODZ. 12:00.

Biura ogłoszeń: Olawa, 1 Maja 13 e, tel./fax 713133557, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
 FOTOJOKER (Olawa, market JAKUB, os. Sobieskiego)
 Jelcza-Laskowice, pl. Partyzantów 2, tel./fax 713183988, e-mail: ogloszenia@gazeta.olawa.pl



zatrudnimy:

**MONTERA KONSTRUKCJI
 ŚLUSARZA-SPAWACZA**

Wymagania:
 prawo jazdy kat B,
 umiejętność pracy
 w zespole,
 doświadczenie
 na podobnym
 stanowisku.

CV i list prosimy
 składać w siedzibie firmy

DUDEK
 - KONSTRUKCJE STALOWE
 ul. 3 Maja 18 c
 55-200 Olawa
 tel. 71 303 22 57
 biuro@dudek-konstrukcje.com

PIEKARNIA HERT oferuje

DLA PIEKARZY, I NIĘ TYLKO

- pracę (wraz z przyuczeniem) przy obsłudze maszyn i urządzeń piekarniczych (praca dla mężczyzn na terenie Jelcza-Laskowice)
- pracę na magazynie i przy produkcji (praca dla kobiet na terenie Jelcza-Laskowice)

Zainteresowani proszeni są o kontakt
 tel.: 71-318-85-41 w godzinach. 9.00-15.00

ROSA EUROPE FIRMA ROSA EUROPE SP. Z O.O. W OŁAWIE
 ZATRUDNI NA STANOWISKA:

- 1) **TECHNOLOG PROCESU WTRYSKU (USTAWIACZ)** w systemie 3- zmianowym. wymagania: minimum 2 lata na podobnym stanowisku, znajomość obsługi komputera (ms office), mile widziana znajomość języka angielskiego, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe, suwnice.
- 2) **PRACOWNIK DZIAŁU UTRZYMANIA RUCHU (MECHANIK)** wymagania: minimum 2 lata na podobnym stanowisku, mile widziane uprawnienia na suwnice, wózki widłowe, znajomość sep.
- 3) **PRACOWNIK PRODUKCYJNY OPERATOR WTRYSKARKI** zapewniamy: umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie.
- 4) **PRACOWNIK PRODUKCYJNY OPERATOR WTRYSKARKI - PRACA NA WEEKEND NA UMOWĘ ZLECENIE**

Osoby zainteresowane proszę o przesyłanie cv i listu motywacyjnego na adres: marcin.lukasik@rosagroup.com

International Deco Logistics Sp. z o.o.

jest firmą logistyczną, która jest częścią międzynarodowej firmy Flamant zajmującej się sprzedażą mebli i artykułów dekoracyjnych oraz aranżacją i wystrojem wnętrz. Marka Flamant znajduje się w ok.500 sklepach wyposażania wnętrz na całym świecie. Firma posiada własne sklepy, mi.in. w Belgii, Francji, Holandii, Niemczech, Anglii i Włoszech.

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

KIEROWCA-DOSTAWCA W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM

- Wymagania:**
- Prawo jazdy kat.C+E,
 - Karta do tachografu cyfrowego,
 - Aktualne badania psychologiczne i lekarskie,
 - Dobry stan zdrowia,
 - Zaświadczenie o niekaralności,
 - Mile widziana znajomość jednego języka obcego,
 - Lojalność, odpowiedzialność, solidność, punktualność,
 - Zaangażowanie w wykonywane obowiązki.
 - Nie wymagamy doświadczenia.

- Oferujemy:**
- Trasy po Europie zachodniej w zespole 2-osobowym,
 - Pojazdy o dmc do 12t,
 - Pracę w stabilnej firmie międzynarodowej,
 - Atrakcyjne i terminowe wynagrodzenie,
 - Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
 - Pracę w młodym dynamicznym zespole,
 - Przyjazną atmosferę pracy.

Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres :
 International Deco Logistics Sp. z o.o.
 ul. Nowowiejska 1, 57-160 Borek Strzeliński
 lub mailem: t.niekra@idl.com.pl
 Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

International Deco Logistics Sp. z o.o.

jest firmą logistyczną, która jest częścią międzynarodowej firmy Flamant zajmującej się sprzedażą mebli i artykułów dekoracyjnych oraz aranżacją i wystrojem wnętrz. Marka Flamant znajduje się w ok.500 sklepach wyposażania wnętrz na całym świecie. Firma posiada własne sklepy, mi.in. w Belgii, Francji, Holandii, Niemczech, Anglii i Włoszech.

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

STOLARZ MEBLOWY

- Wymagania:**
- Doświadczenie w pracy na stanowisku stolarza - warunek konieczny
 - Samodzielność,
 - Umiejętność posługiwania się specjalistycznymi narzędziami oraz maszynami stolarskimi,
 - Znajomość rysunku technicznego (dodatkový atut),
 - Dobra organizacja pracy, umiejętność pracy pod presją czasu.
 - Zaangażowanie i wysoka precyzja.

- Oferujemy:**
- Pracę w stabilnej firmie międzynarodowej,
 - Atrakcyjne i terminowe wynagrodzenie,
 - Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
 - Pracę w młodym dynamicznym zespole,
 - Przyjazną atmosferę pracy.

Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres :
 International Deco Logistics Sp. z o.o.
 ul. Nowowiejska 1, 57-160 Borek Strzeliński
 lub mailem: t.niekra@idl.com.pl
 Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Kariera w Allianz

Największa instytucja finansowa w Europie z ugruntowaną pozycją w Polsce poszukuje przedsiębiorczych osób do pracy w strukturze sprzedaży. Jeśli szukasz ciekawej pracy, jesteś osobą kreatywną i otwartą na nowe perspektywy, budzisz zaufanie i łatwo nawiązujesz kontakty z ludźmi, chcesz osiągnąć niezależność finansową dla siebie i Twoich bliskich to ta praca jest właśnie dla Ciebie.

Oferujemy:

- Atrakcyjny system wynagrodzeń
- Stałą pomoc i współpracę z dyrektorami sprzedaży i menadżerami
- Program bezpłatnych szkoleń-po uzyskaniu licencji
- Jasno określoną ścieżkę kariery
- Pracę w dynamicznym zespole
- Współpracę w oparciu o umowę agencyjną z najbardziej rozpoznawalną firmą ubezpieczeniową w Polsce

Oczekujemy:

- Minimum średniego wykształcenia
- Odpowiedzialności i zaangażowania w wykonywane zadania
- Chęci podnoszenia swoich kwalifikacji
- Dobrej organizacji pracy

CV ze zdjęciem i list motywacyjny prosimy przesłać na nasze e-mail: rzadkowska@allianz.pl

PRACA

DAM PRACĘ

- Nowa rekrutacja do Oriflame, 601-645-710 ⁽⁴²⁾
- **Praca w Niemczech: elektrycy, hydraulicy 71-733-65-29, 506-054-003** ⁽¹⁾
- Firma Quality Partner poszukuje pracowników fizycznych do produkcji przeciwwag. Praca na terenie Stanowic, tylko dla mężczyzn, 533-982-643 ⁽⁹⁾
- Tynkarza do tynków maszynowych zatrudnię, 503-075-455 ⁽²⁾
- **Firma udzielająca pożyczki poszukuje doradców do pracy w terenie. tel. 664-707-324** ⁽²⁾
- Przyjmę do pracy na stanowisko kasjer-sprzedawca Stacja Orient Olawa 603-040-311 ⁽²⁾
- **Praca dodatkowa dla rencistów i emerytów. tel. 664-707-324** ⁽²⁾
- Zatrudnię kierowców C+E + świadectwo na przewóz rzeczy, do pracy w transporcie międzynarodowym. Stabilna praca, warunki do uzgodnienia. Tel. 601-310-611, 691-335-712, 71-313-50-24 ⁽²⁾

OPIEKUNKI NIEMCY
 666 096 762 ⁽²⁾



KEIPER Polska Sp. z o.o. zajmuje się produkcją komponentów i struktur metalowych do foteli samochodowych. Współpracujemy z producentami i dostawcami branży motoryzacyjnej z całego świata. Jesteśmy obecni w Polsce od 2000 r. W związku z planami dalszego rozwoju fabryki w Skarbmierzu w okolicach Brzegu Opolskiego poszukujemy kandydatów do objęcia stanowiska:

ELEKTROMECHANIK

Główne zadania:

- Usuwanie awarii maszyn i urządzeń elektrycznych i automatycznych
- Wykonywanie przeglądów okresowych maszyn i urządzeń, linii produkcyjnych i okołoprodukcyjnych
- Modernizacja istniejących maszyn, uruchamianie nowych urządzeń produkcyjnych

Wymagania:

- Wykształcenie kierunkowe (elektryk, elektronik)
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Umiejętność czytania schematów elektrycznych
- Uprawnienia elektryczne SEP do 1 KV
- Znajomość zagadnień robotyki i spawalnictwa

Oferujemy stabilność zatrudnienia, pracę w młodym zespole, możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych, atrakcyjne warunki pracy i płacy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych z podaniem nazwy stanowiska w tytule na adres:

KEIPER Polska Sp. z o.o.
 ul. Motoryzacyjna 1, 49-318 Skarbmierz
 lub rekrutacja_skarbmierz@keiper.com

KeiperRecaro Group

JELCZ-LASKOWICE Stowarzyszenie

19 listopada oficjalnie otwarto siedzibę Stowarzyszenia Abstynenckiego „Tęcza” w Jelczu-Laskowicach, w byłym domu katechetycznym przy kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika

Najpierw pobłogosławił to miejsce ks. proboszcz Marek Hula: - *Módlmy się, żeby pan Bóg był pośród nas. Żeby wspierał swoją siłą, łaską i mocą tych, którzy w tym miejscu będą się spotykać, żeby Bóg prowadził tych, którym pomoc jest potrzebna. Módlmy się, żeby pan Bóg umacniał ich siły i charakter tak, by umieli przeciwstawić się słabościom, które im zagrażają. Niech w waszych rodzinach, w waszych małżeństwach i domach zawsze gości Boży pokój i Boża obecność. Pomódlmy się w tych intencjach...*

Poinformowano i pogratulowano

Prezes stowarzyszenia Krzysztof Bochnia przedstawił zarząd organizacji, uzasadniając sens jej powołania: - *Stowarzyszenie jest dla wszystkich, nie tylko dla osób uzależnionych. Szczególną uwagę zamierzamy poświęcić młodzieży. Młodym ludziom bardzo zagrażają alkoholizm, narkomania i hazard. Chcemy, żeby uzależnieni i współuzależnieni, a także młodzi ludzie, zagrożeni tymi chorobami społecznymi, mogli u nas znaleźć pomoc... Ktoś kiedyś nam pomógł.*

Braliśmy od nich, a teraz chcemy innym oddawać to, co otrzymaliśmy. To jest istota ruchu AA. Mamy dwie grupy AA - „Zosia”, zawiązaną 15 lat temu, oraz „Nowe życie”, powołane w roku 2010. Funkcjonuje też punkt kontaktowy przy ul. Techników, utworzony z inicjatywy burmistrza Kazimierza Putyry. Liczymy na współpracę z Urzędem Miasta i Gminy, z Radą Miejską, z Komisją ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Nie chcemy, żeby nasza działalność była ukierunkowana tylko na uzależnionych.

- *Na pewno macie świadomość, że najważniejsi są ludzie - podkreślił burmistrz Jelcza-Laskowic Kazimierz Putyra. - Ważna jest wzajemna pomoc w rozwiązywaniu różnych problemów. Tak przestrzegam genezę zawiązania tego stowarzyszenia. Cieszę się, że mogą uczestniczyć w tym spotkaniu, wraz z przedstawicielami agend Urzędu Miasta i Gminy. Świadczy to o tym, że docenicie wsparcie samorządu gminnego, chociaż mam świadomość, że pomoc mogłaby być większa. Tym bardziej trzeba docenić waszą pracę, dzięki której macie odnowiony lokal, w którym możecie prowadzić swoją działalność. Gratuluję wam dotychczasowych osiągnięć, ważnych dla waszego dobra i naszej społeczności, gratuluję wam chęci zrzeszania się i pomagania tym, którzy tego potrzebują, niekoniecznie członkom grup AA. Deklaruję pomoc władz samorządowych.*



Ks. Marek Hula pobłogosławił lokal stowarzyszenia. Z lewej prezes Stowarzyszenia Abstynenckiego „Tęcza” - Krzysztof Bochnia

Jestem zainteresowany tym, żeby w naszej gminie było jak najmniej patologii...

Prelekcje

Pierwszą prelekcję wygłosił Roman, trzeźwy alkoholik, już ponad dwadzieścia lat: - *Ograniczanie się do organizowania grup AA nie wystarczy. Stowarzyszenia i kluby abstynenckie są potrzebne, by ludzie zagrożeni uzależnieniami mogli się nauczyć współżycia i wspólnego spędzania czasu - bez używek. Działalność stowarzyszeń jest tak samo mądra, ja cała trzeźwość.*

Prelegent omówił możliwości organizowania różnych imprez, podkreślił też potrzebę współpracy z innymi stowarzyszeniami i klubami abstynenckimi.

Wiesław, zawodowy terapeuta mający osobiste przesłanie doświadczenia alkoholowe, skupił się na kłopotach rodzin z problemami alkoholowymi: - *Rodzinę można porównać do cząsteczki, w której atomy są połączone różnymi wiązaniami. Jeżeli któryś z atomów zmieni swoje położenie, to również inne zmieniają położenie, dostosowując się do nowej sytuacji. Tak się dzieje w rodzinach, w których choćby jedna osoba pije w sposób przynoszący szkodę. Ale nie tylko. Tak samo jest w rodzinach, w których choć jedna osoba jest uzależniona od robienia kariery zawodowej, społecznej lub politycznej. Uzależnienie jest chorobą całej rodziny. Zdrowienie rodziny polega na uznaniu uzależnienia jako choroby i koncentrowaniu się*

na swoich potrzebach i własnym rozwoju, na wybieraniu zachowań konstruktywnych oraz na sterowaniu swoim życiem. Żeby proces zdrowienia był skuteczny, rodziny muszą zmienić zasady, rytuały i dotychczasowy podział ról. Do zdrowienia potrzebna jest edukacja...

Prelegent zwrócił też uwagę na problemy, które dotyczą dzieci: - *Dzieci w rodzinie z problemem alkoholowym dorastają w atmosferze chaosu, niepewności i napięcia, w poczuciu braku bezpieczeństwa. Uczą się trzech zasad: nie ufaj, nie mów i nie odczuwaj...*

Po remoncie

Remont siedziby stowarzyszenia rozpoczęto w sierpniu. Naprawiono dach, zmodernizowano oświetlenie, odmalowano pomieszczenia oraz odnowiono stolarkę okienną i drzwiową, położono wykładzinę podłogową oraz zakupiono i zainstalowano wyposażenie. Wszystkie prace członkowie stowarzyszenia wykonali we własnym zakresie.

W jednym z trzech pokoi jest sala konferencyjna, gdzie będą się odbywać szkolenia, warsztaty, prelekcje i pogadanki. W drugim pomieszczeniu będą organizowane mityngi, spotkania i dyżury, a w trzecim jest część biurowo-socjalna.

Dyżury będą pełnione we wtorki i piątki, od godz. 18.00 do 20.00. W tym czasie drzwi będą otwarte dla każdego zainteresowanego problemami wynikającymi z choroby alkoholowej lub innych uzależnień.

Współdziałanie

Stowarzyszenie ściśle współpracuje z jelczańskimi grupami AA. Mityngi grupy „Zosia” odbywają się w każdą środę o godz. 18.00, w salce przy kościele pw. św. Maksymiliana M. Kolbego, a grupy „Nowe życie” - w niedzielę, również o godz. 18.00, w lokalu Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej (wejście od ul. Oławskiej). W czwartki, od godz. 18.00 do 19.00, przedstawiciele stowarzyszenia pełnią dyżury w klubie „Opty” na os. Fabrycznym, w ramach tzw. grupy wsparcia.

Prezes Bochnia liczy, że lokalne firmy zainteresują się działalnością stowarzyszenia i udzielą wsparcia. Alkoholizm jest chorobą społeczną, jej konsekwencje odczuwają nie tylko uzależnieni i współuzależnieni, ale również pracodawcy, właściciele firm. Wiadomo, że pracownik uzależniony jest mniej wydajny.

JERZY SMYK
jsmyk@gazeta.olawa.pl

Konto SA „Tęcza”

Bank Spółdzielczy w Oławie
nr 81 9585 0007 0020 0209 1325 0001

Przedszkole z duszą

MIŁOSZYCE
„Mikołajek”

Kierownictwo Niepublicznego Przedszkola „Mikołajek” w Miłoszycach ma ciekawe propozycje nie tylko dla dzieci. 27 listopada odbyła się w tej placówce pierwsza giełda książek używanych

- *W każdym domu są książki, do których, po przeczytaniu, się nie wraca - mówi dyrektor przedszkola Anna Witkowska. - Pomyśleliśmy, żeby stworzyć możliwość kupienia tanich książek lub ich wymiany. W ten sposób chcemy się przyczynić do propagowania*

czytelnictwa. Wiadomo, że nowe książki są dość drogie. Takie giełdy zamierzamy organizować w ostatnią niedzielę każdego miesiąca, od godz. 15.00 do 17.00. Będzie tam również okazja do spotkania się przy szarlotce z cynamonem i kawie lub herbacie, porozmawiania oraz wymiany poglądów. To powinno integrować ludzi, którym czytanie sprawia dużą frajdę. Nie chcemy, żeby przedszkole było tylko dla przedszkolaków. Kiedy nie ma dzieci, w godzinach popołudniowych oraz w niedziele i święta, z obiektu mogą korzystać dorośli. Inną propozycją „Mikołajka” dla pań po pięćdziesiątce jest gimnastyka „zdrowe plecy”, prowadzona przez wykwalifi-

fikowaną rehabilitantkę we wtorki i czwartki, w godz. od 19.00 do 20.00. Po gimnastyce, osoby zainteresowane poprawą swojej sylwetki i kondycji uczestniczą w aerobiku. - Cieszy nas, że tą propozycją już udało się zainteresować kilkanaście pań - mówi pani Anna. - Myślimy też o prowadzeniu masażu dźwiękiem. Jestem przekonana, że tę sprawę uda się uzgodnić z terapeutą Maciejem Adamskim, mieszkańcem Dziupliny. Chcemy też organizować zajęcia unijne, obejmujące różne dziedziny.

Zapraszając do przedszkola „Mikołajek”, dyrektor Witkowska prosi także o odpowiedź i pomysły.

JERZY SMYK
jsmyk@gazeta.olawa.pl



Małgorzacie Adamskiej z Dziupliny pomaga w wyborze książek syn Anny Witkowskiej

Szukają domu

Akcja wspierana przez firmę Acana Polska z Jelcza-Laskowic



Jamniczkowata ruda wysterylizowana suczka, tel. 504-211-752



Rudy duży pies, tel. 504-211-752



Młody czarny podpalany piesek, tel. 504-211-752



Młody wykastrowany czarno-biały kotek, przyjazny dla zwierząt, tel. 503-599-424 lub 71-313-40-53



4-miesięczny piesek, tel. 667-735-988



Śliczna dwumiesięczna kotka, tel. 605-551-646



Wysterylizowana roczna suczka, tel. 667-735-988



Rudy krótkowłosy nieduży piesek znaleziony w Radwanicach, tel. 504-211-752



7-miesięczna suczka owczarka niemieckiego, tel. 667-735-988



Dwumiesięczna domowa kotka, tel. 721-877-186



Młody czarny podpalany krótkowłosy piesek, tel. 504-211-752



Czarna krótkowłosa młoda wysterylizowana suczka, tel. 504-211-752



Dwumiesięczny krótkowłosy szczeniak, tel. 504-211-752



Znaleziono w Owczarach psa rasy beagle, tel. 667-735-988



Czarny krótkowłosy żywiołowy wykastrowany młody pies z białą krawatką, tel. 504-211-752



3-letnia suczka, mieszaniec bernardyna, tel. 667-735-988



Młody wykastrowany miły terierowaty pies, tel. 504-211-752



Czarna podpalana nieduża, spokojna, łagodna i wysterylizowana suczka, tel. 504-211-752



Jamnikowaty rudy pies na dłuższych łapach wpadł pod auto w Radwanicach, tel. 504-211-752



10-miesięczny mieszaniec, tel. 667-735-988



Dwie małe młode suczki, mieszańce jamnika, tel. 667-735-988

(MAC)

mgadawa@gazeta.olawa.pl



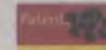
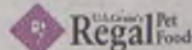
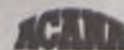
WYPRAWKA DLA PSÓW Z PRZYTULISKA W OŁAWIE

Wszystkie psy ze zdjęciem, na którym znajduje się fioletowy znak Regal, przy adopcji otrzymają wyprawkę w postaci 1,8 kg karmy oraz miskę od firmy ACANA POLSKA z Jelcza-Laskowic



SKLEP FIRMOWY

ul. Kasztanowa 9, 55-230 Jelcz-Laskowice,
tel. 71/318 84 28, www.acana.com.pl



PRODUCT OF U.S.A.

sport

Szef działu: Mateusz Czajka sport@gazeta.olawa.pl

To nasz
wspólny sukces

s.45



Lider bez
zapowiedzi

s.46

Zatańczymy z Athiną

TANIEC TOWARZYSKI

O puchar
burmistrza

W niedzielę 11 grudnia, w dużej hali OCKF przy ulicy Sportowej w Oławie, odbędzie się XIV Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o puchar burmistrza

To impreza całodniowa, rozgrywana w czternastu kategoriach i klasach tanecznych. Tradycyjnie przewidziano występ dziecięcych i młodzieżowych par z olawskiego Klubu Tańca „Athina”.

Turniej składa się z trzech części. Pierwsza rozpocznie się o godzinie 10.00, wtedy zatańczą dzieci w wieku od 8 do 12 lat, w grupach rekreacyjnych. Druga rozpocznie



Na parkiecie hali OCKF nie zabraknie zmysłowych tańców w wykonaniu pięknych tancerek i przystojnych tancerzy

się o godzinie 13.30, wystąpią wtedy tancerze w wieku od dziesięciu do piętnastu lat, w klasach „E” i „D”. Najciekawiej zapowiada się trzecia część - „Gala taneczna”, z udziałem najstarszej grupy par tanecznych i z najwyższymi kategoriami - początek o godz. 17.00. Będą pokazy tanecznych grup hip-hopowych, działających przy „Athinie”,

wystąpią także mistrzowie Dolnego Śląska w tańcach latynoamerykańskich - Marta Sygieta i Jiri Gatnar.

Patronem medialnym turnieju tańca jest m.in. nasza gazeta.

Bilet wstępu dorosłej osoby będzie kosztował 15 zł, dzieci i młodzież szkolna zapłacą po 10 zł.

(KAT)

POD NASZYM
PATRONATEM
powiatowa

Udany początek olawskich szachistów

SZACHY

Liga okręgowa

Dobrze rozpoczęli rozgrywki w podwrocławskiej lidze okręgowej seniorów szachistów MGLKS Parnas Oława

W pierwszym meczu nowego sezonu, rozegranym 22 października, olawianie pokonali Szach-Mat Syców 4:1. Zwycięskie pojedynki stoczyli Maciej Wróbel, Kacper Józków i Bartosz Szyler, gromadząc łącznie 3 punkty. Na czwarty zapracowali wspólnie Marek Rozmus i Agnieszka Siekanowicz, remisując swoje partie.

Drugą i trzecią rundę olawianie rozgrywali 20 listopada, a ich rywalami były dwa zespoły UKS Skoczek Milicz. W pojedynku z rezerwową drużyną Milicza Bogdan Żminda wygrał z Władysławem Gibasiewiczem, Maciej Wróbel pokonał Andrzeja Janasa, Marek Rozmus zwyciężył Marka Zydorczyka, a Bartosz Szyler był lepszy od Dominiki Hampel. Przegrała natomiast Agnieszka Siekanowicz, więc mecz zakończył się wynikiem 4:1 dla Parnasu.

W drugim spotkaniu rywale wyżej podnieśli poprzeczkę.



Grający trener olawskiej drużyny Maciej Wróbel w trzech ligowych pojedynkach wywalczył dla MGLKS komplet punktów

Po zwycięstwach Żminda, Wróbla i Szylera oraz porażkach Rozmusa i Siekanowicz, MGLKS Parnas wygrał ze Skoczkiem I Milicz I 3:2.

7. SMOK-AKON ŻMIGRÓD	3	3,0
8. WKS WOŁÓW	3	1,5

Kolejne mecze rozegra MGLKS w niedzielę 11 grudnia, w olawskim klubie „Parnas” (ul. 1 Maja 13 b), a jego rywalami będą drużyny OKSiR Wisznia Mała i LZS TOK Trzebnica. Początek zawodów o godzinie 10.00.

(KAT)

TABELA PO III KOLEJCE

1. SKOCZEK I MILICZ	3	11,5
2. PARNAS OŁAWA	3	11,0
3. OKSIR WISZNIA MAŁA	3	11,0
4. LZS TOK TRZEBNICA	3	4,5
5. SZACH-MAT SYCÓW	3	4,5
6. SKOCZEK II MILICZ	3	3,0

PIŁKA RĘCZNA

III liga seniorów

Zarząd klubu „Szczypiorniak” Oława zaprasza na pierwszy mecz przed własną publicznością, który odbędzie się w niedzielę 4 grudnia w hali OCKF przy ulicy Sportowej

Rywalem drużyny trenera Janusza Wawrzyniaka w trzeciej kolejce będzie „Dziewiątka” Legnica, która z dwoma punktami plasuje się na szóstym miejscu. Początek meczu o godz. 17.00, ale warto przyjść wcześniej, bo przed spotkaniem odbędzie się prezentacja zespołu.

„Szczypiorniak” po raz pierwszy w tym sezonie zagra przed własną publicznością. W dwóch poprzednich meczach poniósł porażki. Przegrał w Głogowie z rezerwą Chrobrego 24:30, a do ostatnich sekund walczył o korzystny wynik w Nowej Soli, ale przegrał z miejscowym SPR 21:22. Po dwóch kolejkach olawianie są w tabeli III ligi na dziewiątym miejscu.

Po raz pierwszy w Oławie



„Szczypiorniak” (czerwone stroje) powalczy w olawskiej hali o pierwsze ligowe zwycięstwo w tym sezonie

- Od początku sezonu gramy pod nowym szyldem, poprzednio występowaliśmy pod nazwą MKS Olavia Oława - mówi Robert Padula, menedżer „Szczypiorniaka”. - Zapraszamy mieszkańców powiatu olawskiego na inauguracyjny mecz przed własną publicznością. Spotkanie było

zaplanowane na 11 grudnia, ale wtedy hala OCKF jest zajęta na imprezę taneczną „Athiny”. Próbujemy zorganizować dodatkowe atrakcje w czasie meczu, ale nie wiem, czy to się uda, bo zmiana terminu pokrzyżowała nam plany.

(MECZ)

CIEŻARY

Zaproszenie

W środę 7 grudnia MAK Tytan Autoliv Oława organizuje kolejną edycję „Wieczoru Tytanów”. Jest to rywalizacja par damsko-męskich

Ubiegłoroczne zawody zdominowała para wychowanków olawskiego klubu, Katarzyna Ostapska (wtedy zawodniczka AZS Częstochowa) i Sylwester Kołdecki (Górniki Polkowice), którzy byli najlepsi w swoich kategoriach.

Tegoroczna rywalizacja będzie interesująca. Udział potwierdzili zawodnicy z kilku klubów. Z Budowlanych Nowy Tomyśl wystartują Jolanta Wiór (mistrzyni Polski do lat 17 i czwarta na mistrzostwach Europy) z Danielem Gadem. Andaluzja Piekary Śląskie wystawi parę Patrycja

Wkrótce „Wieczór Tytanów”



Agatę Grzegorek (z prawej) i Sarę Kowalską zobaczymy w rywalizacji par podczas „Wieczoru Tytanów”

Piechowiak (brązowa medalistka mistrzostw Europy do lat 20) z Maciejem Napierałą. Natomiast Śląsk Wrocław reprezentować będą Ewa Binkowska i Michał Haczko.

MAKS Tytan wystawi dwie pary. Tegoroczna multimedalistka Agata Grzegorek wystąpi z Tadeuszem Biegą, a Sara Kowalska z Pawłem Biegą.

- Zaprosiliśmy także Talent Wrocław, Górnik Polko-

wice i LKS Polwica Wierzbno, ale jeszcze nie mamy potwierdzenia - mówi Waldemar Ostapski. - Mam nadzieję, że przyjadą, bo turniej będzie ciekawszy.

Zawody rozpoczną się o godz. 17.00, w małej hali OCKF przy ulicy Sportowej.

(MECZ)

Mołdawiak na trzecim

WĘDKARSTWO

Splawikowa Grand Prix

W Okręgu Wrocławskim PZW zakończono rywalizację 9 października

Rozegrano sześć zawodów, zaliczanych do tej punktacji. Zawodnicy rywalizowali mistrzostwach okręgu, o puchary kół „Odra” i „Belona” oraz kapitana sportowego i prezesa okręgu, a także sklepu „Barbus”. Na pierwszym miejscu uplasował się Tomasz Bezdziety z „Barbusa” - uzyskał 8 punktów karnych i łączną wagę 22.040 g. Wyprowadził Janusza Bezdzietygo („Barbus”) - 13 pkt, 21.450 g i Tomasza Mołdawiaka z Koła Miejskiego nr 16 w Oławie - 15 pkt, 21.015 g. Wśród 82 zawodników, sklasyfikowanych w GP, są Bogdan Wałkiewicz z Koła PZW nr 6 w Jelczu-La-



Tomasz Mołdawiak - trzeci w Grand Prix

skowicach - uzyskał 27,5 pkt, 11.645 g i jest na jedenastym miejscu, a Piotr Niewiadomski - 30 pkt, na miejscu szesnastym. Innych wędkarzy z naszego powiatu sklasyfikowano na następujących pozycjach: Andrzej Wałkiewicz - 23, Włodzimierz Krzemiński - 30, Wojciech Broda - 38, Tomasz Partyka - 39, Andrzej Świętach - 46, Czesław Zawer - 58, Robert Zdybała - 61 i Henryk

Broda - 73. Do kadry okręgu zakwalifikowali się Tomasz Mołdawiak i Bogdan Wałkiewicz.

*
Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, kontaktując się telefonicznie: 600-378-240.

(GRARO)



Pójdą w ślady Gortata?

KOSZYKÓWKA

Sport szkolny

Publiczne Gimnazjum nr 2 w Jelczu-Laskowicach zwyciężyło w mistrzostwach powiatu oławskiego szkół gimnazjalnych w koszykówce chłopców

Finałowe zawody rozegrano 24 listopada, w jelczańsko-laskowickiej hali sportowej. Gimnazjaliści z J-L po zaciętej walce pokonali 17:16 drużynę oławskiego Gimnazjum nr 2 oraz wygrali z Gimnazjum nr 3 w Oławie 35:15.

Drugie miejsce w finale koszykarskiej „Gimnazjady 2011” przypadło drużynie z oławskiego GM nr 2, która pokonała 35:26 zespół z GM nr 3.



Zwycięska drużyna PG nr 2 w Jelczu-Laskowicach, z opiekunem Mariuszem Krzemieniem

W drużynie PG nr 2, której opiekunem był Mariusz Krzemień, występowali: Adrian Okoń, Piotr Orłowski, Kacper Burdzy, Bartosz Wierzbicki, Maks Jurko, Tomasz Świerko, Karol Dziadowicz, Mateusz Pelc, Gracjan Telążka, Jakub Joński i Bartosz Zamolski.

Wszystkich zawodników uhonorowano medalami, a drużyny - dyplomami. Turniej prowadzili sędziowie Dolnośląskiego Związku Koszykówki - Maciej Janiszek i Maciej Minkina.

(KAT)

KOSZYKÓWKA

Sport szkolny

Drużyna dziewcząt z bystrzyckiego gimnazjum była o krok od sprawienia dużej niespodzianki. W finale koszykarskiej powiatowej „Gimnazjady 2011” zaledwie jednym punktem przegrała z faworyzowanym zespołem Publicznego Gimnazjum nr 2 w Jelczu-Laskowicach

Dramat Bystrzycy

Finałowe zawody rozegrano 22 listopada, w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Marcinkowicach.

Gimnazjalistki z Bystrzycy najpierw pokonały 33:13 drużynę oławskiego Gimnazjum nr 1, a potem dopiero trafiły na mocny zespół z Jelcza-Laskowic, który również wysoko, bo 28:11, zwyciężył oławianki. Jelczanki pokonały bystrzyczanki 21:20.

Pierwsze miejsce w finale koszykarskiej dziewczęcej

„Gimnazjady 2011” przypadło więc drużynie z Jelcza-Laskowic, drugie - z Bystrzycy, a trzecie - z Oławy.

W drużynie PG nr 2, której opiekunem była Małgorzata Więch-Kutna, występowały: Marlena Bajsarowicz, Karolina Ciach, Kamila Żymaniuk, Adrianna Rabiniak, Aneta Muszyńska, Małgorzata Bajsarowicz, Hanna Bodzioch, Agata Jurczyńska, Justyna Adamczyk i Gabriela Zawisłak.

Wszystkie zawodniczki uhonorowano medalami, a drużyny - dyplomami. Zawody prowadzili sędziowie Dolnośląskiego Związku Koszykówki - Maciej Janiszek i Michał Konopacki.

(KAT)

Zwycięska drużyna dziewcząt z PG nr 2 w Jelczu-Laskowicach, z opiekunką Małgorzatą Więch-Kutną



archiwum PSZS w Oławie



ŚWIDNICA

Zjazd LZS

26 listopada w świdnickiej restauracji „Pod wierzbą” obradował IV wojewódzki zjazd sprawozdawczo-wyborczy zrzeszenia LZS

Uczestniczyli w nim delegaci z powiatu oławskiego: Aleksander Bajsarowicz, Waldemar Chwajół, Waldemar Chmielewski, Jacek Łągiewicz i Michał Wagner.

W końcowej części obrad wybrano nowe władze wojewódzkie zrzeszenia na następną kadencję.

SZACHY

Turniej w Kopalinie

Sołtys i Rada Sołecka Kopaliny z udziałem zespołu Szkół w Minkowicach Oławskich oraz burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice organizują w niedzielę 11 grudnia memoriał Ignacego Florczyka

Początek o godz. 11.00 w świetlicy w Kopalinie. W turnieju uczestniczyć mogą uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Florczyk był

Bajsarowicz sekretarzem

Waldemar Chwajół, przewodniczący powiatowej Rady LZS w Oławie, jest członkiem prezydium Rady Dolnośląskiego Zrzeszenia LZS, zaś Aleksander Bajsarowicz, który w powiecie oławskim pełni rolę skarbnika Rady Powiatowej oraz prezesa Rady Miejsko-Gminnej LZS w Jelczu-Laskowicach, na zjeździe wojewódzkim wybrany został w skład komisji rewizyjnej i objął w niej funkcję sekretarza.

(KAT)



Aleksander Bajsarowicz

Memoriał Florczyka

znany oławskim trenerem szachowym. Organizatorem szkółek i klubów szachowych. Wezwał do uczestnictwa w turnieju, szczególnie te osoby, które wywodzą się ze szkółek szachowych, prowadzonych przez Ignacego Florczyka. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie do 10 grudnia, tel. 601-653-

140, oraz w dniu turnieju, do godz. 10.30.



Ignacy Florczyk

(MAG)

SIATKÓWKA
III liga seniorek

- Nasze zwycięstwo było niezagrożone, zawodniczki zagrały jedno z lepszych spotkań w tym sezonie
- powiedział po meczu Jarosław Gębarzewski, trener „Sobieskiego”

Pierwszy set był najlepszy w wykonaniu oławianek, od początku grały skoncentrowane i kontrolowały przebieg, wygrywając 25:18. Świetnie spisywała się Sylwia Palica, która w całym meczu zdobyła wiele punktów z zagrywki.

W drugiej i trzeciej partii weszły na parkiet zmienniczki i gra się wyrównała. Bardzo dobrze radziła sobie na rozegraniu Karolina Wus, natomiast w ataku brylowała Aleksandra Wdowiak. Drugi set „Sobieski” wygrał 25:20, natomiast w trzecim gra to-

Salos Nowa Ruda - Sobieski 0:3

Pewna wygrana

czyła się do ostatniej piłki, ale oławianki wygrały do 22.
- Spotkanie mieliśmy cały czas pod kontrolą - mówi trener Gębarzewski. - W pierwszym secie było najłatwiej, bo grała wyjściowa szóstka, natomiast w dwóch następnych partiach weszły zmienniczki. W sytuacjach niepewnych brałem czas, albo wracałem na parkiet zawodniczki z wyjściowego ustawienia. Świetny mecz Karoliny Wus, która w końcu zagrała tak jak potrafi. Udanie rozrzuciła piłki pod siatkę. Praktycznie bezbłędna, w atakach z pierwszej i drugiej linii, była Ola Wdowiak. Trener Salosu był zaskoczony naszą dobrą dyspozycją, bo spodziewał się bardziej wyrównanej walki.

„Sobieski”: Aleksandra Wdowiak, Agnieszka Jabłońska, Justyna Mróz, Kamila

Szulikowska, Sylwia Palica, Karolina Wus, Daria Nowak, Karolina Olszewska, Karolina Karczmarczyk, Gabriela Palica i Natalia Sawicka.

Wyniki VIII kolejki
SALOS - SOBIESKI 0:3
KORONA SULIKÓW - OLIMPIA JAWOR 0:3
UKS GŁUSZYCA - SUŁĘTY KAMIENNA GÓRA 3:0
PAUZOWAŁ TUKAN IWINY.

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. Olimpia Jawor	7	20	21:2
2. Sobieski Olawa	7	15	15:6
3. Tukan Iwiny	5	13	14:4
4. Salos RP Nowa Ruda	7	9	10:12
5. UKS Głuszyca	6	8	9:12
6. Korona Sulików	7	3	5:20
7. Sułety Kamienna Góra	7	1	3:21

W IX kolejce Sobieski podejmie UKS Głuszyca. Mecz odbędzie się w sobotę 3 grudnia w hali OCKF przy ulicy Sportowej, początek o godz. 15.00.

(MECZ)



Sylwia Palica (z prawej) zaskakiwała rywalki świetną zagrywką, natomiast Aleksandra Wdowiak (atakuje) kończyła skutecznie większość akcji

Krzysztof Trybelski

SIATKÓWKA
Liga młodziczek

Po dwóch turniejach oławianki są liderem - z trzema zwycięstwami i jedną porażką

Pierwszą rundę rozegrało 20 listopada w Oławie. Sobieski pokonał w przekonującym stylu MMKS Kłodzko 2:0 (25:14, 25:19), a później rozprawił się w dwóch setach z Salosem Nowa Ruda (25:13, 25:21).

Tydzień później te same zespoły walczyły w Nowej Rudzie. Drużyna Bogusława Piotrowskiego zaczęła pierwszy mecz od wygranego seta 25:20. Później do głosu doszły kłodzkie

MGLKS Sobieski Olawa na czele tabeli

młodziczki. Wygrały drugiego seta 25:10, a w tie-breaku pokonały Sobieskiego 17:15. W drugim spotkaniu oławianki rozgromiły Salos w dwóch setach - do 9 i 10.

Turniej w Oławie
SOBIESKI - MMKS KŁODZKO 2:0
MMKS - SALOS NOWA RUDA 2:0
SALOS - SOBIESKI 0:2

TURNIEJ W NOWEJ RUDZIE

SALOS - MMKS 0:2
MMKS - SOBIESKI 2:1
SOBIESKI - SALOS 2:0

TABELA PO DWÓCH TURNIEJACH

1. SOBIESKI OŁAWA	4	7	7:2
2. MMKS KŁODZKO	4	7	6:3
3. SALOS NOWA RUDA	4	4	0:8



Bogusław Piotrowski

Trzeci i ostatni turniej odbędzie się w niedzielę 4 grudnia w Kłodzku, początek o godz. 11.00.

(MECZ)

Ren-But Złotoryja - MKS Olavia Olawa 0:3

Kolejna przeszkoda pokonana

SIATKÓWKA
Liga kadetów

Olavia jest coraz bliższa swojego celu - miejsca w czołowej dwójce na koniec fazy zasadniczej

W pierwszym secie drużyna trenera Jerzego Smyka miała problemy z przyjęciem zagrywki, ale z minuty na minutę grała coraz lepiej, wygrywając 25:16. W drugim było Olavii dużo łatwiej - ry-

wał popełniał więcej błędów i zdobył tylko 10 punktów. W trzeciej partii trener Smyk wprowadził zawodników rezerwowych i gra się wyrównała. W końcówce goście zachowali więcej zimnej krwi i wygrali 25:20, a cały mecz 3:0.

Olavia: Patryk Noworoński, Michał Dziwak, Bartłomiej Szalański, Bartłomiej Mioduszewski, Kacper Suchecki, Adam Matyński, Michał Ryzner, Piotr Graczyk, Piotr Parusel, Kamil Łukasz i Łukasz Bronowicki.

Wyniki VII kolejki
CUPRUM MUNDO LUBIN - JEDYNKA SYCÓW 0:3

REN-BUT ZŁOTORYJA - MKS OŁAWIA 0:3
PAUZOWAŁ GWARDIA WROCŁAW.

TABELA PO VII KOLEJCE

1. Gwardia Wrocław	5	10	15:1
2. Jedynka Syców	6	10	13:6
3. MKS Olavia	5	9	13:4
4. Ren-But Złotoryja	6	7	3:17
5. Cuprum Mundo Lubin	6	6	2:18

W piątek 9 grudnia Olavia podejmie Cuprum Mundo Lubin w hali OCKF przy ulicy Sportowej, początek o godz. 17.00.

(MECZ)



SIATKÓWKA
IV liga seniorów

Dobra dyspozycja w drugim secie nie wystarczyła oławianom do uzyskania korzystnego wyniku

Gospodarze zaczęli od mocnego uderzenia, szybko objęli wysokie prowadzenie, utrzymując je końca seta i wygrali 25:12. W drugim Olavia poprawiła zagrywkę i popełniała mniej błędów w ataku, czego efektem było zwycięstwo 25:16. Trzecia i czwarta partia były podobne, oleśniczanie na początku odskoczyli na kilka punktów

Siatkarz Oleśnica - MKS Olavia 3:1

Olavia nie daje rady

i utrzymywali przewagę, wygrywając oba sety do 20.

Olavia: Wojciech Skarżyński, Grzegorz Krawczyk, Grzegorz Zawada, Piotr Krysiński, Bartosz Gaik, Mateusz Brylkowski, Jakub Pasierbowski, Leszek Mazur, Michał Boczar, Michał Franczak i Miłosz Engel.

W innym meczu doszło do niespodzianki. Faworyzowana druga drużyna wrocławskiej Gwardii przegrała we własnej hali z Kamą Rosiek Syców 0:3.

Wyniki IV kolejki
SIATKARZ - MKS OŁAWIA 3:1
GWARDIA II WROCŁAW - KAMA ROSIEK SYCÓW 0:3

Pauzował UKS Świdnica.

TABELA PO IV KOLEJCE

1. Kama Rosiek Syców	3	8	9:2
2. Siatkarz Oleśnica	4	7	8:7
3. Gwardia II Wrocław	3	6	6:3
4. MKS Olavia	3	3	4:6
5. UKS Świdnica	3	0	0:9

W V kolejce Olavia pojedzie do Sycowa na mecz z Kamą Rosiek. Spotkanie odbędzie się w sobotę 3 grudnia, początek o godz. 18.00.

(MECZ)

Młodzik Bystrzyca - TOP Bolesławiec 3:0

Do Bolesławca po jeden set

SIATKÓWKA
Liga juniorów

Młodzik jest na dobrej drodze, by awansować do kolejnej rundy walki o miejsca od szóstego do dziewiątego

Mecz zaczął się po myśli gospodarzy, którzy objęli kilkupunktowe prowadzenie i nie oddali go do końca, wygrywając 25:19. Wyróżniali się Krzysztof Pilawa i Karol

Kochel, którzy bardzo dobrze grali w bloku i popisywali się skutecznymi zagrywkami. Drugi set był wyrównany, ale Młodzik wygrał 25:23. W trzeciej partii podopieczni trenera Krystiana Bobki kontrolowali sytuację i rywale zdobyli tylko 19 punktów. Bystrzeczanie wygrali spotkanie 3:0 i są w bardzo dobrej sytuacji przed rewanżem w Bolesławcu, w niedzielę 4 grudnia.

- Był to mecz o którym nie można za wiele powiedzieć, bo rywal nie był zbyt wymagający - mówi trener Bobko.

- Najważniejsze, że wygraliśmy w trzech setach i w Bolesławcu wystarczy nam jeden zwycięski. Prawdopodobnie naszym rywalem w walce o szóste miejsce będzie zespół z Bielawy, który także wygrał pierwsze spotkanie.

Młodzik: Tomasz Czajka, Kamil Sajur, Krzysztof Pilawa, Dawid Morawski, Karol Kochel, Mateusz Wróbel, Łukasz Zaskórski oraz Piotr Piechota, Mateusz Golczewski, Łukasz Gołofit i Jędrzej Kiszczak.

(MECZ)

PIŁKA NOŻNA

III liga

- Nie wypada inaczej zacząć naszej rozmowy, jak tylko od złożenia gratulacji. Spodziewał się pan tego sukcesu, jakim jest liderowanie oławskiej drużyny w rozgrywkach trzecioligowych po rundzie jesiennej, w dodatku ze sporą przewagą nad rywalami?

- Przyjmuję gratulacje w imieniu całego zespołu, bo uważam, że wszyscy piłkarze, nie tylko podstawowi, ale również ci, którzy grali mniej, bo byli z rezerwy, także przyczynili się do tego sukcesu. On nie jest jeszcze pełny, bo przecież jesteśmy w połowie drogi. Minęliśmy dopiero półmetek rozgrywek, ale z pewnością już na tym etapie przyniosły one szkoleniowcom oraz zawodnikom, także działaczom klubowym i przede wszystkim oławskim kibicom, sporo zadowolenia i satysfakcji. Przed sezonem nikt nie zaliczał nas do faworytów, mieliśmy być raczej zespołem walczącym o środek tabeli, sądzono nawet, że będziemy bardziej grać o utrzymanie się w III lidze. Mogę teraz zdradzić, że tuż przed wyjazdem na pierwszy mecz do Międzyrzecza zadałem chłopakom pytanie, o co będziemy walczyć? I prawie wszyscy powiedzieli, że powinniśmy zmieścić się w czubie tabeli, a dwóch czy może trzech zawodników stwierdziło, że stać nas na walkę o najwyższy cel, czyli o mistrzostwo i awans do II ligi. Przynajmniej, że sam byłem w tej kwestii umiarkowanym optymistą, ale z meczu na mecz okazywało się, że ten ambitny cel staje się coraz bardziej realny.

- Nie było jednak jakiegoś wielkiego ciśnienia na pana i na zawodników, że już od pierwszego spotkania mamy bić się o awans?

- Oczywiście, że nie. Po prostu koncentrowaliśmy się na każdym kolejnym pojedynku, nie patrząc zbyt daleko do przodu. Gdyby tak było, to drużyna składająca się w większości z młodych, a nawet bardzo młodych chłopaków, mogłaby tego nie wytrzymać. To pozwoliło grać spokojnie, ale jednocześnie zacięcie walczyć o zwycięstwo w każdym meczu. Najlepiej widać to było w pojedynkach, w których udawało się przełamać rywala, który nas doganiał. Tak było z Ilanką Rzepin, Lechią Zieloną Góra i Prochowiczką. Jeszcze wyraźniej dało się to zauważyć w meczach, w których odwracaliśmy niekorzystny wynik - np. w Świdnicy, gdy w walce z bardzo mocną kadrowo Polonią straciliśmy szybko bramkę, a mimo to wywieźliśmy stamtąd komplet punktów, czy w dramatycznym spotkaniu w Oławie z Bielawianką.

To nasz wspólny sukces

Z Sebastianem Sobczakiem, trenerem MKS SCA Oława, rozmawia Krzysztof Andrzej Trybulecki

- Nie udało się jednak uniknąć wpadki, mam tu na myśli przegrane mecze z Ząbkowickim Orłem i z Motobi oraz remis z dzierżoniowską Lechią.

- Tego meczu z Orłem nie nazwałbym wpadką. Był to raczej wypadek przy pracy. Ząbkowiczanie przyjechali do nas jako wicelider, a tymczasem w pierwszej połowie nie mieli prawie nic do powiedzenia. W końcówce pierwszej części meczu przydarzyła się ta pechowa interwencja Michała Sikorskiego, do tego doszło niezdecydowanie arbitra i straciliśmy gola, który ułatwił rywalom dalszą grę. Z Motobi zagramy naprawdę słabo i nie tłumaczy nas fatalny stan murawy w Kątach Wrocławskich. Co do meczu z Lechią, to najpierw warto zauważyć, że punkt z wyjazdu jest zawsze wartością zwłaszcza na trudnym terenie. Drużyna z Dzierżoniowa, po słabym początku, z pojedynku na pojedynek grała coraz lepiej. Akurat trafiliśmy na nią, podobnie zresztą jak na Motobi, gdy była na tzw. fali wznoszącej. W dodatku mieliśmy za sobą ciężki mecz ze Śląskiem Wrocław. Miał charakter towarzyski, ale chłopcy chcieli się w nim pokazać z jak najlepszej strony i nie oszczędzali się w walce. Potem w Dzierżoniowie, po przestawionym mikrocyklu, trochę brakowało nam pary, zwłaszcza w ataku. Ogólnie powiem tak, że nie wszystkie mecze od początku do końca dobrze się nam układały, ale w każdym chłopcy walczyli do ostatnich minut, pokazywali charakter, widać było ich chęć pokonania przeciwnika. Cały czas dążyli do tego, by strzelić co najmniej jedną bramkę więcej niż rywal.

- W porównaniu z poprzednimi szkoleniowcami, miał pan w lecie dość komfortową sytuację, bo nie trzeba było na nowo kleić drużyny.

- To prawda. Przyszedłem, a właściwie wróciłem do oławskiego klubu na początku tego roku. Drużyna walczyła wówczas o utrzymanie się w III lidze i taki cel udało się osiągnąć, chociaż przyznam, że nie bez problemów, zwłaszcza na początku rundy. Jednocześnie w trakcie tej rundy wiosennej powoli kształtował się kręgosłup drużyny, która potem tak dobrze spisywała się w pierwszej części nowego sezonu. Wiosną pozyskaliśmy kilku nowych graczy, bo nasi wychowankowie, którzy jesienią ubiegłego roku regularnie



Trener Sebastian Sobczak (z lewej) docenia wszystkich swoich piłkarzy, także tych, którzy pełnili rolę rezerwowych, jak np. widoczny na fot. Dawid Babij

grali w III lidze, byli potrzebni w zespole juniorów, który walczył o utrzymanie się w lidze dolnośląskiej. Potem okazało się, że nie wszyscy nowi się sprawdzili, bo z grupy kilku graczy pozostał u nas tylko Paweł Błaszczak. Chcieliśmy też zatrzymać Łukasza Staronia, ale on wolał szukać szczęścia w innym klubie, w wyższej lidze. Doszli natomiast ponownie do zespołu piłkarze występujący wiosną w LDJ, którzy latem skończyli wiek juniora. Mimo młodego wieku, okazali się dużym wzmocnieniem drużyny. Jesienią kadra MKS liczyła 22 zawodników, a więc w pewnym sensie dwie kompletne jedenastki. To powodowało rywalizację w zespole, bo każdy z zawodników starał się dobrze grać dla drużyny. W drugiej części jesieni, gdy pojawiły się kontuzje i przymusowe przerwy z powodu karetek, mogli się wykazywać zmiennicy i robili to bardzo dobrze. To była nasza mocna strona w tej rundzie, że rezerwowi gracze, pojawiający się na boisku w różnych fazach meczu, utrzymywali dotychczasowy poziom gry zespołu i to często dawało nam przewagę nad rywalami.

- Najwięcej kontrowersji budziła rywalizacja bramkarzy. Niektórzy kibice twierdzą, że faworyzował pan Sebastiana Mordala, bo jego ojciec pomaga prowadzić

obejrzeć na stronie internetowej klubu, a także wasza gazetowa klasyfikacja na najlepszego piłkarza MKS, wskazują pewien obraz drużyny. Widać, kto się wyróżniał, a kto grał nieco słabiej. Najczęściej występowali w podstawowym składzie i z reguły grali pełne 90 minut: Damian Kielbasa, Kuba Kalinowski, Waldek Gancarczyk i Dominik Wejerowski. Z kolei Krzysiek Gancarczyk, Michał Sikorski, Mateusz Poważny i Damian Kozioł, mieli przerwy, spowodowane karami za kartki lub kontuzjami, ale na pewno należeli do wyróżniających się graczy w drużynie. Mateusz Gancarczyk i Donzo strzelali ważne, przełomowe bramki. Pozostali zawodnicy dołożyli swoje w innych momentach. Ważne, że wszyscy wzajemnie się wspierali w szatni i na boisku.

- A propos karetek. Niektóre były chyba zupełnie niepotrzebne...

- To prawda, ale trzeba pamiętać, że to złe zachowanie zawodnika jest czasami efektem adrenaliny, kilkusekundowego impulsu, jest bodziec, jest reakcja. Moim zdaniem czerwone kartki, po których wykluczono na kilka spotkań Krzyska Gancarczyka i Dawida Pożaryckiego, były zbyt pochopnie pokazane. Nasi piłkarze byli w tych sytuacjach wyraźnie prowokowani. Z drugiej jednak strony ma pan rację, musimy nad tym popracować, bo wiosną wszyscy będą się nam uważnie przyglądać i nikt nam nie będzie folgował, zwłaszcza sędziowie.

- Takim kartkowym pechowcem był najmlodszy w zespole Kamil Szczepaniak. Grał w pierwszym meczu niespełna 5 minut i wyładował przed czasem w szatni. Słyszałem, że po tym zdarzeniu chciał nawet całkiem zrezygnować z gry.

- To prawda. Był taki moment. Kamil to bardzo zdolny i jednocześnie niezwykle ambitny zawodnik. Zawiesił sobie bardzo wysoko poprzeczkę, ale chyba trochę za szybko chciał to osiągnąć. Myślę, że mimo wszystko będziemy mieli z niego jeszcze sporą pociechę...

- Dobrze, a nawet bardzo dobrze, zwłaszcza w początkowej części sezonu, zagrał pierwszy w historii naszego klubu czarnoskóry piłkarz Mohammed Donzo. Pod koniec nie był już jednak tak skuteczny.

- Przyczyny tej sytuacji są różne. Po kilku początkowych

meczach zrobiło się o nim głośno i rywale poświęcali mu więcej uwagi, więc w każdym następnym pojedynku było mu trudniej zdobywać gole. Donzo przeżywał też sprawy z legalizacją pobytu w Polsce i to go trochę dusiło psychicznie. Na szczęście ma już to za sobą. Daliśmy mu teraz trochę więcej wolnego, pojechał na miesiąc do Gwinei, do rodziny, z którą nie widział się już prawie 2 lata. Myślę, że to mu dobrze zrobi i że w styczniu, mimo zimy, która nie jest dla niego sprzyjającą porą roku, wróci do nas wypoczęty i gotowy do budowania formy na wiosenną część sezonu.

- Wrócił pan do MKS nie tylko jako trener pierwszej drużyny seniorów, ale także trener-koordynator wszystkich grup szkoleniowych. Cel długofalowy, jaki wyznaczył panu zarząd klubu, to zbudowanie nowego systemu szkolenia w MKS. Na jakim jest to teraz etapie?

- Gdybym miał to oceniać w skali procentowej, to udało się nam zrealizować jedną trzecią, czyli około 30 procent zamierzeń. Rozbudowa struktury szkolenia w dużym stopniu zależy od sytuacji finansowej klubu, która wciąż jest niełatwa. Najważniejszym elementem tego systemu jest szkolenie młodych piłkarzy, a dobra współpraca naszego klubu ze Śląskiem Wrocław, która już przynosi efekty, wkrótce spowoduje, że ta skala realizacji celów szybko posunie się do przodu. Wspólnie opracujemy i wspólnie zamierzamy wdrożyć jednolity system szkolenia - od żaka po starszego juniora.

- Na koniec najważniejsze pytanie - zostaje pan w Oławie i nadal będzie szkolił piłkarzy MKS?

- Mam umowę podpisaną na dwa lata, więc na razie nie dotarłem nawet do półmetka. Do 9 grudnia prowadzę zajęcia z piłkarzami, którzy są teraz w okresie roztrenowania. Potem otrzymają 3 tygodnie wolnego i zaraz po Nowym Roku bierzemy się ostro do pracy. Chciałbym wyjechać z chłopakami na obóz, choćby kilkudniowy, ale do tego potrzebne będzie pozyskanie extra sponsora, bo klubu nie stać obecnie na taki wydatek. Na razie nikt nie ma zamiaru nas opuścić, chociaż słysząc o zainteresowaniu naszymi piłkarzami ze strony kilku klubów. Życzylbym sobie utrzymania dotychczasowej kadry, bo ona się sprawdza, a czy dojdzie do nas ktoś nowy, to zobaczymy po Nowym Roku. Wszystkim kibicom i ludziom, którzy wspierają naszą drużynę i klub, dziękujemy za doping. Życzymy także w Nowym Roku dużo zdrowia i wielu radości z naszym udziałem.

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Mało kto spodziewał się tak dobrego wyniku Foto-Higieny, która debiutuje w tej klasie rozgrywkowej. Po rundzie jesiennej zespół z Gaci wyrasta na głównego kandydata do awansu

Pierwsza runda sezonu 2011/12 udała się Foto-Higienie znakomicie. Po siedemnastu kolejkach podopieczni Krystiana Pikausa są liderem, z dorobkiem 35 punktów. Punkt mniej ma faworyt rozgrywek Piast Żmigród, a trzecia jest Słęża Wrocław, która uzyskała 32 punkty. W końcówce rundy rozkręciła się Granica Bogatynia i zakończyła jesień na czwartym miejscu, tracąc sześć punktów do lidera. Te zespoły powinny na wiosnę rywalizować o dwa miejsca, premiowane awansem do III ligi.

Większość punktów, aż 22, Foto-Higiena zdobyła na własnym boisku. Odniosła siedem zwycięstw, raz zremisowała i raz przegrała. Jej najlepsze mecze - to z GKS Kobierzycy i AKS Strzegom, wygrała oba spotkania po 3:0. Granicę Bogatynia pokonała 3:1. Strzeliła rywalom osiemnaście goli, a straciła siedem.

W meczach wyjazdowych gacianie trzykrotnie wywalczyli komplet punktów, cztery razy zremisowali i ponieśli jedną porażkę. Bilans bramkowy to dwanaście strzelonych i siedem straconych goli. Najlepsze spotkanie na wyjeździe rozegrali w Kochlicach z Iskrą, wygrywając 3:0.

- Jest to moja najlepsza runda w Foto-Higienie - cieszy się trener Krystian Pikaus. - Nie byłoby to możliwe, gdyby nie panowie Jan Kownacki i Tomasz Luda. Tacy ludzie potrzebni są polskiej piłce nożnej. Bez nich nie istniałoby wielka piłka w Gaci, a tak tworzymy pewną historię.

Lider bez zapowiedzi



Krystian Pikaus (z lewej) może być dumny z postawy swoich podopiecznych w jesiennej rundzie

Teraz są efekty

To jest piąty rok pracy trenera Pikausa w zespole Foto-Higieny. Szkoleniowiec wielokrotnie podkreślał, że zespół buduje się cierpliwie i potrzeba na to czasu. Miniona runda była najlepszym dowodem na to, że jego metody sprawdzają i tym zamknął usta wszystkim krytykom.

- Zespół grał bardzo ładną piłkę - mówi trener. - Widać było, że sprawia to chłopakom ogromną przyjemność. Cieszyli się z każdego punktu i z każdej zdobytej bramki. Jeżeli na wiosnę będziemy to kontynuować, to o wyniki jestem spokojny.

Pewny Mazur

Pewne miejsce między słupkami miał Marcin Mazur, który zagrał w 16 meczach. Miniona runda była jedną

z lepszych w jego wykonaniu. Również dzięki jego dobrej postawie Foto-Higiena straciła tylko 14 goli. Dariusz Sokal zastąpił go w jednym ligowym spotkaniu, wygranym 3:0 z GKS Kobierzycy, a także w meczach Pucharu Polski.

- Marcin jest bardzo ambitnym zawodnikiem - mówi trener Pikaus. - Na każdym treningu daje z siebie sto procent i w tej rundzie były tego efekty. Poczynił duże postępy i był mocnym punktem zespołu. W meczu z GKS Kobierzycy dałem szansę Darkowi Sokalowi, który spisał się bez zarzutu i gdyby nie kontuzja, otrzymałby kolejną szansę.

Dyrygent „Smola”

W okręgówce parę środkowych obrońców tworzyli Krzysztof Smoliński i Waldemar Żelasko. Pod nieobecność tego drugiego, w rundzie je-

siennej kierowanie defensywą spadło na Smolińskiego. Były piłkarz Górnika Polkowice wywiązał się z tego znakomicie, był zaporą nie do przejścia. Zagrał we wszystkich meczach w tej rundzie i w pełnym wymiarze czasowym. Parę środkowych obrońców uzupełniał Paweł Przytuła, którego w czasie kontuzji zastąpił Wojciech Budny. Na lewej obronie zaczynał Bartłomiej Płomiński, ale później na jego miejsce wszedł Andrzej Koszelowski, a trener przesunął Bartka na prawą stronę, gdzie zaczynał Mieczysław Przytuła. Młodszy z braci Przytułów jest jednym z kilku wszechstronnych zawodników w zespole, w razie konieczności grywał również na boku, a nawet w środku pomocy. Kilka razy wystąpił też Przemysław Bartocha.

- Kilka lat temu mówiłem, że brakuje mi piłkarza w środku obrony, który potrafiłby kierować zespołem - analizuje trener Foto-Higieny. - Śmiałem się, że chciałbym Carlesa Pujola. Zamiast niego jest Krzysiek Smoliński i było to najlepsze rozwiązanie, jakie mogłem sobie wyobrazić. Koledzy czują się przy nim pewnie. Bardzo duże postępy poczynił Andrzej Koszelowski, który zaczynał na ławce rezerwowych, ale po kilku meczach wszedł do pierwszej jedenastki i już w niej pozostał.

Boczkar czy Sorbian?

Siła drugiej linii tkwiła przede wszystkim w dwóch środkowych pomocnikach.

Jednym z nich był Jacek Sorbian, kapitan i boiskowy przywódca gacian od wielu lat, któremu bardzo ufa trener Pikaus. Odkryciem szkoleniowca jest Paweł Boczarowski, który dołączył przed sezonem do zespołu z opolskiego czwartoligowca, BTP Brzeg. Popularny „Boczkar” wystąpił w każdym meczu i wielokrotnie zaliczał się do najlepszych na boisku. Strzelił jesienią cztery gole, jeden z nich zapadnie w pamięć kibicom ze Strzegomia, bo piłka po jego uderzeniu z woleja wpadła w samo okienko. Zaliczył również kilka efektownych asyst. Trudno będzie zatrzymać tego zawodnika w Gaci, bo przy takiej dyspozycji, prędzej czy później zgłoszą się zespoły z wyższych lig. Jego mocną stroną są świetnie egzekwowane stałe fragmenty gry, po których koledzy z zespołu wielokrotnie pakowali piłę do siatki rywali.

Więcej spodziewano się po Pawle Skorupie, który przyszedł z trzecioligowego MKS SCA Olawa. W pomocy grali również Mieczysław Przytuła, Tomasz Tarasewicz i w razie potrzeby Marek Budny.

- Paweł Boczarowski, który grał jako defensywny pomocnik, zmienił oblicze naszego zespołu - dodaje szkoleniowiec. - Pomimo młodego wieku poukladał naszą grę w środku boiska, potrafił uderzyć z dystansu i dobrze gra głową. Jacek Sorbian był mocnym punktem do momentu, kiedy trenował. Później pojawiły się problemy, to się odbiło na jego formie. Więcej spodziewałem się po Pawle Skorupie, ale jestem przekonany, że po zimie wróci do swojej optymalnej dyspozycji. W Olawie nie grał zbyt wiele i to wyszło w trakcie rundy.

Instyngt Kucyniaka

W kilku poprzednich sezonach najlepszym egzekutorem w zespole Foto-Higieny był Radosław Florek. Miniona runda zaczęła się dla niego znakomicie. W pierwszym meczu strzelił gola, a jego zespół wygrał 3:0 z innym beniaminkiem, AKS Strzegom. Później nie wiodło mu się już tak dobrze. W III kolejce nabawił się kontuzji, z którą zmagał się do końca rozgrywek. Nie grał praktycznie w ogóle, poza Pucharem Polski i kilkominutowym epizodem w meczach ligowych. Pod jego nieobecność ciężar zdobywania goli wziął na siebie Łukasz Kucyniak, a wtórował mu Marek Budny.

Ten pierwszy w poprzednich sezonach pozostawał w cieniu Floraka, ale jesienią był czołową postacią w zespole trenera Pikausa. Gdyby w kilku meczach wykazał się lepszą skutecznością, miałby w dorobku znacznie więcej goli. Obaj strzelili po sześć bramek i są najsukcesywniejszymi zawodnikami w zespole. Po cztery zdobyli Boczarowski i Sorbian, a resztę dołożyli: Skorupa, Tarasewicz i Michał Gałaszewski - po 2 oraz Mateusz Biegański, Paweł Przytuła i Bartłomiej Płomiński - po 1.

- W minionej rundzie eksplodowała forma Łukasza Kucyniaka - mówi trener. - Bardzo dobrze czuł się w roli, jaką powierzyłem mu na boisku. Wyszedł z cienia Radosława Floraka, który był w poprzednich sezonach najlepszym egzekutorem w naszym zespole. Radek wraca już do zdrowia, ale nie chciałem ryzykować i dałem mu wolne do końca rundy jesiennej. Marek Budny utrzymuje od dłuższego czasu wysoki poziom i niżej nie schodzi. Jest to solidna firma. Więcej oczekiwałem od Michała Gałaszewskiego, który w zimie wróci do Burzy Bystrzyca. Zapowiadało się niezłe, bo strzelił na początku dwa gole, ale później coś się zacięło. Myślę, że on sam nie jest zadowolony z siebie, ale jest to młody zawodnik i jeszcze wiele przed nim.

Ponad połowa

Gacianom pozostało do rozegrania 13 spotkań, ponad połowa drogi do upragnionego awansu jest już za nimi. Runda rewanżowa jest zawsze trudniejsza, ale do drużyny wróci kilku kluczowych zawodników, którzy zwiększą rywalizację w poszczególnych formacjach. Waldemar Żelasko, Stefan Karnatowski i Radosław Florek, bo o nich mowa, byli w poprzednich latach znaczącymi piłkarzami w zespole trenera Pikausa, dlatego wszyscy oczekują z nadzieją ich powrotu.

Lider IV ligi ma przed sobą kilka trudnych spotkań na wyjeździe. Zmierzy się w Żmigrodzie z Piastem, w Bogatyni z Granicą i w Kobierzycach z GKS. Na własnym boisku podejmie m.in. Orkana Szczedrzykowice, z którym przegrał jedyny mecz na wyjeździe, więc będzie okazją do rewanżu.

- Nie chcę składać żadnych obietnic, ale gramy o jak najlepszą pozycję na koniec sezonu - kończy trener Pikaus.

TEKST I FOT.:
MATEUSZ E. CZAJKA
mczajka@gazeta.olawa.pl



Łukasz Kucyniak (przy piłce) był pierwszoplanową postacią w zespole Foto-Higieny

Walki bez przemocy

KARATE

Turniej w Oławie

Klub Karate Kyokushin Brzeg-Oława zorganizował 26 listopada zawody z cyklu Pucharu Polski organizacji IFK „Karate Kyokushin”. Impreza odbyła się w dużej hali OCKF przy ulicy Sportowej

Ponad 100 zawodników i zawodniczek rywalizowało w dwóch kategoriach - kata i clicker. Pierwsza z nich to wysoko sformalizowany rodzaj ćwiczeń, stosowanych w wielu tradycyjnych sztukach i sportach walki. Zawodnicy prezentowali swoje umiejętności techniczne, a sędziowie oceniali poziom zaawansowania. Natomiast clicker to walki bezdotykowe, a zwycięża ten zawodnik, który zdobędzie więcej punktów za prawidłowo wyprobowane ciosy, które muszą się zatrzymać w określonej odległości od twarzy rywala.

Z zaproszenia Mirosława Kuśnierza, założyciela



Trener Mirosław Kuśnierz (z lewej) w każdej walce podpowiadał swoim podopiecznym i podnosił ich na duchu

brzesko-olawskiego klubu, na kolejną rundę Pucharu Polski skorzystali karatecy z Zabrze, Lewina Brzeskiego, Przemyśla, Bytomia, Opola, Wałbrzycha i Wrocławia.

Trener Kuśnierz najwięcej spodziewał się po Sewerynie Jakubowskim, który rywalizował w clickerze w kategorii chłopców do lat 18. Oławianin wygrał pierwszą walkę z Marcinem Wacem z Przemyśla, a w finale przegrał z Pawłem

Łuczyńskim z Lewina Brzeskiego i zajął drugie miejsce.

- Karate trenuję już od wielu lat i traktuję to też jako sposób samoobrony - mówi Jakubowski. - Po raz pierwszy miałem okazję wystąpić w Oławie, dlatego zależało mi na jak najlepszym wyniku. Drugie miejsce da mi kilka dodatkowych punktów w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski i zbliży się jeszcze bardziej do czołowej



Seweryn Jakubowski (z prawej) pokonał w pierwszej walce Marcina Waca z Przemyśla

trójki. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych wystartują w mistrzostwach świata organizacji IFK, które odbędą się w marcu przyszłego roku w Moskwie. W najbliższym czasie chcę awansować na wyższy stopień w hierarchii karate, a w przyszłym roku być może spróbuję powalczyć o czarny pas. Ale to już nie jest takie proste, bo trzeba zwołać odpowiednią komisję, a przygotowania do egzaminu trwają kilka miesięcy.

Również na drugim miejscu, w kategorii do lat 12, uplasował się Alex Rychlewicz z Oławy. W finale nie sprostał Radosławowi Szuszkiewiczowi z Wrocławia. Trzeci był Patryk Sobczak, a czwarty Łukasz Sapa.

W rywalizacji dziewcząt najlepiej spisała się Angelika Muszyńska, która zajęła trze-



Kata, czyli układ formalny to bardzo ważna część programów nauczania wielu sztuk i sportów walki

cie miejsce w grupie wiekowej do lat 12. Pierwsze miejsce zajęła Ewa Jędryszko przed Aleksandrą Gruszką. W kategorii do lat 14 Weronika Zumer była czwarta, wygrała Kamila Marciniak z Wał-

brzycha. W grupie do lat 16 Patrycja Muszyńska zajęła również czwarte miejsce, a zwyciężyła Jolanta Szuszkiewicz z Wrocławia.

TEKST I FOT.:
MATEUSZ E. CZAJKA
mczajka@gazeta.olawa.pl

Ludzie nie doceniają tego sportu

Z Mirosławem Kuśnierzem rozmawia Mateusz E. Czajka

- Jest to pierwszy turniej karate, zorganizowany w Oławie. Od dawna zajmuje się pan tym sportem?

- Z karate kyokushin związany jestem od dziecka, a od 25 lat prowadzę zajęcia dla dzieci i młodzieży. Najpierw założyłem klub w Brzegu, a później powstała jego filia w Oławie. Prowadzimy zajęcia w różnych kategoriach wiekowych dla dziewcząt i chłopców. Zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej nr 2 przy ulicy Rybackiej i w Szkole Podstawowej nr 8 przy Iwaszkiewicza. Miesięczny koszt to 90 zł, a treningi odbywają się dwa razy w tygodniu.

Turniej w Oławie udało się zorganizować dzięki uprzejmości władz miasta i sponsorów z Jelcza-Laskowic. Razem z Wojciechem Jakubowskim doszliśmy do wniosku, że można to zrobić

i tak też się stało. Zorganizowaliśmy zawody w dwóch kategoriach - kata i clicker, które zaliczane są do punktacji Pucharu Polski. W pierwszej liczą się umiejętności techniczne zawodnika, okrzyki, prawidłowo wykonane układy, natomiast clicker to imitacja walki, ale nie można uderzyć rywala. Jeżeli dojdzie do kontaktu, to zawodnik który zadał cios, jest dyskwalifikowany, chyba że było delikatne draśnięcie, to wtedy są tylko punkty karne. Obie kategorie są przygotowaniem do karate w wersji „full contact”, które dozwolone jest dla osób pełnoletnich.

- Czy pana podopieczni osiągają sukcesy na arenie ogólnopolskiej?

- Bardzo dobrze zaprezentował się Seweryn Jakubowski na ostatnim turnieju we Wrocławiu, gdzie zajął czwarte miejsce. W walce o finał sędziowie podjęli kontrowersyjny werdykt i zwy-

ciżył zawodnik gospodarzy. Dobrze zapowiadają się Angelika Muszyńska i Weronika Zumer, które zajęły odpowiednio trzecie i czwarte miejsce na zawodach we Wrocławiu.

- Czy możemy się spodziewać kolejnego turnieju karate kyokushin w Oławie?

- Wszystko na to wskazuje, że tak. W tegorocznym turnieju wzięło udział ponad 100 zawodniczek i zawodników z różnych części Polski. Zawody stoją na wysokim poziomie i myślę, że w przyszłym roku zorganizujemy po raz drugi Puchar Polski w Oławie. Jest to pewien sposób promocji, bo ludzie nie doceniają tego sportu. Każdy, kto myśli o sportach walki, wyobraża sobie złamanie, stłuczenia i krew. My proponujemy coś dla każdego, nawet dla najmłodszych, co nie wiąże się z przemocą, a może być wykorzystane w samoobronie.

WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO

PIOTR RZĄDKOWSKI - 602448610 Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610

Do końca grudnia 2011

WYPOŻYCZALNIA
NIECZYNNA

W sprawach rozliczeń należy kontaktować się telefonicznie - 602-44-86-10



GALERIA OŁAWSKA

4F SPORT PERFORMANCE

my house

RESERVED

Szyk
KONIECZNY

CCC

ESOTIQ

EMPIK

GIANO

TOP SECRET

MOHITO

BETA plus

Nico Sport

Da Grasso

drybuk

CRAPP TOWN

IMD WOMEN

LATISANA
BY LAURA BONELLI

Café Michelle
club & restaurant

TOY PLANET

GOLD & BEAUTY
JEWELRY

Why Not

.....T.....

ewtex

Triumph

RESERVED
kids

Trendy City

CAMEA FASHION
ACCESSORIES

BUTIQ

maxima

PAPAJA
PLAC ZABAW

BABY LAND
akcesoria

R
RODENSTOCK
OPTYK

BRAND

COCCODRILLO

Jesiennne promocje

Oława, ul. Lipowa 1C

